Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

SĄ CHĘTNI NA POLA

STRONA 3

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

24.02.2004. r.
Nr 8 (661)
Rok XIV

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006

www. esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

SOCHACZEW BROCHÓW IŁÓW KAMPINOS

MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN

Cwałem przez Sochaczew



JOLANTA SOSNOWSKA

Filmy z najwyższej artystycznej półki, sala wypełniona do ostatniego miejsca i wreszcie obecność samego Krzysztofa Zanussiego , bohatera II Sochaczewskiego Festiwalu Filmów Polskich, to najkrótsza recenzja tego, co działo się w minionym tygodniu w chodakowskim domu kultury.

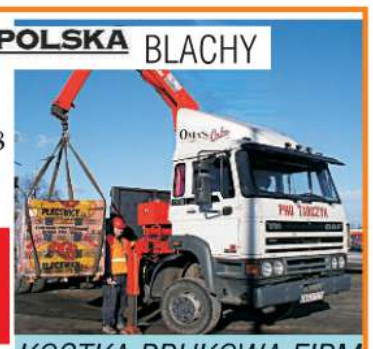
Moje wrażenia z dwóch festiwalowych dni są tak żywe, że trudno mi wciąż uporządkować to, co się w ramach festiwalu wydarzyło. Zwłaszcza spotkanie z Krzysztofem Zanussim, wielkim artystą, niepowtarzalną osobowością, a jednocześnie otwartym, skromnym człowiekiem było wielkim przeżyciem, myślę, że dla wszystkich zgromadzonych. Publiczność niezwykle żywiołowo reagowała na wypowiedzi artysty, przerywając je często gromkimi brawami i śmiechem, oraz pytając o wiele różnych zagadnień, niekoniecznie dotyczących kina. O tym jednak piszemy w oddzielnym tekście.

Pierwszy festiwalowy dzień rozpoczęła projekcja filmu "Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową" z niepowtarzalną kreacją Zbigniewa Zapasiewcza. Film otrzymał wielkie brawa, podobnie zresztą jak wszystkie następne obrazy. Oklaski po każdej projekcji stały się już tradycją tego festiwalu, co dobrze świadczy zarówno o widowni, jak i o prezentowanych filmach. We wtorek pokazano jeszcze "Suplement", następnego dnia "Cwał" z rewelacyjnymi rolami Mai Komorowskiej i Bartka Obuchowicza, będącego filmowym odpowiednikiem reżysera, oraz "Barwy ochronne", jeden z najwcześniejszych filmów Krzysztofa Zanussiego.

Organizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury, jego sekcja teatralna, Mazowiecka Sieć Kin oraz Biblioteka Pedagogiczna jak zwykle stanęli na wysokości zadania. Wydrukowano ciekawe programy i plakaty, które we wtorek podpisywał reżyser, przygotowano wystawy książek i wydawnictwo filmie polskim, ze szczególnym zwróceniem uwagi na tytuły poświęcone Krzysztofowi Zanussiemu i przez niego napisane. Reżyser, wchodząc do domu kultury, był mile zaskoczony taką ilością zebranych o nim wydawnictw. W tym miejscu podziękowania należą się więc pracownikom sochaczewskiej Biblioteki Pedagogicznej.

Dokończenie na str. 8

RAUTARUUKKI POLSKA STEEL STRUCTURE DIVISION BLACHY
PHU Czesław Tarczyk
ul.Trojanowska 58
tel. (046) 862-88-32,
0-501-236-928
OFERUJEMY WYROBY
PLECEWICE PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
Dowóz na plac budowy z rozładunkiem HDS
KOSTKA BRUKOWA FIRM JADAR, BUDOKRUSZ
CENY PRODUCENTA
Szeroki asortyment cegły klinkierowej
CENY JUŻ OD 0,62 zł
ZS-1223



"GEOTERMIA MAZOWIECKA" S.A.

ogłasza przetarg na świadczenie usług transportowych

w zakresie transportu drewna stosowego z lasu oraz zrzyn tartacznych przygotowanych w baloty o długości 1,0 do 1,2 m i średnicy 0,8 do 1,2 m. Przewidywana roczna ilość 6,0 do 7,0 tys. mp. Miejsce dostawy **"CIEPŁOWNIA NA BIOMASĘ"** Sochaczew - Chodaków. Odległość transportu do 50 km od ciepłowni. Podana cena powinna zawierać załadunek w miejscu odbioru, przewóz i rozładunek w ciepłowni. Cena w zł/mp netto (bez VAT). Oferty w formie pisemnej należy składać w biurze "Geotermii Mazowieckiej" S.A. 96-320 Mszczonów, ul. Spółdzielcza 9A osobiście bądź listownie w terminie do dnia **10.03.2004.**

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (0-601) 32-16-88.

ZS-424

JAKUZZI

Nasz cel to Wasze zadowolenie... ...i naprawdę fajne łazienki

Sochaczew, ul. Staszica 29a
tel.(46)862 23 45

projekt PRACOWNIA SZYLDÓW "Adam S" TEL. 0-606 923 687; 862 62 12

Najtańsze blachy na dachy:

HUTA FLORIAN SA

BLACHY PŁASKIE [1000 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18 [850 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18 i T55 PRZYCINANE NA WYMIAR
- ocynkowane
- powlekane

FLORA DACHÓWKA BLASZANA

Gwarancja 10 lat !!!

Poleca oficjalny dealer TERAZ POLSKA

Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)

(0-46) 861-26-19

ZS-40

ul. Kopernika 1, 96-500 Sochaczew
(przy dworcu kolejowym, naprzeciwko wieży ciśnień)
tel. (0-46) 862-70-51, 862-52-00, fax (0-46) 862-51-98

BIG way
Centrum Budowlane i Wykończenia Mieszkań

BIG way
Cały dom pod jednym dachem

Tędy uciekniesz przed VAT-em



28 lutego
Wielkie Otwarcie
kolejnego sklepu
w naszym Centrum!

Tu znajdziesz drzwi i okna, jakich szukałeś!

Dierre STOLARKA WOŁOMIN SA PORTA DRZWI interdoor DRIMS

DACH-MIX

Sprzedaż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

- **NOWOŚĆ!!!** Rynna ciągniona stalowa na wymiar twojego dachu - bez złączek w kolorze brąz mat
- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- Wycena, doradztwo, upusty
- Polecamy fachowe ekipy

"DACH-MIX"
Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA
Zapraszamy do nas
Biuro ogłoszeń
Sochaczew, ul Wąska 17,
tel. 862 23 55, fax 862 75 19

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze
ul.Chopina 101, tel.863-27-77
24-25.II. godz. 9.00,11.00,17.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ** animowany prod. USA, dubbing, czas trwania 85 min, bilety 10 zł, szkoły 8 zł
godz.19.00 **NIGDY W ŻYCIU** komedia prod. polskiej od 12 lat, 104 min, bilety 10/12 zł
26.II.godz.900,1100 **NIGDY W ŻYCIU**
Godz.17.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**
godz.19.00 **NIGDY W ŻYCIU**
27.II.godz.9.00,11.00,17.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**
godz. 1900 **UŚMIECH MONY LIZY** dramat prod. USA od 15 lat, 117 min, bilety 10/12 zł
28-29,II.godz,17.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**
godz.19.00 **UŚMIECH MONY LIZY**
01-02.III.godz.9.00,11.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**
01-04.III. godz.17.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**
godz.19.00 **UŚMIECH MONY LIZY**
Rezerwacja biletów na seanse zorganizowane 0-601-344-164
Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

Polonez
ul.Wita Stwosza 2/4, Skierniewice, tel.833-44-89
24.02. godz. 12.00, 14.00, 16.00 **"Mali agenci 3D: Trójwymiarowy odjazd"**, film prod. USA, bo wieku, 84 min
godz. 18.00 "**Nigdy w życiu**" komedia prod. polskiej, od 15 lat, 104 min
godz. 20.00 DKF "EROICA" "**Inwazja barbarzyńców",** film prod. kan./fran., od 15 lat, 99 min.
25.02. godz. 17.00 **"Mali agenci 3D: Trójwymiarowy odjazd"**
godz. 19.00, 21.00 **"Nigdy w życiu"**
26.02. godz. 8.30, 10.30, 14.00, 16.00 **"Mali agenci 3D: Trójwymiarowy odjazd"**
godz. 18.00, 20.00 **"Nigdy w życiu"**
Ceny biletów 10 zł

Kino Łowickiego Ośrodka Kultury
ul.Podrzeczna 20, Łowicz, tel.837-40-01
24-25 godz. 17.00 **"Pogoda na jutro"** film prod. polskiej w reżyserii Jerzego Stuhra,
godz. 19.00 "**Inwazja barbarzyńców"**
Ceny biletów 10 zł

APTEKI

24 - ul. 1 Maja 4
25-26 - ul.Dąbrowskiego 2
27 - ul.Staszica 28
28 - ul.Reymonta 16a
29 - ul.Traugutta 3a
1-2 - ul.Gawłowska 3a

POGODA

We wtorek zachmurzenie umiarkowane, temperatura około -3 stopni, w nocy około -8 stopni.w środę pochmurno z opadami mokrego śniegu, temperatura około -1 stopnia , w nocy bez większych zmian, dość silny zachodni wiatr. W czwartek i w piątek zachmurzenie małe do umiarkowanego, temperatura od -1 do 2 stopni, w nocy spadek temperatury do -7 stopni. W sobotę i w niedzielę zachmurzenie umiarkowane do dużego, okresowo opady przelotnego śniegu, temperatura około -2 stopni, w nocy spadek temperatury do -8 stopni. A później, od poniedziałku do środy, marzec wita nas nieprzyjemną pogodą. Będzie pochmurno, wietrznie, z okresowymi opadami deszczu ze śniegiem. Temperatura od 0 do 2 stopni, w nocy bez większych zmian. Warunki biometeorologiczne niekorzystne we wtorek i w środę, od czwartku do niedzieli ulegną radykalnej poprawie. Później od poniedziałku do środy ulegną znacznemu pogorszeniu.

CUMULUS

Zmiany na targowisku

W środę 18 lutego w Urzędzie Miejskim odbyło się kolejne spotkanie Z-cy Burmistrza Krzysztofa Brymory z kupcami handlującymi na targowisku miejskim przy ulicy Pokoju.

W spotkaniu wzięli udział członkowie Zespołu wytypowanego przez kupców, kilku handlowców spoza Zespołu oraz kierownik targowiska Robert Błaszczyk, który przedstawił swoją koncepcję zagospodarowania placu przemysłowego. Założył, że wydzielone zostaną 224 miejsca do handlu: 130 do handlu z samochodu i 94 pod namioty. Przewidział likwidację budynków, w których mieszczą się m.in. biura MKS ORKAN i kilka sklepów. Zdaniem kierownika, budynki są w złym stanie technicznym, ich remont pochłonąłby zbyt duże sumy, a na takie wydatki zarządcy targowiska nie stać. Poinformował, że po wprowadzeniu zaproponowanych zmian - utwardzeniu, oświetleniu, wyznaczeniu nowych alejek - obroty targowiska wzrosłyby o ok. 500 tys. rocznie, nikt nie straciłby miejsca pracy, zyskaliby i kupcy i klienci. W planie R. Błaszczyka wydzielono też miejsca pod budowę 21 małych, parterowych pawilonów o powierzchni 20m^2, w maksymalnej cenie 1m^2 szacowanej na 3.000 złotych. Kilka pawilonów miałoby stanąć od strony ulicy 600-lecia, Pokoju i od strony części spożywczej targowiska. Zapytany, dlaczego chce budować pawilony handlowe, odpowiedział, że nikt nikogo nie będzie uszczęśliwiał na siłę. To tylko jeden z elementów jego koncepcji, która może zostać wdrożona, lub nie. Być może, dodał, znajdzie się kilka czy kilkanaście osób zainteresowanych budową.

Podobnie własną wizję zagospodarowania placu przedstawili kupcy. Zakłada ona, że prace prowadzone będą etapami, a zacząć należy od utwardzenia placu kostką brukową, wyznaczenia wzorem kolorowej kostki miejsc do handlu i ciągów pieszych. Zdaniem członków Zespołu miasto powinno usunąć zbędne drzewa i ustawić dodatkowe kontenery na śmieci. Poinformowano, że część kupców stoi na stanowisku, iż miasto nie powinno inwestować w rynek dużych sum, a jedynie zająć się utwardzeniem.

W trakcie dyskusji padały pytania o dodatkowe oświetlenie, punkty poboru wody, drogi pożarowe, toalety. Członek Zespołu Teresa Kozbuch powiedziała, że obydwie koncepcje są dobre, zbliżone do siebie, dlatego nie można przekreślać z góry żadnego pomysłu. Jej zdaniem nikt nie straci na zmianach, przeciwnie, wiele osób dotychczas zajmujących mało atrakcyjne miejsce, po wyznaczeniu nowych ciągów komunikacyjnych - zyska.

Na koniec kupcy zwrócili uwagę na konieczność wyprostowania płotu biegnącego pomiędzy częścią spożywczą targowiska a LUX-em; wprowadzenia do projektu założenia, że ciągi komunikacyjne będą o 2-4 cm niżej niż miejsca do handlu (woda deszczowa musi gdzieś spływać). Pojawił się też pomysł dostarczenia energii elektrycznej do każdego stanowiska oraz wbudowania w kostkę brukową zaczepów do namiotów handlowych.

Uzgodniono, że kolejne spotkanie odbędzie się 10 marca, o godzinie 16.00.

dw

Samochód dla straży

W związku z rosnącą liczbą wypadków drogowych na terenie powiatu sochaczewskiego i związanymi z tym interwencjami Państwowej Straży Pożarnej, planowany jest zakup samochodu ratownictwa drogowo-technicznego dla sochaczewskiej komendy PSP. Na naradzie w dniu 11 lutego Komendant Mazowiecki Państwowej Straży Pożarnej, nadbrygadier Wiesław Leśniakiewicz, zobowiązał się przekazać na ten cel 100 tys. zł. Całkowity koszt zakupu samochodu to 300 tys. zł. Prawdopodobnie sochaczewska straż otrzyma dotację z Komendy Głównej w wys. 50 proc. wartości pojazdu, a więc 150 tys. Brakującą kwotę 50 tys. zł strażacy będą próbowali pozyskać od lokalnych samorządów.

(s)

Ustalą niepełnosprawność

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Sylwester Szymański zaproponował porozumienie z powiatem żyrardowskim w sprawie ustalenia kosztów administrowania i funkcjonowania zespołu orzekającego o niepełnosprawności. Ubiegłoroczne rozliczenia finansowe wymagają jeszcze dodatkowych ustaleń, dlatego starosta Józef Gołębiowski zaprosił na spotkanie starostę żyrardowskiego.

Dwa nowe Jelcze

Dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej poinformował o konieczności podpisania porozumień z wójtami gmin, na teren których wjeżdżają autobusy ZKM. Obowiązek ten wynika z nowelizacji ustawy o transporcie drogowym, a dotyczyć będzie gmin Sochaczew (linia do Kątów) i Brochów (linia do Plecewic). Na podstawie nowych przepisów kierowcy ZKM, na żądanie Inspekcji Transportu Drogowego, muszą okazać treść porozumienia. Jeśli nie będzie zawarte, ZKM narazi się na poważne kary. Dyrektor zaproponował, aby sąsiednie gminy korzystające z usług miejskiej komunikacji partycypowały w kosztach jej utrzymania. Zaproponowane stawki będą symboliczne, pokryją tylko częściowo koszt dowozu pasażerów do Kątów czy Plecewic. Dyrektor podkreślił, że ma duże nadzieje na podpisanie porozumienia, gdyż klimat do rozmów z wójtami jest dobry.

Krzysztof Sieczkowski poinformował też, że najpóźniej 15 kwietnia firma Polskie Autobusy dostarczy Zakładowi Komunikacji Miejskiej dwa nowe autobusy marki Jelcz, w związku z tym w rozkładzie pojawi się linia nr 9 oraz zupełnie nowe połączenia. Wstępnie planuje się uruchomienie połączeń z firmą Masterfoods Polska.



Zakład Komunikacji Miejskiej zamówił dwa autobusy produkowane przez firmę Jelcz S.A. należącą do Grupy Zasada. Pasażerowie będą korzystać z Jelczy model M081MB wyposażonych w silnik mercedesa. Pojazd dostosowany jest do potrzeb niepełnosprawnych, tzn. w tylnej części autobusu znajduje się miejsce do mocowania wózka inwalidzkiego, platforma wjazdowa na tylnym pomoście oraz wejście bez stopni. Autobusy będą spłacane przez 3 lata.

dw

Spółdzielczy pat?

Swego czasu w lokalnej prasie pisano dużymi literami, że "prezes odchodzi". Niejeden prezes z niejednej firmy odchodził i nic takiego się nie działo, jak w przypadku złożenia dymisji przez prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Sochaczewie. Rzeczywiście jednak rotacja na tym stanowisku jest duża, a w spółdzielni szykują się jeszcze inne zmiany, bo zwołano na dzień 28.II.2004 r. Nadzwyczajne Zebranie Delegatów, na którym ma być odwołana Rada Nadzorcza, więc pewnie zapanuje bezkrólewie.

Pamiętam przypadek prezesa tej spółdzielni, który zamknął się z ochroniarzami w budynku biurowym i przez kilka dni nikogo do siebie nie dopuszczał, a przede wszystkim spółdzielców, którzy musieli go siłą oderwać od stołka. Po prostu poczuł się właścicielem spółdzielczych włości i za nic miał członków, którzy są przecież prezesa i urzędników - pracodawcami.

Pracownicy swoją arogancją doprowadzali niekiedy do konfliktów na styku lokatora z "władzą", przy okazji tuszując własne zaniedbania. Jeżeli ktoś ma pretensje do Rady Nadzorczej, to niech ma pretensje do samego siebie, bo nie interesuje się losem swojej spółdzielni, nie uczestnicząc w zebraniach środowiskowych. Wykorzystują to różnego autoramentu "krzykacze", od lat jedni i ci sami, którzy przy tej okazji "pieką swoje pieczenie".

Największa spółdzielnia mieszkaniowa w Sochaczewie posiada ponad 80 bloków mieszkalnych, lokali użytkowych, tereny nawet jeszcze niezagospodarowane, czyli olbrzymi majątek, którym powinien zajmować się ktoś, kto w tych zasobach spółdzielczych mieszka, zna środowisko i jego problemy, i będzie oddany członkom spółdzielni. Czy o ten interes będzie dbał ktoś dojeżdżający z daleka, nie związany z tym miastem? Tylu jest bezrobotnych członków spółdzielni, młodych, zdolnych, z kwalifikacjami, którzy mogliby zastąpić tych, którzy z pracy się nie wywiązują. Niech to w końcu będzie spółdzielnia obsługiwana przez nich samych.

Ponadto proponuję podział spółdzielni, albo założenie czegoś na kształt wspólnot, mimo że obecne przepisy spółdzielczości mieszkaniowej to utrudniają, ale nad tym trzeba się zastanowić, bo ten moloch tonie. Wzrasta zadłużenie lokatorskie, więc tu muszą nastąpić radykalne posunięcia. Mam nadzieję, że nowy zarząd wyłoniony może nie w drodze konkursu (bo to nie konkurs piękności) a negocjacji z kimś, kto jest stąd, mieszka w spółdzielni i zna jej problemy od podszewki, wkrótce je wykona.

Myślę że najbliższe Nadzwyczajne Walne da odpowiedź na te pytania, wątpliwości i może w końcu zlikwiduje relikt przeszłości - wewnętrzny czwartek dla pracowników biura.

FAN

Sochaczewianin Roku 2003

Głosujemy tydzień dłużej

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, dziś po raz ostatni drukować powinniśmy kupon w plebiscycie "Sochaczewianin Roku 2003", jednak na skutek próśb czytelników, a także daty uroczystego finału plebiscytu, który planujemy na drugą połowę marca , postanowiliśmy raz jeszcze za tydzień dać ostatnią szansę czytelnikom. By wszyscy zapominalscy mieli szansę oddać głos na swoich faworytów, a także wziąć udział w losowaniu nagród. Przypominamy, że mamy dla państwa tostery, suszarki do włosów, dywaniki, chodniki łazienkowe, koce, hulajnogi, śpiwory, zestawy ręczników, czajniki bezprzewodowe, komplety pościelowe i wiele innych nagród. Zachęcamy więc do głosowania w tym i następnym numerze "Ziemi".

(b)

RIO uspokaja

Znana jest już treść uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie zadłużenia miasta. Wynika z niej, że nie ma żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa finansowego miasta. Regionalna Izba Obrachunkowa kolejny raz potwierdziła tym samym, że tegoroczny budżet Sochaczewa został sporządzony prawidłowo. W dokumencie czytamy, że roczne wydatki na spłatę zaciągniętych kredytów nie mogą przekroczyć 15% ogólnej sumy budżetu, natomiast w Sochaczewie ten wskaźnik wynosi tylko 7,8%. Ponadto RIO podkreśla, że ogólne zadłużenie miasta, którego spłatę rozkłada się na wiele lat nie może przekraczać 60% budżetu, tymczasem w Sochaczewie wskaźnik ten nieznacznie przekracza 26%. Warto dodać, że w ubiegłym roku, mimo prowadzenia licznych inwestycji , Burmistrzowi i radnym udało się obniżyć zadłużenie miasta. Podobnie będzie w tym roku, mimo iż na inwestycje zaplanowano o kilka milionów więcej, niż w 2003.

dw

Będzie Punkt Krwiodawstwa

Na wniosek dyrektora ZOZ Szpitala Powiatowego Michała Milczarka Zarząd Powiatu wyraził zgodę na podnajem pomieszczeń znajdujących się w budynku przy ul. Ziemowita w Sochaczewie z przeznaczeniem na Punkt Krwiodawstwa.

Tańsze nie będą

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej Justyna Nowak - Sobota zwróciła się do Zarządu Powiatu z wnioskiem o wycenę 20 lokali znajdujących się przy ul. Gawłowskiej oraz zwiększenie bonifikaty do 95 %. Jednak zgodnie z uchwałą Rady Powiatu dotyczącą ustalenia bonifikaty na sprzedaż lokali mieszkalnych w wysokości 85 % oraz faktem, iż większość mieszkań została już wykupiona, niesprawiedliwym byłoby teraz zwiększanie wysokości bonifikaty, zwłaszcza, że cena tych lokali jest niska ze względu na istniejące tam warunki mieszkaniowe. Decyzję o zmianie bonifikaty musiałaby podjąć Rada Powiatu.

C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:09:01

Elektronika na polach?

Pięćdziesiąt hektarów pól czerwonkowskich leżących blisko centrum miasta ciągle budzi emocje. Nie tak dawno burmistrz miasta złożył starostwu ofertę kupna pól za cenę 1mln738tys. zł, jaką określił rzeczoznawca. Jest to cena za tereny rolne. Wiadomo jednak, że władze powiatowe liczą na znacznie więcej, trwa bowiem proces przekształcania ich przeznaczenia. Część (30 ha) na wschód od planowanej drogi północ - południe pod produkcję usługową, oraz część (20 ha) pod wielofunkcyjne usługi.

Zaczynają też pojawiać się zainteresowani z zewnątrz. Właśnie całkiem niedawno, na skutek jego marketingowych działań, zgłosił się do naczelnika Wydz. Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta, Tomasza Ćwieka, przedstawiciel Grupy Kapitałowej ING, aby wybadać możliwość zakupu naszych pól. Ponieważ jednak ich właścicielem jest, jak wiemy, starostwo, tam właśnie został skierowany.

Jak się dowiadujemy, w ostatni czwartek doszło do rozmów władz powiatowych z przedstawicielem firmy, która, jak się okazuje, prowadzi działalność deweloperską, czyli kupuje grunty w atrakcyjnych miejscach i buduje na nich obiekty zgodnie z oczekiwaniem kontrahenta, któremu później całą inwestycję sprzedaje. Z tego co wiemy, ING kupiło niedawno 100 ha pod Strykowem.

Wyniki rozmów wyglądają bardzo interesująco. Firma zapewnia bowiem, że ma klienta, który pragnie rozwinąć tu przemysł lekki, a konkretnie, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, chodzi prawdopodobnie o elektronikę. Jak powiedział nam starostwa Józef Gołębiowski, firma obiecuje stworzenie 1600 miejsc pracy i zdecydowana jest kupić teren już teraz, jeszcze w trakcie procesu przekształcania jego przeznaczenia. Jedyny problem, jaki się pojawił, to fakt, że nie jest ona zainteresowana całym 50-hektarowym terenem.

Że **Grupa Kapitałowa ING** w Polsce to nie firma "krzak" zaświadcza lista wchodzących w jej skład podmiotów:

ING Bank Śląski S.A.- Jeden z największych polskich banków oferujący swoje usługi podmiotom gospodarczym i klientom indywidualnym. Posiada ponad 340 oddziałów i 550 bankomatów na terenie całego kraju.

ING Nationale-Nederlanden S.A. Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie - Obecnie znajduje się w czołówce największych towarzystw ubezpieczeń na życie pod względem udziału w rynku.

ING Nationale-Nederlanden Polska Powszechne Towarzystwo Emerytalne S.A. - Zarządza drugim co do wielkości funduszem emerytalnym w Polsce - ING Nationale-Nederlanden Polska OFE .

ING Employee Benefits - Oferuje pracodawcom kompleksowy pakiet usług finansowych dla pracowników, w tym ubezpieczenia, programy emerytalne i oszczędnościowe.

ING Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. - Oferuje fundusze inwestycyjne o różnych stopniach dochodów i ryzyka.

ING Investment Management (Polska) S.A. - Świadczy usługi zarządzania portfelami papierów wartościowych na rzecz osób prywatnych i instytucji.

ING Securities S.A. - Poprzez sieć Punktów Obsługi Klientów oraz Punktów Informacji Brokerskiej oferuje Klientom pełną gamę usług maklerskich i analitycznych. Oferta kierowana jest zarówno do Klientów indywidualnych jak i instytucjonalnych.

Śląski Bank Hipoteczny - Podstawowym celem działalności SBH jest budowa portfela kredytów hipotecznych, który będzie mógł stanowić podstawę emisji listów zastawnych

ING BSK Leasing - Oferuje współpracę w zakresie zakupu w kraju i za granicą środków transportu, linii technologicznych, maszyn i urządzeń, systemów komputerowych oraz innych środków trwałych.

ING Lease (Polska) Sp. z o.o. - Oferuje usługi w zakresie leasingu środków trwałych, nieruchomości i ruchomości o dużej wartości.

ING Car Lease (Polska) Sp. z o.o. - Oferuje pełny operacyjny leasing, zarządzanie flotą oraz usługi związane z obsługą pojazdów.

ING Real Estate Sp. z o.o. - Prowadzi działalność w dziedzinie rozwoju nieruchomości na terenie całego kraju, realizując kompleksy biurowo-handlowe i mieszkalne.

Baring Private Equity Partners (Poland) Sp. z o.o. - Zajmuje się inwestowaniem w spółki, których podstawowa działalność operacyjna koncentruje się w Europie Środkowej lub w spółki, które generują znaczącą wartość dodaną z tego regionu. Fundusz nie jest ukierunkowany na żaden specyficzny sektor gospodarki.

Jak nieoficjalnie jeszcze usłyszeliśmy, gdyby ING upierała się przy zakupie jedynie części pól czerwonkowskich, odpowiednie służby miejskie byłyby może w stanie pomóc, dzieląc teren będący w trakcie procesu przekształcania jego przeznaczenia. I tak wspólnymi siłami miasta i powiatu osiągnęlibyśmy sukces, pozyskując cennego dla wszystkich inwestora.

A przy okazji okazało się, że nie mieli racji ci, którzy odrzucenie poprzedniej oferty angielskiej firmy określali jako na zawsze straconą szansę na inwestora w Sochaczewie.

bus

Ambasador w Sochaczewie

W najbliższą środę Sochaczew odwiedzi Pan Patrick Lawless Ambasador Australii w Polsce. Jego wizyta jest odpowiedzią na zaproszenie wystosowane do Ambasadora przez Burmistrza i Dyrektora Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. O przebiegu wizyty poinformujemy za tydzień.

W DPS drożej

Ustalono koszty miesięcznego utrzymania jednego mieszkańca Domu Pomocy Społecznej. Na podstawie przedstawionych wyliczeń byłaby to kwota 1.806,- zł. Dla porównania analogiczny koszt w Domu Dziecka w Giżycach wynosi 1.785,- zł.

Koszty DPS podwyższa między innymi fakt, iż budynek DPS nie spełnia odpowiednich warunków i standardów i nie jest dostosowany do prowadzenia takiej działalności. Teraz średnia miesięczna stawka utrzymania jednego mieszkańca to kwota 1.300,- zł. Na dzień dzisiejszy Dom Pomocy Społecznej w Sochaczewie posiada 52 miejsca - 2 są aktualnie wolne. Od 1 stycznia 2004 roku zmieniły się także przepisy dotyczące utrzymywania mieszkańców Domów Pomocy Społecznej.

aw

Po szopki do Muzeum

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą prosi uczestników XII Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową o odbiór prac do 6 marca. Po tym terminie prace nie będą zwracane.

Modernizacja ZS RCKU zakończona

Zakończyły się prace związane z zamianą kotłowni miałowej na dwie olejowe oraz wymianą instalacji c.o. w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego. Odbiór odbył się bez zastrzeżeń, wszystko zostało sprawdzone i funkcjonuje prawidłowo. Całość prac dodatkowych nie przekroczyła kwoty 50.000,- zł.

Zwrócili za światło

Miasto nasze otrzymało dotację przyznaną przez Wojewodę Mazowieckiego w wysokości 17.153 zł, jako zwrot kosztów poniesionych w 2003 roku za oświetlanie ulic wojewódzkich.

Andrzej Lepper w Sochaczewie

Tylko dla wybranych?



ZBIGNIEW BONALSKI

"Lepper w Sochaczewie? Chyba pan oszalał?" - tak wypowiadali się nieliczni mieszkańcy w sobotnie popołudnie. "Ale przecież był z nim wywiad w "Famie"? - nie dawałem za wygraną "Oni to pewnie nagrali i odtworzyli" - usłyszałem w odpowiedzi.

Jednak sochaczewianie mylili się. Andrzej Lepper odwiedził Sochaczew. Oprócz wywiadu na żywo w "Famie" spotkał się ze swoimi zwolennikami.

W siedzibie sochaczewskiej "Samoobrony"na rogu Narutowicza i Żeromskiego panował nastrój oczekiwania. Kiedy po godz. 14.00 rozpoczął się radiowy wywiad, zapanowało ogromne skupienie. Wszyscy w milczeniu słuchali swojego przewodniczącego.

Kilka minut później szef "Samoobrony" pojawił się wśród kilkudziesięcioosobowej grupy działaczy tej partii z terenu powiatu sochaczewskiego. Towarzyszyli mu dwaj posłowie jego ugrupowania: Maksymiuk i Filipek. Gospodarzem był szef sochaczewskiej "Samoobrony" Sławomir Tomaszewski.

Andrzej Lepper przypomniał główne cele partii, szczególnie w kontekście ewentualnych, przyszłych wyborów parlamentarnych. "Nie interesuje nas poparcie nawet 40 proc., jeżeli chcemy rządzić, musimy przekroczyć 50 proc. - mówił - W sondażach pniemy się w górę, choć patrzymy uważnie na każdego "zbiega" z innej partii, który zapałał miłością do Samoobrony" - dodał. Totalnej krytyce poddał funkcjonowanie NBP i Leszka Balcerowicza oraz innych partii, szczególnie Platformy Obywatelskiej.

Problematyka lokalna zajęła nieco mniej miejsca. Szef "Samoobrony" obiecał pomóc w rozwiązywaniu problemów powiatu sochaczewskiego. Pozytywnie wyrażał się o lokalnych działaczach.

Dyskusja z rolnikami, przy lampce szampana, trwała do wieczora. Szkoda jedynie, że organizatorzy spotkania dali szansę na rozmowę z Andrzejem Lepperem tylko nielicznym.

Zbigniew Bonalski

194. Rocznica Urodzin Chopina

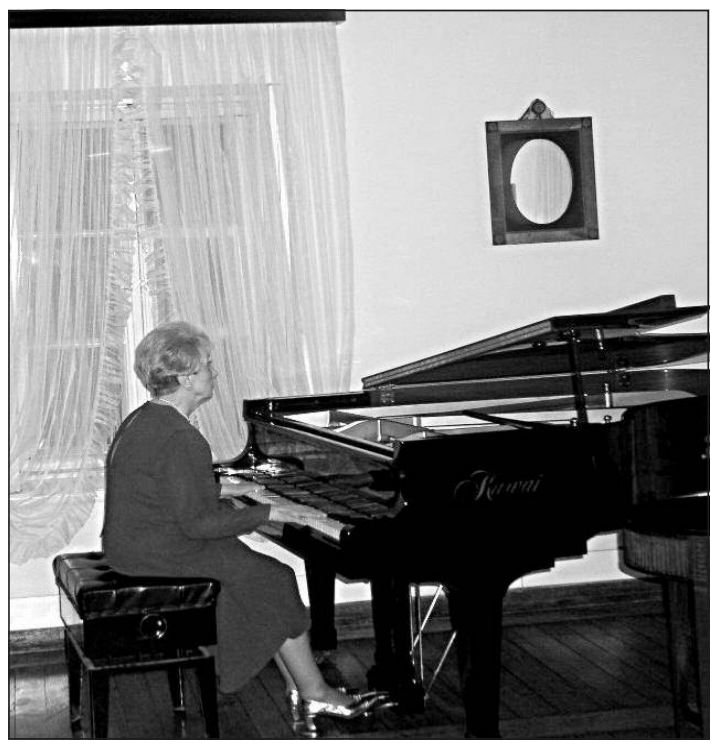
Mazurki na urodziny

Dwa dni temu upłynęła kolejna rocznica urodzin największego Polaka rodem z ziemi sochaczewskiej. W Żelazowej Woli, po raz kolejny, mogliśmy się upajać mazurkami i walcami Fryderyka Chopina.

Nim to się stało, w stołecznej Bazylice św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu, złożono kwiaty przy urnie z sercem mistrza fortepianu.

Do domu urodzin Chopina w Żelazowej Woli na koncert chopinowski zjechali miłośnicy jego muzyki z całego świata. Przed widownią zaprezentowała się Regina Smendzianka, pianistka i pedagog. Honorowy profesor, rektor warszawskiej Akademii Muzycznej w latach 1972-1973, jest laureatką IV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w 1949 roku. Jej sztuka pianistyczna znana jest publiczności ponad 50 krajów: Europy, obu Ameryk oraz bliskiego i dalekiego Wschodu.

Sławna pianistka zagrała: Rondo C-moll op.1, Mazurki: C-dur op. 56 nr 2, C-moll op. 56 nr 3, G-dur op. 50 nr 1, Cis -moll op. 50 nr 3, Scherzo Cis -moll op. 39, Walca E-moll op. Posth, Walc Es-dur op.18.



ZBIGNIEW BONALSKI

Organizatorami obchodów rocznicy urodzin Fryderyka Chopina byli: Albert Grudziński, Dyrektor Generalny Towarzystwa im. Fryderyka Chopina oraz Tadeusz Owczuk, kierownik Domu urodzenia Chopina w Żelazowej Woli.

Zbigniew Bonalski

Siódmy dzień Abstraktu

W minionym tygodniu Sochaczew zdominowały wydarzenia kulturalne. Po wizycie Krzysztofa Zanussiego i festiwalu jego filmów, Miejski Ośrodek Kultury przez dwa dni rozbrzmiewał muzyką i tańcem. A to za sprawą karnawałowych koncertów zespołu "Abstrakt".

Najpierw, w tłusty czwartek, 3 spektakle zaproponowano dzieciom i młodzieży szkolnej. W niedzielę pokazy zakończył występ galowy dla rodziców, sponsorów i zaproszonych gości. Na pewno nie będzie przesadą, jeśli powiem, że występy "Abstraktu" obejrzało łącznie prawie 1500 osób.

Młodzi artyści i ich instruktorki - Celina i Monika Osieckie poprowadzili nas tanecznym krokiem przez dzieje ziemi, od jej stworzenia po dzień dzisiejszy. Pokazano widzom ogromną różnorodność form tanecznych, wykonania solowe, skecze, a wszystko sprawnie poprowadzone przez doświadczonego już konferansjera - Darka Szyrle.



W niedzielę, jeszcze przed pokazem finałowym, w tańcu góralskim publiczność rozgrzała artystów wielką owacją, nie obyło się więc bez bisów. Na finał, kiedy na scenie w rytm gorącej samby pojawiło się ponad 100 tancerzy, od najmniejszych do najstarszych, publiczność przez wiele minut nie pozwalała im zejść ze sceny. To chyba najlepsza rekomendacja i podziękowanie za karnawałowy program zatytułowany "Dnia Siódmego".

(sos)

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

POWIATOWY TYDZIEŃ

Pieniądze na sport i kulturę

Metodyka opracowywania wniosków do funduszy strukturalnych Unii Europejskiej na przedsięwzięcia kulturalne i sportowe była tematem warsztatów interaktywnych, które zorganizował 16 lutego Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego. Okazją było ogłoszenie roku 2004 "Europejskim Rokiem Edukacji przez Sport", a także pojawiające się możliwości pozyskiwania funduszy unijnych na te działania.

Seminarium przeznaczone było dla przedstawicieli gmin, miasta i powiatu zajmujących się organizacją imprez i pozyskiwaniem na nie pieniędzy, a zajęcia pod hasłem "Wiedzieć - chcieć - umieć" prowadzili - Stanisław Lis - dyrektor Instytutu Współpracy z Zagranicą, oraz Lucyna Krupa z Tarnowskiej Fundacji Kultury.

W takcie kilkugodzinnego spotkania omówione zostały problemy miejsca kultury i sportu w polityce regionalnej i integracji europejskiej. Przedstawiono priorytetowe zagadnienia kultury w Narodowym Planie Rozwoju oraz podstawy wsparcia Unii w tej dziedzinie w latach 2004 - 2006. Najważniejsze było poznanie instrumentów i źródeł finansowania Unii Europejskiej, funduszy inwestycyjnych i programów edukacyjnych. Wskazywano na konieczność ścisłego powiązania ich z programami bilateralnymi rządu, a także zasadami pomocy fundacji krajowych i zagranicznych. A co ciekawe, fundacji tych jest ponad siedemset, przy ponad dwóch tysiącach programów.

Najciekawsze i wywołujące najwięcej emocji były warsztaty poświęcone bezpośredniemu przygotowaniu wzorcowych wniosków aplikacyjnych. Zasady i metodyka takiego opracowania zawierać powinny wiele podstawowych cech, m.in. strategię działań, tworzenia budżetu i prezentacji pomysłu, kalkulację kosztów. Wnioski przygotowano dla programów EYES 2004, PHARE II, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Programu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Podsumowanie warsztatów połączone zostało z wręczeniem certyfikatów ukończenia szkolenia. Ważniejsza od świadectwa jest jednak umiejętność prawidłowego wypełnienia aplikacji, a co za tym idzie, większa szansa na pozyskanie unijnych, i nie tylko , funduszy.

Andrzej Wach

Budżet w dwie godziny



JOLANTA SOSNOWSKA

Tyle czasu zajęło radnym powiatowym rozpatrzenie i zatwierdzenie uchwały budżetowej na 2004 rok. Podjęło ją jednogłośnie 18 radnych uczestniczących w piątkowych obradach.

Dochody budżetu powiatu ustalono na 42,5 mln zł, wydatki na kwotę 45,2 mln. Blisko 2,7 mln zł wyniesie deficyt budżetowy. Planowane na 2004 r. przychody to kwota 5 mln, rozchody w postaci spłaty rat kredytów i pożyczek mają wynieść 2,4 mln zł, rezerwę budżetową utworzono w wysokości 200 tys.

Regionalna Izba Obrachunkowa, podobnie jak wszystkie komisje Rady, zaopiniowała budżet pozytywnie. Wnioski komisji Zarząd Powiatu przyjął jako autopoprawki i wprowadził do projektu .

Zrezygnowano np. z remontu mostu w Kozłowie, na co planowano wcześniej środki w wys. 250 tys. Jak wyjaśniał starosta Gołębiowski, z oceny technicznej przeprawy wynika, że remont nie jest konieczny w tym roku. Zdjęto także po 100 tys. ze środków przeznaczonych na rozbudowę siedziby starostwa oraz Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza, a także 50 tys. z zadania termomodernizacji Zespołu Szkół Specjalnych.

Pozyskane w ten sposób środki przeznaczono na inwestycje drogowe w Teresinie, tzn. budowę zatok przy ul.Szymanowskiej, chodnika i miejsc postojowych przy ul. Kolbego. W wyniku poprawek powstanie też chodnik na odcinku Brochów - Malanowo.

Zarząd uwzględnił też wniosek komisji rolnictwa o przeznaczeniu 25 tys. zł na ratowanie zaatakowanych chorobą kasztanowców.

Kolejna poprawka dotyczyła przeniesienia środków w wys.200 tys. przyznanych wcześniej Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej, a przekazania ich do ZOZ-u. Mają one posłużyć na przeniesienie do szpitala Poradni Zdrowia Psychicznego z ul. Świerczewskiego oraz na realizację zaleceń pokontrolnych sanepidu.

Zgodnie z ostatnią poprawką zmniejszono o 100 tys. budżet Domu Dziecka w Giżycach na rzecz innych placówek opiekuńczo- wychowawczych.

Zanim przystąpiono do głosowania nad budżetem, wywiązała się krótka dyskusja.

Najbardziej krytyczna była radna Jadwiga Liberadzka, która wyraziła wątpliwości, czy budżet uda się zrealizować. Zwróciła uwagę na kilkumilionową różnicę między dochodami ubiegłego roku, a tegorocznymi zapisami. Zastanawiała się, skąd Zarząd pozyska środki na pokrycie takich różnic. Chciała wiedzieć, ile jeszcze powiat ma do zapłacenia za inwestycje z ubiegłego roku, i ile po spłacie pozostanie z 5 milionów przeznaczonych na inwestycje w 2004r.

Wytknęła też słabe starania w zakresie sprzedaży mienia powiatu (np. działki przy ul. Gawłowskiej) i sprawy w sądzie o inne tereny (ul. Licealna - działka po Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu). Apelowała o większą aktywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, lepszą współpracę z samorządami gminnymi oraz zwiększenie rezerwy budżetowej.

Starostowie Gołębiowski i Kubiak wyjaśniali, że do zapłacenia z ubiegłorocznych inwestycji jest 850 tys., a chodzi o wykonaną adaptację budynków dla Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej i PUP oraz Ośrodka Szkolno- Wychowawczego w Załuskowie.

Środki na tegoroczne inwestycje będą pozyskiwane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, NFOŚ i SAPARD-u. Starostowie zapewniali, że na bieżąco odbywają się negocjacje z gminami w zakresie inwestycji, zwłaszcza drogowych. Budżet jest trudny, gdyż coraz więcej zadań obciąża samorządy, nie ma już subwencji drogowej, ograniczono subwencję oświatową.

Co do działki przy ul. Licealnej, Józef Gołębiowski zaprzeczył, że sprawa jest w sądzie, przyznał jednak, że trwa o nią spór. Winą za tę sytuację, podobnie jak za brak porozumienia w innych sprawach, obarczył miasto, twierdząc, że wiceburmistrz Żelichowski będąc wicestarostą, walczył o przyznanie tego terenu powiatowi, dzisiaj zabiega, aby stał się własnością miasta . Póki co jednak działka należy od kilku lat do powiatu i starostwo ma nadzieję pozyskać środki z jej sprzedaży - informował starosta.

Były jeszcze inne wystąpienia radnych, zwłaszcza w sprawie dróg i koncepcji dotyczących remontu mostu na ul. Młynarskiej. Do tego tematu wrócimy oddzielnie.

Mimo uwag i krótkiej dyskusji radni byli jednomyślni podczas głosowania nad budżetem. Przyjęto go bez głosu sprzeciwu.

Jolanta Sosnowska

Dzwonili do nas

Pomylone kościoły

Czytuję waszą gazetę i w numerze 6. z dnia 10. lutego br. przy tekście zatytułowanym "Okradziony kościół" zamarłam z przerażenia, gdy zobaczyłam obok zdjęcie kościoła w Kampinosie. Gdy przeczytałam artykuł, okazało się, że chodzi o kościół w Kurdwanowie. Jeżeli była to jakaś pomyłka ze strony redakcji, bo nie jest tu mowa o wielu kościołach, a o jednym konkretnym, to chyba powinniście w następnym numerze zamieścić sprostowanie. Tymczasem nic takiego nie miało miejsca. Czuję się urażona i żądam sprostowania.

Anna Buciak z Kampinosu

Od redakcji

Redakcji naszej przydarzyła się dość niecodzienna i zabawna historia. Otóż, przy tekście o kradzieży w kościele w Kurdwanowie ukazało się zdjęcie kościoła w Kampinosie. Rozumiemy, że ta prasowa pomyłka nie była zbyt wesoła dla mieszkańców, a zwłaszcza proboszcza kampinoskiej parafii, który dowiedział się z przerażeniem z gazety, iż okradziono jego kościół. Na usprawiedliwienie mamy jednak to, że oba kościoły są drewniane i nieco do siebie podobne, a fotografie w naszych archiwach nie były podpisane. Przy okazji zapewniamy, że oba zabytki sztuki sakralnej jednakowo warte są obejrzenia. Za pomyłkę bijemy się w piersi i przepraszamy czytelników.

Zamów sobie inwestycję

Za niespełna miesiąc upływa ostateczny termin składania wniosków do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego (WPI) miasta, planu określającego zakres prac i wydatków inwestycyjnych w latach 2005-2008. Do Urzędu Miejskiego wpłynęło już prawie takich 100 wniosków m.in. ze szkół, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej, Zakładu Usług Pogrzebowych. Przypomnijmy, że wniosek o wprowadzenie inwestycji do WPI może złożyć każdy - indywidualna osoba, wspólnota mieszkaniowa, stowarzyszenie, klub, zakład budżetowy lub spółka podległa miastu, radny, instytucje kultury, instytucje o charakterze społecznym, spółdzielnie mieszkaniowe itp.

Oto gotowy wzór wniosku do WPI, który po wypełnieniu należy złożyć osobiście lub przesłać pocztą na adres Biura Rady Miejskiej (Urząd Miejski, 96-500 Sochaczew, ul. 1 Maja 16).

WNIOSEK O WPROWADZENIE DO WIELOLETNIEGO PLANU INWESTYCYJNEGO ZADANIA INWESTYCYJNEGO

Nazwa inwestycji	
Wnioskujący (w przypadku grupy – osoba upoważniona)	

1. Charakter zadania inwestycyjnego (np. opis techniczny)

Opis korzyści z realizacji przedsięwzięcia

A	Korzyści o charakterze społecznym	
B	Korzyści o charakterze gospodarczym	
C	Korzyści o charakterze ekologicznym	
D	Inne	

3. Poparcie społeczne

Imię i nazwisko wnioskującego / wnioskujących *miejscowość i data*

Uwaga! Złożenie wniosku nie jest równoznaczne z wprowadzeniem go do planu jak też i z rozpoczęciem realizacji inwestycji.

HACCP, czyli jeść po europejsku

Do ostatniego miejsca zapełnili salę konferencyjną Starostwa Powiatowego uczestnicy kolejnego unijnego szkolenia. Tym razem Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie Oddział w Bielicach oraz Wydział Promocji Starostwa zaprosili na omówienie wymagań w zakresie produkcji i obrotu artykułami rolno - żywnościowymi obowiązujących od 1 maja 2004 r. Prawie 200 zebranych osób wysłuchało z uwagą założeń programu HACCP, które przedstawiali - kierownik sanepidu Maria Olędzka, powiatowy lekarz weterynarii Wojciech Wojciechowski i Jadwiga Moskalewicz z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

System Analizy Zagrożeń i Krytycznych Punktów Kontroli (z angielskiego HACCP) to europejska metoda zapewnienia bezpieczeństwa żywności, która opiera się przede wszystkim na zapobieganiu zagrożeniom. Polega ona na zidentyfikowaniu miejsc, w których mogą się one pojawić, i odpowiednim reagowaniu. Począwszy do dnia przystąpienia Polski do Unii, wszystkie firmy zajmujące się produkcją i obrotem żywności będą zobowiązane do jego stosowania. W krajach UE oraz USA system HACCP jest obowiązkowy z prawnego punktu widzenia we wszystkich branżach przemysłu spożywczego, obrocie żywnością oraz w żywieniu zbiorowym.

Jest to istotne narzędzie, które z jednej strony chroni interesy konsumenta, gwarantując mu bezpieczeństwo zdrowotne nabywanych produktów, z drugiej natomiast poprawia wizerunek i zwiększa konkurencyjność firm działających na rynku żywnościowym. System polega na przeprowadzeniu analizy wszystkich zagrożeń, zarówno biologicznych (zwłaszcza mikrobiologicznych), jak i fizycznych i chemicznych, które mogą się stać przyczyną obniżenia jakości zdrowotnej żywności oraz na wskazaniu, które punkty na danym etapie są "krytyczne", czyli mają fundamentalne znacznie dla bezpieczeństwa zdrowotnego. Jego najistotniejsze elementy to identyfikacja zagrożeń, ocena ich istotności, oszacowanie ryzyka ich wystąpienia oraz określenie metod ich ograniczenia lub likwidacji.

Zebrani zadali wiele pytań konkretyzujących poruszane zagadnienia. Na pewno wiele pytań zostało jeszcze do wyjaśnienia, i na wielu spotkaniach będą one wyjaśniane. O ich konieczności świadczy fakt nadspodziewanego zainteresowania wtorkowym szkoleniem.

aw

C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:10:37

Czy ukradną też wójta?

W Urzędzie Gminy Teresin w ostatnich dniach doszło do kradzieży. Zaskakujący jest fakt, że miały one miejsce w dzień podczas pracy urzędników. Zaczęło się w środę, 18 lutego. Przypuszcza się, że złodziej wszedł do jednego z pomieszczeń biurowych, nie wiadomo dlaczego niezamkniętego i ukradł portfel z dokumentami i pieniędzmi. Gdy zawiadomieni o fakcie policjanci przybyli na miejsce, okazało się, że nikt nie widział nikogo podejrzanego. Następnego dnia, w czwartek, ten sam złodziej lub inny, rozzuchwalony bezradnością Urzędu, przyszedł znowu do jego budynku. Widocznie już wcześniej upatrzył sobie pomieszczenie kasowe. Wybił szybę i przyniesionym z sobą narzędziem, może łomem, próbował dostać się do środka. Kiedy odkryto ten fakt, zawiadomiono policję. I znowu nikt nie widział żadnej podejrzanej osoby kręcącej się po Urzędzie. Nikt też nie słyszał huku rozbijanej szyby. W czasie przeprowadzanego przez policjantów postępowania jedna z urzędniczek wyszeptała do swoich koleżanek: "O mój Boże, żeby tylko następnym razem nie ukradli nam wójta".

J.W.

Wypadkowa niedziela

Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę, że każdy kierowca powinien przewidzieć w zimie, że droga, którą się porusza, może być śliska i gdy z tego powodu spowoduje wypadek lub kolizję, nikt nie zwolni go z odpowiedzialności. Nie do każdego jednak te podstawowe zasady docierają i gdy dochodzi do tragedii, kierujący nie potrafią wytłumaczyć logicznie, jak to się stało.

W niedzielny poranek, 15 lutego, na ulicy 15 Sierpnia, kierowca poloneza, mieszkaniec Nowej Suchej, według relacji naocznych świadków nie zachował środków ostrożności i potrącił dwie kobiety idące do kościoła. Interweniowało pogotowie i policja. Cztery godziny później, sto metrów dalej od miejsca pierwszego wypadku, nastąpił drugi. Na przejściu dla pieszych akurat przechodziła jedna osoba i nadjeżdżający niebieski fiat 126p zatrzymał się, aby ją przepuścić. W stojący samochód uderzył jadący za nim vw. Siła uderzenia przepchnęła malucha przez całe przejście dla pieszych. Osoba znajdująca się na przejściu w chwili uderzenia zdążyła z niego na szczęście uciec, ale dwie osoby z fiata 126p i jedna z vw zostały odwiezione do szpitala . Nie wiadomo dotychczas, z jakich przyczyn doszło do tego wypadku, czy kierowca vw jechał za szybko i za blisko fiata 126p, czy się po prostu zagapił.

Wypadków i kolizji w całej Polsce na naszych drogach przybywa i dlatego rząd proponuje, aby Sejm znowelizował Kodeks Drogowy, w którym szybkość pojazdu w miastach nie powinna przekraczać 50 km/h, a w okolicach szczególnie niebezpiecznych, takich jak przejścia dla pieszych, byłoby to 30 km/h. Na uliczkach osiedlowych proponuje się nawet 20 km/h. Czy pomoże to wyeliminować szaleńcze popisy szczególnie młodych i niedoświadczonych kierowców na naszych ulicach i zmniejszy ilość niepotrzebnych wypadków?

J.W.

Liczba samobójstw wzrasta

Liczba samobójstw w naszym rejonie wzrasta i to samo dzieje się w całym kraju. Socjologowie biją na alarm, ale ich głosy nie odnoszą skutku. Pogarszające się warunki życia, bezrobocie, załamania nerwowe, alkoholizm, narkomania to najczęstsze przyczyny samobójstw. W ubiegłym roku w naszym rejonie odebrało sobie życie z różnych powodów aż 12 osób. Najmłodszy samobójca miał niespełna 18 lat, najstarszy - ponad 60. Pochodzili z różnych środowisk społecznych, i nikt nie dociekał motywów ich desperackich kroków. W tym roku na naszym terenie popełniono już 5 samobójstw, a jest to dopiero drugi miesiąc nowego roku. Ostatnio, 14 lutego o godz. 7:15 na terenie posesji w Białyninie Nowym, gm. Nowa Sucha, ujawniono zwłoki 50-letniego właściciela, który powiesił się. 18 lutego około godziny 15:00 w jednym z bloków przy ul. Senatorskiej, we własnym mieszkaniu powiesiła się na sznurze od lokówki 44-letnia kobieta. Prawdopodobną przyczyną desperackiego kroku była postępująca depresja.

A przecież w naszym kraju jest wiele instytucji, które powinny pomagać osobom, które przechodzą załamanie nerwowe i z różnych powodów utraciły sens życia. Ale czy te instytucje mają możliwość pomocy przy wciąż nasilającej się fali samobójstw i braku środków finansowych mogących umożliwić jakąkolwiek pomoc tym, których los zepchnął do przysłowiowego dołka?

J.W.

Z KRONIKI POLICYJNEJ



13.02.

O godz. 23:30 w miejscowości Helenka, gm. Młodzieszyn, doszło do wypadku drogowego. Samochód subaru potrącił 74-letniego rowerzystę - mieszkańca Helenki, który doznał urazu nogi.

14.02.

O godz. 8:05 zgłoszono włamanie do hurtowni spożywczej mieszczącej się przy ul. Trojanowskiej . Nieznani sprawcy dostali się do środka po uprzednim wybiciu otworu w ścianie i skradli artykuły spożywcze.

O godz. 11:20 w miejscowości Januszew, gm. Iłów, doszło do kolizji drogowej między dwoma fiatami cinquecento. Kierowca jednego z nich - mieszkaniec Bieniewa, był pijany, miał blisko dwa i pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Również prawie 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu stwierdzili policjanci, badając alkotestem pełniącego służbę w miejscu pracy dyspozytora ZKM w Sochaczewie. Pijanemu pracownikowi uniemożliwiono pełnienie dalszych obowiązków w takim stanie.

15.02.

O 6:25 zgłoszono, że w nocy w miejscowości Braki, gm. Nowa Sucha, nieznani sprawcy z niezamkniętego garażu skradli fiata 126 p oraz elektronarzędzia o łącznej wartości blisko 7 tysięcy złotych.

Około godz. 20:00 pod bramę główną byłych zakładów Chemitex przy ul. Chodakowskiej podjechało samochodem trzech mężczyzn, którzy dotkliwie pobili pracownika ochrony, po czym wywieźli go do lasu w rejon Plecewic i tam porzucili. Napastnicy skradli kasetkę z pieniędzmi w kwocie 270 zł. Napadnięty strażnik z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Policja prowadzi intensywne czynności w tej sprawie.

W godzinach od 22:00 do 24:00 nieznani sprawcy włamali się do opla kadeta stojącego na ul. Chopina w rejonie kinoteatru i skradli radioodtwarzacz o wartości 500 zł. Sprawcy wybili również szyby w dwóch innych samochodach.

18.02.

O 11:00 w Teresinie na ul. Teresińskiej policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. U mieszkańca miejscowości Seroki Wieś stwierdzono ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Celem ograniczenia zjawiska kradzieży telefonów komórkowych, sochaczewscy policjanci podczas legitymowania osób sprawdzają w komputerowej bazie danych pochodzenie posiadanego przez obywatela telefonu. Są już pierwsze efekty takich działań. 18 lutego podczas sprawdzenia aparatu znajdującego się w posiadaniu 22-letniej mieszkanki gm. Sochaczew, stwierdzono, że został on skradziony mieszkańcowi Grójca w 2002 r.

Kupowanie komórek o niewiadomym pochodzeniu może skutkować odpowiedzialnością karną za tzw. nieumyślne paserstwo i utratą telefonu.

19.02.

W Teresinie, na ul. Kaskiej, około południa włamano się do budynku mieszkalnego. Nieznany sprawca wybił szybę w oknie i z mieszkania skradł pieniądze w kwocie 1300 zł.

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEWA

Ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na

sprzedaż nieruchomości gruntowej na podstawie Uchwały Rady Miasta Sochaczewa Nr XLVIII/489/01 z dnia 27.12.2001r.,Nr XV/116/03 z dnia 09.09.2003r

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości przy ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Wartość nieruchomości
1	612/2	20955	0,1170	Bortnowskiego	działka niezabudowana	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna z dopuszczeniem nieuciążliwych usług i produkcji	1.000zł	3 000zł	29.800zł
2	612/3	20955	0,1597	Bortnowskiego			1.000zł	3 000zł	39.900zł
3	3048	27657	0,0695	Okrężna		zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna z dopuszczeniem nieuciążliwych usług i produkcji wraz z istniejącym układem ulic obsługujących	1.000zł	3 000zł	49.600zł
4	2034/1	32154	0,0121	15 Sierpnia		sytuacja prawna braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta	500zł	1 000zł	6.500zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10.03.2004r o godz. 9oo w sali nr 62 (III piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16 . Wadium należy wpłacić do dnia 05.03.2004r.w kasie Urzędu lub na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew:

Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 23124018221111000007198469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba która przetarg wygrała , uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, IV piętro, pokój 72, tel 862 - 22 - 35 wew. 331. Zastrzega się prawo odwołania lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

ZS-441

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

przedstawia nieruchomość stanowiącą własność mienia Powiatu Sochaczewskiego, przeznaczoną do sprzedaży w formie przetargu nieograniczonego:

lp.	Numer Księgi Wieczystej	Położenie	Numer działki	Powierzchnia działki (m^2)	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Forma władania	Adres nieruchomości
1.	22328	Sochaczew, obręb Sochaczew-Wschód	1909/3	541 412	Tereny upraw polowych, ogrodniczych urządzeń obsługi rolniczej	Własność	Sochaczew, ul.Olimpijska

Wykaz umieszczono (na okres 21 dni) na tablicy ogłoszeń w dniu 19.02.2004 .

Starosta
Józef Gołębiowski

ZS-426

Ogłoszenie o licytacji lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel. 862-24-58) ogłasza, że: dnia 2004.03.30. o godz. 14.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1-go Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się

druga licytacja lokalu mieszkalnego

należącego do: Poszwa Marek

stanowiącego: trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc. przedpokój o pow. 72,04 mkw. w budynku wielomieszkaniowym znajdującym się na działce nr 140/4 oraz piwnicy o powierzchni 5,47 mkw. i udziału w użytkowaniu wieczystym nieruchomości opisanej w księdze wieczystej nr 16891 wynoszący 7204/282985 części oraz udziału do 7204/282985 części domu i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali.

położonego: Sochaczew, Gawłowska 49/37, dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 24432.

Suma oszacowania wynosi 94.000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 62.666,67 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 9.400,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

ZS-422

RADIO RSC 88,6 FM

103,5 FM Plus radio tel/fax (046) 837-60-69

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

➤ ZIEMNIAKI SADZ.
➤ ZBOŻA
➤ NASIONA RÓŻNE
- substraty, torf (150 l, 250 l)
- środki ochrony roślin
- folia, agrowłóknina
- drobny sprzęt rolniczy
- worki, oleje, nawozy ogrod.

oferuje: PPHU "Tekspod"
Centrala Nasienna
Łowicz, ul.Katarzynów 46
Tel.(0-46) 837-50-28, 837-51-98

ZS-436

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie
przy ul.M.J.Piłsudskiego 26

ogłasza:

konkurs
na stanowisko Prezesa Zarządu

Kandydat winien spełniać następujące wymagania:

1. Wykształcenie wyższe prawnicze, administracyjne, techniczne lub ekonomiczne
2. Staż pracy na stanowiskach kierowniczych co najmniej 5 lat
3. Oświadczenie o niekaralności
4. Zaświadczenie o stanie zdrowia
5. Preferowane członkostwo w Spółdzielni L-W w Sochaczewie
6. Dodatkowym atutem byłoby doświadczenie w zarządzaniu zasobami ludzkimi i zarządzaniu infrastrukturą techniczną
7. Wynagrodzenie zgodnie z regulaminem wynagrodzenia

Oferty prosimy składać w terminie do 3 marca 2004 r. w Sekretariacie Spółdzielni w zaklejonych kopertach z dopiskiem "Konkurs na stanowisko Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej".

Prosimy o dopisanie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych, Dz .U. nr 133 poz. 833.

Jednocześnie zastrzega się udzielenie odpowiedzi na wybrane oferty.

Przewodniczący Rady Nadzorczej
mgr Andrzej Starbała

ZS-365

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI
W ROKU SZKOLNYM 2003/4
OGŁASZA NABÓR NA SEM. I, II, III, IV, V

Do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego
(po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej), ZSZ
w formie zaocznej zjazdy dwa razy w miesiącu sobota-niedziela

Dla chętnych dodatkowe zajęcia (bezpłatne):
Informatyka, języki obce, zajęcia sportowe

Do Studium Zawodowego o kierunkach;
- technik bhp
- pracownik administracji

Do studium przyjmowane są osoby,
które ukończyły szkołę średnią (liceum lub technikum - również bez matury)

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Zapewnia wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną oraz miłą atmosferę. Wydaje zaświadczenia ZUS, WKU

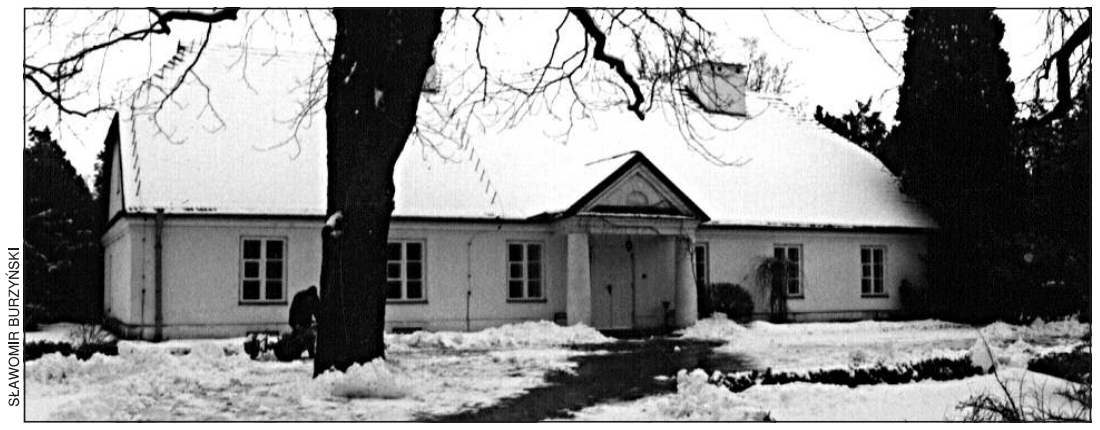
Niskie czesne

Wymagane dokumenty: 4 fotografie, świadectwo ukończenia szkoły, kwestionariusz osobowy do wypełnienia w szkole

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły. Tel. (046) 862-22-76 lub 604-973-368, 603-676-987 lub 046/862-14-12.

ZS-95

Żelazowa Wola z odrobiną futurologii



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Walka o park i dworek Chopina w Żelazowej Woli pomiędzy obecnie sprawującym nadzór Warszawskim Towarzystwem Chopinowskim a Skarbem Państwa, toczy się już od dobrych kilku lat, ale jej przyczyny tkwią jeszcze w końcówce okresu międzywojennego. Wtedy to szereg znanych i wpływowych osób utworzyło dwa niezależne stowarzyszenia, które zbierając datki i organizując charytatywne imprezy, zebrały znaczną kwotę, która przeznaczona została na ratowanie miejsca urodzin Fryderyka Chopina, Żelazowej Woli. Park wraz z budynkiem wykupiony wówczas został z rąk prywatnych, by przywrócić go narodowi.

Niestety wybuch wojny pokrzyżował plany prawnego, jasnego określenia statusu tego miejsca. Ponieważ jednak Towarzystwo im.Fryderyka Chopina stanowiło niejako kontynuację przedwojennych stowarzyszeń, które powołane wówczas zostały jedynie dla potrzeby chwili, to jemu pozwolono przejąć we władanie nieruchomość w Żelazowej Woli. Trwało to przez wiele lat, jednak bez żadnego tytułu prawnego.

Pod koniec lat osiemdziesiątych władze towarzystwa rozpoczęły starania o nadanie im tej nieruchomości w użytkowanie wieczyste. O zasiedzenie w Żelazowej Woli wniosek do sądu złożył również Skarb Państwa. Jednak sądy trzech instancji wraz z Sądem Najwyższym odmówiły zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa. Nie wdając się dalej w szczegóły toczącej się przez wiele lat batalii, powiedzmy tylko, że dopiero w roku 2001 sąd w Sochaczewie stwierdził zasiedzenie Towarzystwa im. Fryderyka Chopina na tej nieruchomości. Były tam jednak pewne uchybienia proceduralne. Wykorzystało je sochaczewskie starostwo, które w imieniu Skarbu Państwa oraz powstałego wówczas przy Ministerstwie Kultury Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina złożyło skargę na to postanowienie. Sąd sochaczewski uznał wtedy, że skarga jest zasadna i stwierdził, że Towarzystwo nieprawnie nabyło zasiedzenie, ponieważ podobnie jak Skarb Państwa miało tylko "posiadanie zależne". Od tej decyzji Towarzystwo złożyło apelację do Sądu Okręgowego w Płocku, który w sierpniu ubiegłego roku uznał z kolei zasadność tej skargi, uchylił wyrok sochaczewski i sprawę umorzył. Czyli, pozostawił zasiedzenie na rzecz Towarzystwa im. Fryderyka Chopina.

Ostatni ruch, jaki wykonał sochaczewski starosta, to złożona do Sądu Najwyższego tzw. kasacja postanowienia sądu niższej instancji. "Gdyby tak się stało, wrócilibyśmy do punktu wyjścia - mówi Wiesław Brodowski, pełnomocnik starosty w tej sprawie - czyli takiego, że Żelazowa Wola nadal jest własnością dwóch nieistniejących przedwojennych stowarzyszeń. Wówczas starostwo w imieniu Skarbu Państwa podjęłoby ponowne starania o przejęcie parku i dworku Chopina".

"Moim zdaniem - kontynuuje Wiesław Brodowski - byłoby to najlepsze rozwiązanie, ponieważ ministerstwo jako właściciel, gwarantuje pewną stabilność prawną tego majątku, jako dobra kultury narodowej. Natomiast mogłoby ono zlecić administrowanie doświadczonemu w tym względzie Towarzystwu im. Fryderyka Chopina. Jednak samo Towarzystwo odrzuca taki wariant, pragnąc być właścicielem nieruchomości. Czemu, trudno się dziwić, zwłaszcza, że w tej chwili to ono w myśl decyzji sądu owym właścicielem jest."

Skarb Państwa, gwarantowałby pozbycie się wszelkich pokus co do rozmaitego zagospodarowania tej nieruchomości. Natomiast Towarzystwo, jako właściciel, może zrobić z nią co zechce. Może ją sprzedać, może zastawić, może też wziąć duży kredyt z komercyjnego banku pod jej zastaw i na przykład go nie spłacić, a wówczas Żelazowa Wola stałaby się własnością owego banku. Kiedyś już przecież Towarzystwo wystąpiło do urzędu gminy o warunki zabudowy, by na teren parku wpuścić firmę Coca-Coli. Również w Brochowie miał powstać z inicjatywy Towarzystwa ośrodek chopinowski. Rozpoczęto budowę, ale szybko prace ustały, ministerstwo musiało spłacać potem długi i teraz rozpoczęta inwestycja niszczeje.

Ponadto samo otoczenie parku w Żelazowej Woli wydaje się mocno niewykorzystane pod względem swych walorów turystycznych. W każdym innym kraju, mającym tak znane miejsce urodzenia światowej sławy kompozytora, postawiono by w pobliżu przynajmniej kilka hoteli z całą turystyczną infrastrukturą, by zatrzymać tu dłużej zagranicznych gości.

Niejednemu z nas, tubylców, marzy się, aby w otoczeniu parku pojawił się choćby jeden przyzwoity stylowy hotel, z regionalną karczmą, a także salami do ćwiczeń dla pianistów, z których mogliby korzystać na przykład studenci konserwatoriów z różnych stron świata. Ściągnęłaby ich tu na pewno dobra promocja mazowieckiej wsi - z malowniczymi wierzbami i duchem muzyki Fryderyka Chopina. Co by szkodziło urządzać im wycieczki konną bryczką do Brochowa, gdzie kompozytor był chrzczony. Albo wesela mazowieckie wzorem wesela łowickiego w Maurzycach, w których biorą udział turyści, jako goście. Jedzą, piją, bawią się, jak na normalnym weselu, tyle, że w wykonaniu zespołu ludowego w regionalnych strojach z zachowaniem tradycyjnych obyczajów.

Miejsce to zapewne odwiedzaliby nie tylko studenci, ale i inne grupy turystów, które mogłyby korzystać z krótkich turnusów u Chopina. Uczestniczyć w koncertach, zwiedzać okolicę, poznawać regionalne obyczaje. A przecież to byłby dopiero początek. Na tych podstawach bowiem można by rozwijać szereg nowych korzystnych dla mieszkańców inicjatyw. Sprawa nie jest oczywiście prosta, ale pozyskanie bogatych inwestorów dla takiej właśnie inicjatywy, byłoby prawdziwym dobrodziejstwem dla miasta i powiatu. Wiele naszych firm by na tym skorzystało, a jaka promocja dla całego regionu!

Niestety, od wielu lat Żelazowa Wola się nie zmienia, co też jest pewną wartością, bo oznacza, że nie została zdegradowana. Nie otwiera się jednak na świat, nie wabi atrakcjami turystów. Nie zmieniło się też nic od momentu powołania sochaczewskiego powiatu, na który tak bardzo liczyliśmy, że ożywi również to niewykorzystane od lat miejsce. Jak długo jeszcze symbolem Żelazowej Woli będą sprzedawane w kramach obok bramy ... ruskie baby?

Sławomir Burzyński

Chopin nas wypromuje

We wtorek, 17 lutego, w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie Burmistrzów Miasta oraz Wójta Gminy Sochaczew z przedstawicielami Towarzystwa im. F. Chopina w Warszawie i kierownikiem Domu Urodzenia F. Chopina w Żelazowej Woli. Rozmawiano o planach włączenia Sochaczewa i gminy Sochaczew do programu promującego niewielkie miejscowości, w których urodzili się znani ludzie.

Ofertę współpracy na ręce Burmistrza B. Czubackiego przesłał Burmistrz hiszpańskiego miasteczka Fuendetodos, w którym na świat przyszedł Goya. Poza tym w program zaangażowały się miasta: włoskie Vicchio (Giotto), słoweńskie Tolmin (Ciril Kosmac) , niemieckie Wiederstedt (Novalis) oraz hiszpańskie Fuente Vaqueros (Federico Garcia Lorca). Sochaczew ma dołączyć do tego grona z postacią Fryderyka Chopina. Uznano, że naturalnym partnerem samorządów w pracach nad programem uatrakcyjnienia Zelazowej Woli będzie towarzystwo chopinowskie, stąd zaproszenie dla Alberta Grudzińskiego Dyrektora Generalnego Towarzystwa im. F. Chopina, Barbary Niewiarowskiej Dyrektora Biura Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina oraz Tadeusza Owczuka kierownika Domu Urodzenia naszego największego kompozytora.

Rozmawiano przede wszystkim o ofercie, która wydaje się bardzo atrakcyjna. Dzięki współpracy z Komisją Europejską przekazującą duże pieniądze na promocję kultury, miasto i gmina Sochaczew oraz Towarzystwo Chopinowskie mogłyby uzyskać aż 90 tys. euro pomocy finansowej, wykładając z własnych budżetów na pokrycie kosztów programu 30 tys. euro. Pieniądze unijne można wydać na bardzo wiele działań, np. na promocję Zelazowej Woli na targach, spotkaniach i konferencjach; budowę specjalnej strony internetowej; druk materiałów reklamowych; budowę infrastruktury towarzyszącej (np. chodników, oświetlenia , ścieżek spacerowych lub rowerowych); organizację wystaw, koncertów, prelekcji; utworzenie Centrum Informacji Turystycznej itp.

Aby uzyskać 90 tys. euro pomocy, samorządy miasta i gminy musiałyby z własnych budżetów, w ciągu 3 lat (2004-2007), wydać na realizację programu 30 tys. euro. Nie jest to kwota mała, ale perspektywa zyskania kilka razy wyższej dotacji niż wkład własny, zachęca.

W 2010 roku przypada 200 rocznica urodzin największego polskiego kompozytora. Do tego wielkiego wydarzenia już dziś przygotowują się wszystkie organizacje, stowarzyszenia i fundacje promujące jego twórczość. Także sam dworek w Zelazowej Woli wymaga dużych nakładów, by godnie uczcić rocznicę i przyjąć rekordową (jak się spodziewa) liczbę gości. Będą potrzebne pieniądze nie tylko na koncerty, okolicznościowe wydawnictwa, sesje naukowe, lecz także remonty, naprawy, budowę oświetlenia na terenie i wokół dworku, budowę chodników, miejsc parkingowych...

Uzgodniono, że warszawskie Towarzystwo opiekujące się Domem Urodzenia F. Chopina oraz samorządy miasta i gminy podpiszą stosowne porozumienie określające zadania, jakie wypełni każdy z partnerów.

Podczas spotkania dyskutowano także o planach wyprowadzenia tirów z drogi nr 580 (Sochaczew - Leszno - Warszawa) biegnącej przez Chodaków i Żelazową Wolę. Burmistrz poinformował Dyrektora Grudzińskiego, że w połowie grudnia wystąpił do Adama Struzika, Marszałka województwa mazowieckiego z prośbą o taką zmianę organizacji ruchu na drodze wojewódzkiej, aby na odcinku Sochaczew - Leszno wyeliminować ruch samochodów ciężarowych o masie ponad 8 ton. Wyjątkiem miałby być jedynie ruch lokalny, obejmujący firmy transportowe działające w tym rejonie, sklepy itp. W piśmie skierowanym do Marszałka prośbę uzasadniono kilkoma argumentami, a jednym z nich były utrudnienia, jakie stwarza ruch samochodów ciężarowych turystom odwiedzającym Żelazową Wolę. Samochody przeszkadzają turystom, zakłócają plenerowe koncerty chopinowskie itp. Dyrektor Generalny Towarzystwa im. F. Chopina zgodził się poprzeć stanowisko miasta specjalnym pismem adresowanym do Marszałka Województwa Mazowieckiego.

dw

C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:12:07

Do władz Spółdzielni pytań dziesięć

W krajach skandynawskich i we Włoszech spółdzielczość to najlepszy i najwłaściwszy sposób, aby ludzie mogli być aktywni. Dlaczego w Polsce tego modelu się nie preferuje, nie wiadomo. Spółdzielnia nasza od wielu lat "drepcze" w miejscu i nie ma w tej chwili nikogo, kto by potrafił zmienić model jej zarządzania. Członkowie Rady Nadzorczej czy Zarząd? Zasadniczy błąd polega na tym, że delegaci na Walne Zgromadzenie to osoby często przypadkowe a przecież delegaci ci wybierają członków Rady Nadzorczej, którzy później powinni bronić naszych pieniędzy i pilnować, na co są wydawane. Czy zawsze wiedzą? Czy możliwe, że niektóre sprawy są nieujawnione i ukrywane przed członkami Spółdzielni? Przecież zasada demokracji i jawności powinna obowiązywać w stosunku do wszystkich członków Spółdzielni. Dlatego w czasie debaty, która odbędzie się 28 lutego podczas nadzwyczajnego Walnego Zebrania, delegaci powinni otrzymać dogłębne wyjaśnienia wielu niejasnych spraw, jak choćby takich:

1. Kto jest odpowiedzialny za niewłaściwą umowę zawartą z telewizją KAM, która obecnie skarży Spółdzielnię o zwrot 1 mln 300 tys. złotych?

2. Czy prawdą jest że Spółdzielnia podpisała umowę ze znaną Kancelarią Adwokacką z Warszawy, aby broniła spraw Spółdzielni? Nikt jednak nie wie, za jaką sumę i na jakich zasadach.

3. Które tereny Spółdzielni będą przeznaczone do sprzedaży, kto je wycenił i na jaką sumę?

4. Jakie tereny do tej pory zostały przez Spółdzielnię sprzedane i za jaką sumę?

5. Czy prawdą jest, że Zarząd Spółdzielni niektórym członkom zalega zwrot kosztów za wymianę okien już dwa lata i czy te zaległości zostały ujęte w pozytywnym bilansie przedstawionym na Walnym Zebraniu w 2003 r.?

6. Czy prawdą jest, że Zarząd Spółdzielni zawarł umowę z pewną firmą na budowę 60 garaży w 2003 r a do tej pory nie ma pozwolenia na budowę?

7. Czy prawdą jest, że Spółdzielnia płaciła podatek za grunty, które nie były jej własnością?

8. Czy prawdą jest, że opracowano dokumentację cieplną dwóch bloków za sumę około 45 tys. zł bez ogłoszenia przetargu?

9. Czy prawdą jest, że w Spółdzielni do tej pory nikt nie ma licencji Zarządcy nieruchomości, pomimo że taka ustawa obowiązuje wszystkich, którzy nieruchomościami zarządzają?

10. Czy możliwe jest, że od paru lat nikt nie przeglądał umów zawartych ze Spółdzielnią o wynajem niektórych gruntów, czy pomieszczeń handlowych i do tej pory osoby te płacą stawki z przed kilku lat?

Mamy nadzieję, że tematy te będą wyjaśnione w toku dyskusji. Do tej pory wszyscy członkowie Zarządów czy Rad Nadzorczych Spółdzielni odchodzili z niej lub byli odwoływani bez żadnych konsekwencji za szkody wyrządzone spółdzielcom. Obecnie jednak jest w Sejmie projekt nowelizacji prawa spółdzielczego, który przewiduje, iż członkowie Zarządów czy Rad Nadzorczych za szkody wyrządzone swoim spółdzielcom będą mogli trafić do więzienia, nawet na pięć lat. Spółdzielcy będą mogli się od nich domagać odszkodowań na drodze sądowej. A oni odpowiadać będą całym swoim majątkiem. Przewidywana jest też grzywna dla władz Spółdzielni za nieudostępnienie jej członkom protokołów z posiedzeń Zarządu i lustracji, i dlatego zgłaszając osoby do Rady Nadzorczej na najbliższym Nadzwyczajnym Zebraniu, warto się zastanowić, na co skazujemy tych ludzi.

J.W.

Sochaczew pod Monte Cassino

Nasze eksponaty dokumentujące dzieło Żołnierza Polskiego w czasie wyzwalania Włoch są już w muzeum w Monte Cassino, nasze materiały promocyjne wkrótce trafią do Monte Cassino i Ośrodka Zagranicznego POT w Rzymie. Oto pierwsze efekty współpracy, jaką nawiązały Urząd Miejski i sochaczewskie muzeum z Przedstawicielstwem Polskiej Organizacji Turystycznej we Włoszech.

Dyrektor Przedstawicielstwa POT we Włoszech, dawniej mieszkaniec Sochaczewa P. Marek Gołkowski, w liście skierowanym do Burmistrza B. Czubackiego podziękował za przygotowanie przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej doskonałych materiałów ikonograficznych i źródłowych na potrzeby opracowywanej właśnie, stałej wystawy w mieście Cassino, dokumentującej dzieło Żołnierza Polskiego w czasie wyzwalania Włoch, a w szczególności klasztoru Monte Cassino. Wspomniana wystawa będzie częścią ekspozycji fotograficznej o powierzchni około 700 m², poświęconej całej kampanii Monte Cassino: od lutego do maja 1944 roku. Fragmentem ekspozycji jest makieta ruin Klasztoru z zatkniętą polską flaga. Jako pamiątkę będzie można kupić miniaturę pomnika polskiego ze wzgórza 593, górującego nad całą okolicą. Materiał ikonograficzny z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej będzie częścią wspomnianej ekspozycji.

Obchody 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino zaplanowano na 16 - 18 maja 2004 roku. W tych dniach nastąpi również, obok głównych uroczystości rocznicowych, otwarcie muzeum stworzonego przez Roberto Avallone, Prezesa Stowarzyszenia Przywrócenia Pamięci w Cassino. Wspomniane stowarzyszenie nawiązało kontakty ze wszystkimi stronami Bitwy o Monte Cassino. Ze względu na zdobycie Monte Cassino przez Polaków oraz zafałszowania we Włoszech obrazu i roli uczestnictwa Żołnierza Polskiego w bitwie, pomoc sochaczewskiego muzeum dla Stowarzyszenia przy przygotowywaniu wystawy i zdobyciu rzetelnej wiedzy źródłowej ma wyjątkowe znaczenie. Także z tego powodu w marcu do Sochaczewa przyjedzie Prezes Stowarzyszenia Przywrócenia Pamięci w Cassino. Będzie to pobyt studyjny poświęcony poznaniu polskiego punktu widzenia na bitwę, pełnej historii armii polskiej na zachodzie oraz profesjonalnym sposobom upamiętniania II wojny światowej. Wstępnie zaplanowano, że Roberto Avallone zapozna się z dokumentami, archiwaliami i zbiorami Muzeum Ziemi Sochaczewskiej oraz Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

Miasto nie tylko pokaże swe dokonania z przeszłości, ale skorzysta też promocyjnie. Dyr. M. Gołkowski zaproponował, aby Urząd Miejski przekazał włoskiemu Przedstawicielstwu Polskiej Organizacji Turystycznej materiały informacyjne prezentujące Sochaczew oraz najbliższą okolicę (Muzeum Kolei Wąskotorowej, Dom Urodzenia F. Chopina, sanktuarium w Niepokalanowie, Puszcza Kampinoska itd.).

dw

KUPON

Zgłaszam do tytułu Sochaczewianin Roku 2003

. . . .

Imię i nazwisko zgłaszającego

. . . .

Adres

. . . .

SOCHACZEWIANIN ROKU 2003

Sochaczewianin Roku 2003

NOMINOWANI!



Elżbieta Matuszewska-Woźnica

- lekarz pediatra, od dwóch lat szefująca szpitalnemu Oddziałowi Pediatrycznemu. Pełna energii, pomysłów i otwarta na nowe wyzwania stara się sprawić, aby mali pacjenci w szpitalu czuli się jak w domu. Włączyła się do akcji "Motylkowy szpital", "Szpital z sercem", nawiązała współpracę z fundacją "Doktor Clown" z Warszawy. Z inicjatywy pani doktor utworzona została poradnia dla dzieci z porażeniem mózgowym. Pracuje w miejskim samorządzie jako przewodnicząca Komisji Zdrowia. Serdeczna, przyjazna i opiekuńcza w stosunku do swych małych pacjentów sprawiła, że oddział dziecięcy stał się wyróżniającym szpitalnym oddziałem.



Barbara Sobkowicz

- znana polonistka, która w ostatnim okresie bardzo mocno zaangażowała się w akcje charytatywne oraz na rzecz rozwoju kultury . Pełna pomysłów i dobrych chęci zorganizowała w tym roku w Sochaczewie wspaniałą imprezę charytatywną "Muzyka z serca płynąca", z której pieniądze trafiły do wielu potrzebujących ich instytucji. Z zapałem doprowadziła również do wielkiego wydarzenia, jakim okazał się pierwszy w historii naszego miasta Festiwal Filmów Andrzeja Wajdy z udziałem sławnego reżysera. Mieszkańców Sochaczewa zaraża swoją miłością do sztuki teatralnej, organizując wyjazdy do warszawskich i łódzkich teatrów.



Władysław Komendarek

- muzyk, swego czasu lider znanej grupy "Exodus", pisze muzykę dla teatru i filmu. Jak sam mówi, rok 2003 jest przełomowym w jego twórczej aktywności, która mocno wiąże się z Sochaczewem. W tym roku bowiem zaistniał w sochaczewskiej kulturze tak intensywnie jak nigdy dotąd. Jego muzyka nie starzeje się, lecz wciąż zyskuje nowych fanów. Jeszcze w tym roku muzyk planuje wydać nową płytę, na której znajdzie się muzyka etniczna, metalowa i progresywny rok. Gwiazdor nie opuścił naszego miasteczka, bo, jak twierdzi, lubi spokój i domek z ogrodem, gdzie śpiewają mu ptaki.



Mieczysław Głuchowski

- wicedyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie, w którym współtworzył Uczniowski Klub Sportowy i powołał Klub Młodego Olimpijczyka. Prezes Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego, pomysłodawca, a potem dyrektor największej w Polsce imprezy biegowej - Biegów Młodych Olimpijczyków. Współzałożyciel, a następnie prezes prężnie działającego Stowarzyszenia na Rzecz Sportu i Rekreacji. Jest wśród około 200 Polaków wyróżnionych przez Polski Komitet Olimpijski. Jak sam mówi, Sochaczew i okolice są najbliższe jego sercu i dlatego zrobi wszystko, aby w naszym mieście dzieci, młodzież i dorośli znaleźli atrakcyjną ofertę dla siebie.



Paweł Masłowski

- student V roku studiów stacjonarnych na Wydziale Transportu Politechniki Warszawskiej, najmłodszy radny obecnej kadencji, wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu doprowadził do zgłoszenia Sochaczewa w wyścigu o lokalizację II międzynarodowego lotniska dla Warszawy. Często podejmuje interwencje mieszkańców dotyczące lokalnych problemów społecznych. Zwolennik skutecznych działań promocyjnych ma wiele ciekawych pomysłów, które być może wkrótce zostaną zrealizowane. Podobnie jak Stowarzyszenie Bezpieczny Sochaczew uważa, że w naszym mieście powinien powstać system monitoringu wizyjnego.



Janusz Piechna

- trener UKS "7", którego pasją jest praca z młodymi ludźmi. Jego upór i zaangażowanie sprawiły, że sochaczewian boi się obecnie cała "judocka" Polska. Pracując społecznie i w trudnych warunkach, udało mu się osiągnąć bardzo wysoki poziom sportowy. Mimo problemów finansowych wyniki UKS "7" w 2003 roku są doskonałe. Sochaczewscy judocy zdobyli na turniejach wysokiej rangi 47 medali, znani są nie tylko w Polsce, ale również we Włoszech, Niemczech, Słowenii i Azerbedżanie. Trener wychował już medalistów Mistrzostw Polski i Europy. Teraz marzą mu się medale na Mistrzostwach Świata oraz Igrzyskach Olimpijskich.



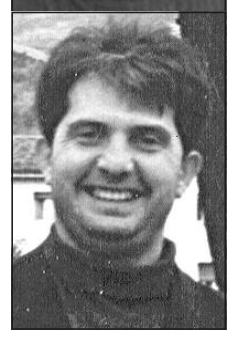
Ks. Mirosław Kurek

- wikariusz parafii NNMP w Trojanowie i katecheta Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie. O jego duszpasterstwie można powiedzieć, że jest nowatorskie i nastawione na potrzeby młodych ludzi. Dostrzegając problem narkomanii i alkoholizmu wśród młodzieży, zorganizował mityng przeciw tym uzależnieniom. Potem była tygodniowa akcja pod hasłem "Rock bez nałogów". Po ukończeniu specjalnego kursu dla terapeutów ks. Mirosław pracuje z uzależnionymi. Młodym ludziom pokazuje też, że można żyć inaczej i dlatego prowadzi drużynę piłki nożnej dla chłopców z osiedla komunalnego w Trojanowie.



Teresa Jasińska

- kierownik Dziennego Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie. Pensjonariusze cenią jej uśmiech, pogodę ducha i ciągłą gotowość do pomocy innym. Uważają, że udało jej się stworzyć w ośrodku przyjazny dom dla ludzi starszych i samotnych. O jego popularności świadczy liczba korzystających z usług tej placówki. Ponadto Teresa Jasińska jako pierwsza w mieście do grona swoich podopiecznych przyjęła osoby chore na Alzheimera wraz z ich opiekunami, tworząc im odpowiednie warunki i domową atmosferę.



Maciej Misiak

- nauczyciel wychowania fizycznego w ZSCKP oraz trener grup młodzieżowych rugby MKS Orkan Sochaczew. W tym roku trenowana przez niego drużyna kadetów zdobyła brązowy medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży "Pomorze ' 2003", a reprezentacja województwa mazowieckiego praktycznie już zdobyła tytuł Mistrza Polski. Potrafi on, jak nikt inny, przyciągać do rugby wciąż nowych zawodników. Dzięki jego zaangażowaniu wydaje się, że możemy być spokojni o los tej dyscypliny w Sochaczewie.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Cwałem przez Sochaczew

Dokończenie ze str. 1

Dodatkowo organizatorzy festiwalu zaproponowali jego uczestnikom konkursy literackie, a kino "Mazowsze" pozafestiwalowy pokaz filmu "Nienasycenie" wg Witkacego.

Nie doszło jedynie do skutku spotkanie w drugim dniu festiwalu z Bartkiem Obuchowiczem, młodym, ale bardzo już popularnym w kraju aktorem, odtwórcą głównej roli w filmie "Cwał". Zapewne jego obecność, zwłaszcza po projekcji tego filmu, byłaby wspaniałą okazją do rozmowy z równie młodymi widzami. Jak się dowiedzieliśmy, aktor miał niegroźny wypadek samochodowy w górach i dlatego nie mógł dotrzeć do Sochaczewa.

O festiwalu nie zapomnieli gospodarze miasta - burmistrz Bogumił Czubacki oraz przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Małecki, którzy wspólnie z dyrektor Haliną Pędziejewską dokonali otwarcia imprezy. Burmistrz pojawił się także, aby powitać Krzysztofa Zanussiego.

Warto także dodać, że trudne w odbiorze filmy poprzedziły krótkie prelekcje przygotowane przez p.Marię Kowalską - nauczycielkę j.polskiego w ZSCKP oraz Bartka Fortunę, ucznia Liceum im. J.Iwaszkiewicza, laureata konkursu wiedzy o teatrze i dramacie, marzącego o zawodzie reżysera.

Być może Sochaczewski Festiwal Filmów Polskich jeszcze niejednemu młodemu człowiekowi wskaże właściwą drogę, i to wcale niekoniecznie związaną z filmem. Jak bowiem powiedział Krzysztof Zanussi, dzisiejsi młodzi stoją na prawdziwym rozdrożu, w obliczu ważnych wyborów: jak żyć, co ze sobą zrobić, jakie podjąć decyzje. "Szkoła tego nie uczy, ale szkoła za nic nie odpowiada, sami jesteście za siebie odpowiedzialni".

Jolanta Sosnowska

Sochaczew jak Tai-Pei

Krzysztof Zanussi został owacyjnie przyjęty przez publiczność i uroczyście powitany przez burmistrza. Po powitaniu artysta powiedział:

Jestem wzruszony przyjęciem, jakie mi tu zgotowaliście. W dzisiejszym świecie właściwie niczego nie brakuje. Jest dosyć energii, dosyć ropy, dosyć węgla, dosyć jedzenia, choć ono nie zawsze trafia do tych, którzy go potrzebują. Wydawałoby się więc, że niczego nie brakuje, oprócz jednego - uwagi ludzkiej. I więcej jej nie będzie.

Dlatego każdy, kto mnie poświęca chwilę uwagi, przychodzi na mój film, na spotkanie, dokonuje pewnego wyboru. Trzeba być za to wdzięcznym, bo to wielka łaska, która na nas spada. Nie mówię tego, aby się wam przypodobać, ale dlatego, że jest to bardzo ważne, ja to bardzo cenię.



JOLANTA SOSNOWSKA

Reżysera pytano o wiele spraw, nie tylko związanych z filmem. Ten, przez ponad godzinę opowiadał o sobie i swoich poglądach na życie.

O pracy i podróżach

Ja się zajmuję masą rzeczy. Kino jest dla mnie najważniejsze, ale mogę dzisiaj robić wiele innych rzeczy. Jestem z tego powodu szczęśliwy, bo mam poczucie, że w takim działaniu jest sens.

Ostatnio w Stanach Zjednoczonych spotkałem się z ludźmi, którzy pracują nad robotyką. Są to bardzo profesjonalne pracownie, mocno zaawansowane w budowę różnego typu robotów. Mam obowiązek powtarzania wszystkim młodym ludziom tego, co tam usłyszałem . Przy wyborze zawodu starajcie się raczej nie iść w kierunku informatyki. Są to zawody skazane za chwilę na wielkie bezrobocie. Przyjdzie robotyka i za 10 lat wszyscy informatycy pójdą na bruk. Tak mówią specjaliści od Billa Gatesa. Wejdą nowe zawody. Dziś nikt z was nie powinien się kształcić w jednym kierunku. Nie ma już takiego świata. Co parę lat trzeba się przyuczać do zupełnie nowego zawodu. Szkoła jeszcze tego nie uczy, ale szkoła za nic nie odpowiada. Sami jesteście za siebie odpowiedzialni (brawa)

O książkach i czytaniu

Czytanie szkodzi na zdrowie. (brawa) Dlatego warto czytać tylko najlepsze książki. Nie wolno czytać chłamu, wszystkich tych durnych książczydeł, od których bolą oczy. Tak samo jak nie warto oglądać telewizji. Książek prawdziwie świetnych jest niewiele. I one mają wielkie znaczenie dla życia.

Do młodzieży (prosto z mostu)

Wy żyjecie w takim zamęcie, w takim zawirowaniu i chaosie, że tylko wam współczuć. Wszyscy wam mówią, że młodość to jest najlepszy okres życia. A ja wam mówię szczerze i z przekonaniem - nie martwcie się, już nigdy tak źle wam nie będzie. Młodość to jest najgorszy czas życia. Nie dajcie sobie wmówić, że wam jest tak dobrze. To jest głupie gadanie staruchów, którzy marzą, aby mieć wasze siły, a nie pamiętają o tym, jak mieli wasze problemy. (znowu brawa)

O wierze i praktykowaniu

Jestem człowiekiem wierzącym, co w tym zawodzie jest rzadkością. Co do praktykowania, każdy z nas musi sobie powiedzieć, co dla niego jest ważne. Jeśli mnie modlitwa jest potrzebna, to znajduję na nią czas. To też jest kwestia wyboru. A czasu mamy wszyscy tyle samo. Doba ma tylko 24 godziny. Dla wszystkich.

O swoim czasie poświęconym prowincji (w drodze między Paryżem i Tokio)

Po to robię filmy, żeby ludzie chcieli się ze mną spotykać. Dlaczego miałbym to lekceważyć? Nie ma różnicy, czy to jest Tai-Pei czy Sochaczew. I jedno, i drugie jest ciekawe. Nie ma powodów, aby uważać, że miejsce zamieszkania stanowi o wartości człowieka. (ogromne brawa)

O drodze do zawodu reżysera

Bardzo długo nie wiedziałem, co ze sobą zrobić w życiu. Ja byłem dosyć zdolny do różnych rzeczy, ale nigdzie nie miałem poczucia, że jestem świetny. A chciałem być świetny, bo byłem ambitny i jestem nadal. Więc chciałem wypaść dobrze, a nie zawsze mi się udawało. Fizykiem byłem takim sobie, potem poszedłem na filozofię, bardzo mnie to ciekawiło, ale to też nie było moje powołanie. Zajmowałem się amatorsko kinematografią, zdobyłem trochę nagród, więc zdecydowałem się na szkołę filmową. Udało się i mnie wzięli, choć nie na długo, bo po trzech latach mnie wyrzucili... Sprzykrzyłem się szkole filmowej. Po 3. roku zrobiłem film, który szalenie się moim profesorom nie spodobał. Dlaczego? Ponieważ wróciłem do moich czasów amatorskich, bo zobaczyłem, że tak robi filmy nowa fala we Francji. Kamera z ręki, zdjęcia w tłumie ulicznym, gdzie ludzie nie wiedzą,, że się film kręci. Moi profesorowie stwierdzili, że jestem niewyuczalny, że przyszedłem jako amator i chcę wyjść jako amator. Nie jest mi w takim razie potrzebna szkoła filmowa. Okazało się po latach, że to ja miałem rację, choć wtedy musiałem się ukorzyć i prosić o możliwość powtarzania roku.

Ciekawa historia wiąże się też z moim filmem dyplomowym "Śmierć prowincjała". (Pierwotnie film nosił tytuł "Śmierć przeora", ale z uwagi na cenzurę został zmieniony - red.). Wysłano ten mój film na dwa festiwale, do Moskwy i do Mannheim. I proszę sobie wyobrazić, że w jednym tygodniu otrzymałem dwie nagrody, w Moskwie - nagrodę Komsomołu, ateistów i wolnomyślicieli, w Mannheim - ekumeniczną nagrodę katolików i ewangelików (brawa).

Jolanta Sosnowska

Naciskanie z dobrym skutkiem

Z **Barbarą Sobkowicz,** pomysłodawczynią i współorganizatorką Sochaczewskiego Festiwalu Filmów Polskich rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

- II Festiwal Filmów Polskich mamy już za sobą, można się więc pokusić o podsumowanie. Jaka to była impreza i czy spełniła oczekiwania organizatorów?

- Myślę, że była to impreza ze wszech miar wartościowa. W porównaniu z ubiegłym rokiem młodzież była lepiej przygotowana do odbioru filmów, a to dzięki wprowadzeniom w tematykę wyświetlanych obrazów i krótkim prelekcjom przed seansami.

- Trzeba dodać, że festiwal jest kierowany do młodzieży i to głównie ona zapełniła salę widowiskową chodakowskiego domu kultury.

- Rzeczywiście, adresatem tej filmowej imprezy jest młodzież ponadgimnazjalna ucząca się w sochaczewskich szkołach. Naszym celem jest zapoznanie młodych ludzi z najwybitniejszymi polskimi filmami, z tzw. kinem artystycznym. Jednocześnie festiwal ma rozbudzać ciekawość młodzieży skierowaną na wartościowe kino. Jest to więc impreza stanowiąca pewne antidotum na to, co dzieje się w telewizji w godzinach tzw. największej oglądalności.

- Na ten aspekt mocno zwracał uwagę sam Krzysztof Zanussi.

- Dlatego uważam, że oprócz innych zadań, festiwal spełnia funkcję wychowawczą. Kontakt z naprawdę wielkimi ludźmi o wysokiej kulturze stwarza szansę nauczenia się czegoś. Takie imprezy odgrywają ważną rolę w samym procesie edukacyjnym. Wszyscy uczestnicy otrzymali bowiem programy informujące szczegółowo o przebiegu imprezy oraz o najważniejszych filmach Krzysztofa Zanussiego. Dzięki przygotowanej wystawie wydawnictw młodzi ludzie poznają ciekawe tytuły, którymi być może zainteresują się w przyszłości ... Nasz festiwal jest więc i lekcją języka polskiego, i historii, i kultury, przeprowadzoną w inny sposób, myślę, że dla młodzieży bardziej atrakcyjny.



JOLANTA SOSNOWSKA

- Mamy już za sobą przegląd filmów Andrzeja Wajdy, Krzysztofa Zanussiego. Kto będzie bohaterem przyszłorocznego festiwalu? Czy organizatorzy myśleli już o tym?

- Jeśli dane mi będzie współorganizować tę imprezę w przyszłym roku, to prawdopodobnie, zgodnie z sugestią prof. Zanussiego, będę się starała zaprosić pana Kazimierza Kutza. Choć przyznam szczerze, że myślałam wcześniej o Krzysztofie Kieślowskim, wybitnej indywidualności polskiego kina, znanym w całym świecie. Niestety Krzysztofa Kieślowskiego nie byłoby z nami z oczywistych powodów. Natomiast Kazimierz Kutz, reżyser z ogromnym dorobkiem twórczym, obchodzący w tym roku 75-lecie, być może zgodziłby się przyjechać na nasz festiwal. Tym bardziej, że Andrzej Wajda, goszczący u nas w ubiegłym roku miał wtedy 77 lat.

- I w ten sposób nawiązała pani do mojego kolejnego pytania. Chciałabym mianowicie spytać, jakich sposobów używają organizatorzy, że do takiej małej miejscowości jak Sochaczew chcą przyjeżdżać najwięksi ludzie polskiego kina?

- Organizatorzy używają bardzo różnych sposobów, nie powiem o wszystkich, ale uchylę rąbka tajemnicy. Pierwszym moim gestem uczynionym w tym kierunku był list pisany odręcznie do pana Zanussiego. A potem to już telefony przez półtora miesiąca, średnio co trzeci dzień.

- Ten list musiał być chyba dobrze umotywowany, skoro Krzysztof Zanussi w ogóle się nim zainteresował.

- Zaczęłam list takimi słowami: "Spotykam się z panem raz w tygodniu na łamach "Polityki" (Krzysztof Zanussi jest felietonistą tego tygodnika - red.), a potem już samo poszło. Oczywiście zapraszając go do Sochaczewa miałam świadomość, że jest człowiekiem "mocno latającym" i to w dosłownym znaczeniu. Ciągle bowiem słyszymy, że leci do Kanady albo wrócił z Paryża, a za tydzień będzie w Stanach. Powiedziałabym więc, że było to nawet uporczywe naciskanie na reżysera.

- Ale z dobrym skutkiem.

- No tak, choć pan Zanussi, już w trakcie naszej rozmowy po przyjeździe do Sochaczewa, z humorem powiedział, że byłam osobą dosyć mocno nagabującą.

- Dziękując za rozmowę, mam nadzieję, że Sochaczew odwiedzi jeszcze plejada gwiazd polskiego kina.

- Ja też mam taką nadzieję.

II Sochaczewski Festiwal Filmów Polskich poświęcony twórczości Krzysztofa Zanussiego był tak samo wartościowy jak pierwszy, podczas którego zaprezentowaliśmy wybrane dzieła Andrzeja Wajdy i gościliśmy samego ich autora.

Myślę, że do rangi tegorocznej imprezy przyczyniła się nie tylko wizyta wielkiego, utalentowanego, znanego w kraju i na świecie reżysera, bardzo mądrego i o niezwykle wysokiej kulturze człowieka - p. Krzysztofa Zanussiego, ale również wysiłek i życzliwość wielu zaangażowanych w to przedsięwzięcie osób.

W imieniu organizatorów chciałabym serdecznie podziękować przybyłym na Festiwal młodzieży i moim koleżankom polonistkom. Szczególne podziękowania należą się M. Błach, B.Górnickiej i M.Kowalskiej. Dziękuję też wszystkim innym osobom, które doceniły nasze działania, dziękuję burmistrzowi miasta - p.Bogumiłowi Czubackiemu, przewodniczącemu Rady Miasta - p. Maciejowi Małeckiemu. Panowie ci znaleźli czas, aby zaszczycić naszą imprezę swoją obecnością.

Serdecznie podziękowania składam wszystkim pracownikom MOK, a szczególnie tym zatrudnionym przy ul.Chopina 101. To oni przez dwa dni z wielką życzliwością gościli nas u siebie.

Przesyłam też podziękowania naszym patronom medialnym: "Ziemi Sochaczewskiej", radiu "Fama" oraz "Echu Powiatu". Na szczególne podziękowania zasługują tu p. Jolanta Śmielak-Sosnowska i pan Dariusz Szyrle, którzy nie szczędzili nam swojego czasu.

Jeszcze raz w imieniu organizatorów Festiwalu dziękuję tym wszystkim, z którymi mieliśmy okazję przeżywać to, co zaproponował w swoich filmach wielki twórca - p. Krzysztof Zanussi.

Barbara Sobkowicz

Twoje ogłoszenie w „Ziemi Sochaczewskiej" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.
Nie wierzysz? - zapytaj w swoim kiosku



C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 09:45:18
Plate: 3 of 4

Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

PEACE - Lekcja Tolerancji

Światowy Chopin

Wielki świat zawitał do Sochaczewa. Jego reprezentacja gościła w tutejszym Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Fryderyka Chopina. Przyjęto ją z iście staropolską gościnnością.

Sprawcą przyjazdu obcokrajowców jest Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Bankowych AIESEC. To największa organizacja studencka na świecie. Powstała w 1947 roku, skupia 50 tys. członków z 85 krajów. W Polsce AIESEC jest obecny od 1971 roku i działa na 22 uczelniach.

W ramach działalności stowarzyszenia realizowany jest międzynarodowy program wymiany praktyk, seminariów i konferencji naukowych. Praktykanci w kilkuosobowych grupach odwiedzają poszczególne kraje, prezentując podczas zajęć z uczniami swoją kulturę, historię i tradycje.

W naszym mieście gościliśmy przed 2 laty trzech studentów z Japonii, Brazylii i Niemiec. W tym roku na Mazowsze zawitało 30 studentów. Czworo z nich trafiło do ogólniaka przy ulicy 15 Sierpnia. Przebywali u nas od 15 do22 lutego.

W czasie lekcji prezentowały swoje kraje studentki z :Australii, Estonii, Bośni i Hercegowiny. "Rodzynkiem" był student z Turcji. Dla młodzieży z Chopina była to okazja do poszerzenia wiedzy na temat tych krajów, jak i lekcja doskonalenia znajomości języka angielskiego.



ZBIGNIEW BONALSKI

Wszystkie te działania oparte są na projekcie PEACE - Lekcja Tolerancji. Projekt organizowany jest pod patronatem honorowym Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju w Polsce. Patronat medialny nad projektem objęli: Rozgłośnia radiowa "Radiostacja", portal edukacyjny "Interklasa" oraz inne media.

Goście Sochaczewa podczas pobytu w naszym mieście, oprócz prowadzenia zajęć lekcyjnych zwiedzali ziemię sochaczewską. Mieszkali przez ten czas u rodziców młodzieży Liceum im. Fryderyka Chopina.

Zbigniew Bonalski

Mój suplement

W trakcie II Sochaczewskiego Festiwalu Filmów Polskich pokazano m.in. film Krzysztofa Zanussiego pt. "Suplement". Na kanwie tego tytułu chciałbym przekazać państwu moje wrażenia z tej 2-dniowej uczty filmowej.

Za czasów mojej młodości skazani byliśmy na filmy radzieckie oraz te z tzw. krajów demokracji ludowej. Teraz jest jeszcze gorzej ... Wtedy była choć możliwość oglądania kina europejskiego. Dziś wystarczy przejrzeć repertuar filmowy lub telewizyjny, odwiedzić wypożyczalnię kaset, aby stwierdzić jednoznacznie, iż jesteśmy zalani amerykańską produkcją. Tylko w części są to obrazy wartościowe, reszta to typowy, tani kicz.

Dlatego Sochaczewski Festiwal Filmów Polskich należy uznać za ważne wydarzenie polskiej kultury. Sukces to sam pomysł, sukces to też pozytywne przyjęcie go przez sochaczewską młodzież.

Kiedy ujrzałem wypełnioną przez młodych ludzi salę kina "Mazowsze", pomyślałem, że to typowy "spęd", czyli obecność obowiązkowa, aby była widownia. Przekonałem się szybko, że byłem w błędzie. Po pierwszej projekcji nikt nie "urwał" się do domu, tak samo było po drugim seansie. Po zakończeniu filmów młodzież biła brawo. W trakcie projekcji uczniowie ze skupieniem patrzyli na trudną i ambitną twórczość Krzysztofa Zanussiego.

Obecność reżysera wywołała aplauz wśród młodzieży. Szybko nawiązał on kontakt z widzami. O dziwo, mało mówił o filmie, okazał się prawdziwym "obywatelem świata". Dla niektórych młodych ludzi jego sylwetka będzie od dziś wzorem do naśladowania.

Organizatorom przeglądu należą się duże brawa. Tę imprezę trzeba koniecznie kontynuować, bo szybko nie wyzwolimy się spod amerykańskiej filmowej okupacji. Dziś można powiedzieć jak Krzysztof Jasiński, kończący telewizyjne jubileusze: "Kochajcie polskich artystów, kochajcie polskie filmy".

Zbigniew Bonalski

GASNET
PROPAN
PROPAN - BUTAN
dostawy gazu opałowego
telefon:
0 504 077 426
0 504 077 427

Miss gołębników



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Gdy oglądamy je fruwające po niebie, albo wydziobujące okruszki w miejskich parkach lub chodnikach, nie zastanawiamy się na ogół nad tym, że oprócz tych dzikich, latających swobodnie, są jeszcze inne gołębie. Te, które trenowane od pierwszych swych dni pędzą życie wyczynowców, po to, by zdobywały laury na zawodach i mistrzostwach, przynosząc swym właścicielom chlubę i niekiedy wielkie pieniądze.

Dziś chcemy opowiedzieć o takim gołębiu i jego hodowcy, ale także o specyfice i całej otoczce sportu gołębiarskiego. Zacznijmy od tego, że gołąb Stefana Basiaka z Kątów pod Sochaczewem zdobył w styczniu tego roku pierwszą nagrodę w klasie standard na Ogólnopolskiej Wystawie Gołębi Pocztowych w Katowicach i jest to najwyższy w historii laur, jaki otrzymał gołąb z naszego rejonu.

Piękny i szybki

Trzeba od razu dodać, że klasa standard, w odróżnieniu od klasy sportowej, to jakby konkurs miss piękności wśród gołębi. Oznacza to, że wychowanek pana Stefana uznany został za najpiękniejszego gołębia w Polsce, tego roku.

Jednak nie wystarczy, aby był piękny, liczy się też ilość wylatanych w konkursie kilometrów. W tym przypadku to trzy tysiące km, czyli inaczej mówiąc, musiał być w pierwszych 20 procentach gołębi wracających do domu. Bo trzeba wiedzieć, że gołębie sportowe muszą mieć duże zdolności tzw. powrotno-lotne, czyli umieć, jak najszybciej wracać nawet z dużej odległości. Olbrzymie znaczenie ma tutaj dziedziczność. Dobrzy hodowcy całymi latami krzyżując pary, powtarzają i utrwalają w genach gołębia pożądane cechy, by uzyskać jak najlepsze pod tym względem potomstwo. Takie właśnie potomstwo po wybitnych "lotnikach" trafiło z czasem do gołębnika pana Stefana Basiaka.

Nie od razu jednak było tak dobrze. "Do związku hodowców tafiłem 23 lata temu w 1981 r. za namową kolegów - mówi pan Stefan - Z początku trzymałem tzw. przybłędy, które jednak nie prezentowały dobrych cech gołębia pocztowego. Zacząłem więc kupować sprawdzane już w lotach gołębie od miejscowych hodowców i wyniki od razu się poprawiły". Dziś pan Basiak jest w swojej dziedzinie zawodowcem. Koledzy z sekcji mówią, że o gołębiach wie wszystko. Jego gołębie już sześciokrotnie reprezentowały nasz okręg na wystawach ogólnopolskich, co w końcu zaowocowało tegoroczną pierwszą nagrodą.

Złoty medalista wylągł się w 2000 roku u nas, w gołębniku Stefana Basiaka, po rodzicach z jednej z najlepszych polskich hodowli. Ciekawostką jest fakt, że gołąb ten nie wrócił ze swego trzeciego lotu w sierpniu 2000 roku, by powrócić do właściciela dopiero za rok. Nie znaczy to oczywiście, że tyle czasu zajął mu ten lot, ale to, iż został przez kogoś złapany i trzymany. Tu dochodzimy do wielkiego utrapienia hodowców - łapaczy gołębi pocztowych, którzy chwytają zmęczone długim lotem ptaki, by je potem sprzedać na targu. Całe szczęście, że nie trafił wówczas w ręce jakiegoś smakosza, który by go zjadł, bo nie byłoby wtedy tego mistrzostwa Polski.

Ptak z rodowodem i kundle

Oczywiście zanim do tego doszło, nasz skrzydlaty bohater przeszedł długie szkolenie pod okiem fachowca. Każdy hodowca ma oczywiście swoje własne metody i sekrety, które niechętnie zdradza. Dowiedzieliśmy się jednak o szkoleniu gołębi od pana Stefana wielu ciekawych rzeczy.

Już po dwudziestu paru dniach młode odłączane są od rodziców do oddzielnego gołębnika. Początkowo wypuszcza się je na całe dnie, aby zapoznały się z okolicą. Loty z czasem stają się coraz dalsze, aż w końcu następuje ten pierwszy, gdy wywozi się ptaki w klatce kilkadziesiąt kilometrów i wypuszcza. Gdy wrócą, powinien być z nich pożytek. Trzeba dodać, że do szkolenia bierze się na ogół tylko pierwsze z miotu. Resztę przeznacza się na sprzedaż. Ważnym elementem treningu jest wchodzenie do gołębnika na zawołanie umiejętność, którą każdy wyczynowy gołąb musi posiąść, aby po powrocie z lotu na czas, nie przesiadywał na dachu, tylko prędko wchodził do środka, tam gdzie czeka na niego właściciel ze specjalnym, zaplombowanym zegarem. Obrączką zdjętą z nóżki ptaka oznacza się w zegarze czas powrotu gołębia.

Gołąb pocztowy ma jednak jeszcze jedną obrączkę. Założoną na stałe w pierwszych dniach życia, która jest nie do zdjęcia. Zaobrączkowany otrzymuje też metrykę, podobnie jak rasowy pies. Są więc i tu gołębie "rasowe" z rodowodem oraz zwykłe kundle.

Totalne wdowieństwo

Żeby jednak dobrze wytrenowany gołąb wylatał dobre wyniki, trzeba go jeszcze skutecznie zmotywować. Ptaki nie wiedzą przecież, że startują w zawodach. Wywozi się je specjalnym samochodem z klatkami, które otwierane są wszystkie jednocześnie za pociągnięciem dźwigni. Żeby były równe szanse.



Tak więc, chodzi o to, aby w locie się nie lenił i gnał jak najprędzej do swego gołębnika. A co może mieć taką moc przyciągającą? Oczywiście , że pociąg do płci przeciwnej. Są oczywiście różne metody owego motywowania, pan Basiak jednak preferuje tzw. "totalne wdowieństwo". Polega to na tym, że gdy wylęgną się młode, po kilkunastu dniach matka zabierana jest do osobnej klatki, a z małych zostaje samiec. Gdy wypuszcza się samiczki na oblot, samców przenosi się do klatek przez nie opróżnionych, a samiczki wówczas dopuszcza do potomstwa, by je nakarmiły. Cały czas jednak samiec z samiczką się nie widują, czując jedynie swą obecność. Sytuacja taka potęguje wzajemny pociąg. "Dopiero tuż przed lotem konkursowym pokazuję samcowi samiczkę - mówi Stefan Basiak - na 10 minut i wtedy w gołębniku jest wesele. Trwa to jednak krótko, i wówczas samiec ma największą motywację do powrotu".

Ile za ptaka?

Krajowych hodowców zrzesza Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych, który dzieli się na Zarząd Główny, okręgi i oddziały, a te dzielą się na sekcje i właśnie w Sochaczewie istnieje 40-osobowa sekcja.

Jednak krajowe zrzeszenia nie mają żadnych dotacji i finansują się na ogół wyłącznie ze składek członków. Dlatego właśnie nagrody na różnych krajowych zawodach są raczej symboliczne, zwłaszcza w stosunku do nagród przyznawanych najlepszym gołębiarzom na Zachodzie, gdzie osiągają poziom kilkudziesięciu tysięcy dolarów! Stefan Basiak, za triumf w Mistrzostwach Polski otrzymał piękny puchar i zegarek na rękę. Jednak nie martwi go to. "Dla nas jest to hobby - powiada - i odpoczynek po pracy".

Dziś gołębiarstwo na świecie, ale i w Polsce to już zupełnie inna bajka niż kiedyś. Nie ma mowy o łapaniu w klatki mocowane na dachach gołębników, czy "bujaniu" szmatą na kiju. Dla niektórych to poważne dochodowe przedsięwzięcie i dlatego zajmują się tym już inni ludzie: ludzie wykształceni, po studiach, posłowie, księża ... Związek ma też swoje sztandary a nawet kapelana.

Wystarczy powiedzieć, że za młode krajowe gołębie z rodowodem można otrzymać od 300 do 700 zł za sztukę. A za te sprowadzane z Belgii, kolebki sportu gołębiarskiego na świecie, lub z Holandii, tysiące marek. To jest już w ogóle duży przemysł. Farmakologia, odżywki, leki, szczepionki, specjalna żywność, a nawet środki dopingujące, sprawiają, że wokół gołębiarstwa "kręci się" coraz więcej firm z różnych branż. "U nas w Polsce, jeszcze na razie kontroli antydopingowych nie ma - mówi Stefan Basiak - ale na Zachodzie owszem. Gdy jednak za zwycięstwo można otrzymać 30 tys. dolarów, to nawet trudno się dziwić".

Ale i loty są tam znacznie dłuższe, dochodzące do 2 tys. km. Polskie gołębie tak daleko rzadko jeszcze latają. Najdłuższy lot, w którym nasze się sprawdziły, to lot z Watykanu przez góry, długości ok. 1200 km.

Jednak również w Polsce są już hodowcy, którzy doskonale z tego żyją. Pan Basiak opowiada o aukcji, w której uczestniczył u jednego z naszych czołowych hodowców, gdzie sprzedano w przeciągu godziny dwieście gołębi.

U państwa Basiaków właściwie cała rodzina "żyje" dziś gołębiarstwem. Interesuje się i pomaga żona Marianna, a zwłaszcza syn Grzegorz, który już znakomicie zna się na gołębiach i zapowiada się na bardzo dobrego hodowcę. Zwłaszcza, że jest się czym zajmować, bo w tej chwili w przydomowych gołębnikach siedzi 190 ptaków. Całe lato to treningi i zawody, zimą zaś, gdy upierzenie jest najbardziej dekoracyjne, pokazy na wystawach. I tak w kółko.

Po ostatnim sukcesie doszły jeszcze częste odwiedziny hodowców z całej Polski, bo każdy pragnie mieć gołębia po mistrzu. Wierzy, że będzie miał najlepszego. "Jednak gołębi wybitnych jest niewiele" - twierdzi Stefan Basiak.

Sławomir Burzyński

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees



Nowa seria monet

Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu monety przedstawiające herby województw.

Wszystkie monety będą miały nominał 2 zł i zostaną wybite w stopie Nordic Gold.

Monety będą ukazywać się w porządku alfabetycznym, po jednej w każdym miesiącu.



W styczniu została wybita moneta z herbem województwa dolnośląskiego. Następna z kolei będzie moneta z herbem województwa kujawsko-pomorskiego.

Stanisław Duński

Przypominamy, że spotkania kolekcjonerskie odbywają się w każdą sobotę w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej o godz. 10.00. Zainteresowani mogą otrzymać monety dwuzłotowe po cenie nominału.

Zaprosili nas

● Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Piotr Osiecki, na Zawody Pływackie o Puchar Dyrektorów Pływalń z udziałem reprezentacji Grodziska Mazowieckiego, Raszyna, Piaseczna, Pruszkowa, Miętne, Grójca, Góry Kalwarii, Płońska i Sochaczewa. Rozpoczęcie zawodów w sobotę, 29 lutego o godz.9.00 w pływalni "Orka" przy ul.Olimpijskiej 3 w Sochaczewie.

● Komitet Organizacyjny na uroczystość obchodów 100-lecia Szpitala św. Józefa w Sochaczewie, które odbędą się 5 marca, a rozpoczną Mszą Świętą w kościele św. Wawrzyńca w Sochaczewie o godz.10.00.

pab

Ich drugi dom

Każde odwiedziny w Trojanowie kończą się podobnie. "Niech ciocia jeszcze zaczeka, jeszcze pokażemy nowy taniec". Układ taneczny przygotowują starsze dziewczynki, później dołączają do niego młodsze dzieci. Ostatnio pokazywały program przygotowany na 10-lecie ogniska. Paulina zarządziła próbę, choć nie było cioci Joli, która opracowała występ. Program jest krótki, ale wymowny. Z ust dzieci padają kolejne frazy tekstu:

Pieniądze na wyżywienie, wtedy w wysokości 50 groszy na osobę, dał MOPS. Posiłek był bowiem i nadal pozostaje ważnym elementem popołudniowych spotkań w ognisku. Czasem bywało tak, że dzieci musiały zacząć pobyt od jedzenia, bo "na głodnego" nic nie wchodziło do głowy.

- *W tym czasie przychodziły do nas dzieci z całego miasta wytypowane przez pedagogów szkolnych* - mówi Wiesława Rosińska. - *Było rzeczywiście ciężko, bo to były dzieci z rodzin o wyjątkowo trudnej, katastrofalnej sytuacji* - dodaje. Ale poradzili sobie, dzięki zatrudnionej kadrze, pomocy ludzi i instytucji, w tym Urzędu Miasta i TPD. Pomału praca i pomieszczenia zaczęły nabierać określonego charakteru.



JOLANTA SOSNOWSKA

MARZĘ, ŻEBY WSZYSCY LUDZIE NA ŚWIECIE PILI TYLKO ORANŻADĘ I MLEKO. MÓJ TATUŚ TEŻ.

Te marzenia dzieci nie zmieniają się od lat. Dlatego właśnie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje swoje placówki opiekuńcze. Ognisko wychowawcze TPD w Trojanowie powstało dokładnie 10 lat temu, w lutym 1994 roku. Było drugą placówką tego typu na terenie dawnego województwa skierniewickiego.

- *Początki były bardzo trudne* - wspomina Wiesława Rosińska, od samego początku pełniąca funkcję kierownika ogniska. - *Dostaliśmy lokal w dawnym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, w którym nie było nic i nie było pieniędzy. Trzeba było zrobić wszystko, łącznie z malowaniem, wyposażeniem w sprzęt, naborem dzieci.*

Z tym ostatnim, jak opowiada W. Rosińska, był najmniejszy problem, bo potrzeby były ogromne. Duża bieda, patologia, problemy wychowawcze. Zadania w tym zakresie miała przyjąć na siebie nowa placówka.

- *Zaczęło się jeżdżenie po hurtowniach, sklepach, zdobywanie mebli, zabawek, wyposażenia kuchni* - przypomina kierowniczka ogniska. - *Od pana Mroczka dostaliśmy biurko i szafki kuchenne, z TPD zdezelowaną lodówkę, ze szkół pożyczyliśmy ławki.*

W. Rosińska wspomina, że nowy rozdział w działalności TPD na naszym terenie rozpoczął się, kiedy funkcję prezesa objęła Teresa Przybylska. Zaczęły powstawać kolejne ogniska, doposażono już istniejące, działalnością objęto dużo większą grupę dzieci, również na terenie powiatu.

KAŻDE DZIECKO MA PRAWO DO BEZTROSKIEGO, RADOSNEGO, BEZPIECZNEGO DZIECIŃSTWA CHRONIONEGO PRZEZ MĄDRYCH OPIEKUNÓW I NIEZAWODNYCH DOROSŁYCH PRZYJACIÓŁ

To jedna z najważniejszych dewiz TPD, które w tym roku obchodzi 85-lecie działalności.

Teresa Przybylska uważa, że w Sochaczewie od lat dewiza ta jest realizowana, a dzieci "gorszych szans" otaczane są coraz lepszą opieką.

- *W naszych placówkach pracuje doświadczona kadra nauczycielska* - mówi prezes Powiatowego Zarządu TPD. - *Korzystamy też z kadry specjalistycznej - logopedów, psychologów, informatyków, którzy pomagają naszym dzieciom wyrównywać szanse w stosunku do ich rówieśników z "normalnych" domów.*

Dzieci z placówek TPD-owskich uczestniczą w wycieczkach, półkoloniach, różnego typu imprezach. - *Poznają w ten sposób inny, lepszy świat* - dodaje T.Przybylska. - *Dla wielu dzieci jest to duża motywacja do zdobywania wiedzy.*

Podaje przykład jednej z podopiecznych ogniska, która po zajęciach komputerowych w placówce, w szkole dostała piątkę z informatyki. Radość była ogromna. W TPD przywiązuje się dużą wagę do promocji na kolejny rok szkolny. Rzadko zdarzają się przypadki drugoroczności.

CHCIAŁABYM BYĆ CZAROWNICĄ, ŻEBY UCIEC NA MIOTLE, JAK W DOMU JEST AWANTURA

Tak mówią dzieci w swoim programie na 10-lecie, ale i często podobnie myślą. Mimo to, działacze TPD uważają, że dzieci nie należy odrywać od rodziny i umieszczać np. w Domach Dziecka. T.Przybylska twierdzi, że to ostateczność. Najpierw trzeba pracować z rodziną i próbować ocalić ją dla dzieci. Temu służą wspólne spotkania, imprezy, a także wyjazdy, jak ten ostatni do Serocka, gdzie grupa terapeutów, pedagogów i różnych specjalistów pracowała z całymi rodzinami. Dzięki tej zasadzie niewielu podopiecznych ognisk trafia do placówek zamkniętych.

Wiesława Rosińska mówi o współpracy z pedagogami szkolnymi, pracownikami socjalnymi, kuratorami sądowymi. Opowiada o spotkaniach specjalnego zespołu do okresowej sytuacji dziecka, gdzie odbywa się wymiana informacji o sytuacji w szkole, w domu, w ognisku. Na tej podstawie każde dziecko ma przygotowany indywidualny program działania.

- *Gdyby jeszcze udało się zwiększyć zatrudnienie w ogniskach* - marzy W. Rosińska. - *Właściwie każde z naszych dzieci wymaga odrębnego traktowania, poznawania i próby rozwiązania ich problemów. Dla wszystkich nie starcza czasu, bo do ogniska przychodzi 30 dzieci, a na placówkę przypada 1,5 etatu.*

DOBRZE, ŻE MAMY CIOCIE, PRZYJACIÓŁ I NASZ DOM

Właściwie nie wiadomo, który z domów jest ważniejszy, ten rodzinny czy ten w ognisku. Przyjęło się mówić, że świetlica to dla dzieci drugi dom. Tu spędzają popołudnia, odrabiają lekcje, rozmawiają o problemach, uczą się życia. Starsze zajmują się młodszymi, przygotowują posiłki, sprzątają. Tu czekają na nich prezenty z okazji świąt i nagrody. Swoje panie i bliskich przyjaciół ogniska nazywają ciociami i wujkami. I nie jest to poufałość na wyrost. Na miano przyjaciela trzeba sobie zasłużyć.

Tak jak jeden ze sponsorów, który widząc w okolicach byłego ZUK-u dwójkę dzieci "w sandałkach nie zakrywających nóg" zainteresował się, co robią w tym miejscu. Poszedł za nimi i trafił do świetlicy TPD. Był listopad 1996 r., ów sponsor przyjaźni się z dziećmi do dziś.

Trzeba powiedzieć, że i nasza redakcja należy do grona przyjaciół ogniska. Znamy dzieci i one nas znają. Co roku spotykamy się na Wigilii i śniadaniu wielkanocnym. Przywozimy im prezenty kupowane dzięki naszym darczyńcom. Pewnie dlatego otrzymaliśmy zaproszenie na wspaniały wyjazd do Puszczy Kampinoskiej z okazji 10-lecia placówki. Była sanna, ognisko, pieczenie kiełbasek i masa podziękowań dla prawdziwych przyjaciół. Bez nich, jak przyznają pracownicy, byłoby bardzo trudno.

Jolanta Sosnowska

OCH! FILM FESTIWAL

To już ostatni tydzień łowickiego festiwalu filmowego. Miłośników dobrego kina zapraszamy jak zawsze w czwartek i niedzielę do sali kinowej ŁOK-u przy ul. Podrzecznej 20. Na zakończenie trwającego przez cały miesiąc luty Och! Film Festiwalu obejrzeć możemy:

- w czwartek, 26 lutego o godz. 18.00 i 20.15 "Lalki"

- w niedzielę, 29 lutego również o godz. 18.00 i 20.15 "Niebezpieczny umysł"

- Bilety w cenie 6 złotych do nabycia w kasie ŁOK-u w godz. od 8.00 do 16.00 lub bezpośrednio przed projekcją filmu.

O filmach

"Lalki"

reż. Takeshi Kitano

produkcja: Japonia 2002

obsada: Miho Kanno, Hidetoshi Nishijima, Tatsuya Mihashi

czas: 113 min

"**Lalki**" to trzy historie niespełnionej miłości pokazane w urzekających krajobrazach Japonii. Młody Matsumoto pod presją rodziców i wyścigu szczurów porzuca ukochaną dziewczynę Sawako, by poślubić córkę szefa... Ubogi robotnik Hiro postanawia zmienić swój los, wstępując do mafii. Porzuca bez słowa swoją dziewczynę... Popowa piosenkarka Haruna była wielbiona przez miliony. Po wypadku samochodowym jej twarz ukryta jest pod opatrunkami. Jeden z fanów chce znaleźć się blisko idolki...

Nagrody: nagroda publiczności Festiwalu "Nowe Horyzonty" Cieszyn 2003

"Niebezpieczny umysł"

reż. George Clooney

produkcja: USA 2003

obsada: Sam Rockwell, George Clooney, Julia Roberts, Drew Barrymore

czas 113 min

Film jest autentyczną historią gwiazdora telewizyjnego Chucka Barrisa gwiazdy amerykańskiej telewizji, pomysłodawcy popularnego teleturnieju "Randka w ciemno", który współpracując z CIA zlikwidował 33 osoby. Clooney pokazał historię Ameryki lat 60-tych i 70-tych przez okulary teleturnieju. To tak jakby Hubert Urbański wydał pamiętniki zaczynające się od słów: "Prowadziłem teleturniej "Milionerzy", a poza tym zamordowałem 33 osoby na zlecenie Urzędu Ochrony Państwa".

pab

Dzwonili do nas

Sople z obwodnicy

Chciałbym dodać do rozpływającej się obwodnicy, o której pisaliście w ubiegłym tygodniu, jeszcze jedną budowlaną "perełkę". A są nią rury spustowe od deszczówki. Przy ciągle zmieniającej się pogodzie co jakiś czas wiszą na nich nawet półmetrowe sople . Jeżdżę tamtędy codziennie z obawą, że któryś z nich spadnie mi na głowę. Nie zauważyłem, żeby jakieś służby chodziły i strącały owe sople, a chyba warto byłoby zająć się tym problemem, zanim dojdzie do jakiegoś nieszczęścia.

Czytelnik

Interwencje ZIEMI

Jestem samotną matką z dwójką dzieci. Mieszkam w lokalu socjalnym mieszczącym się w bloku po hotelu robotniczym przy ul .Grundwaldzkiej. Zajmuję pomieszczenie o powierzchni 6,40 m^2. Jest to tak mało, że dziecko, aby pospacerować, wraz z chodzikiem musi wychodzić na korytarz. A płacę za to pomieszczenie 100 zł oraz za korzystanie ze wspólnej łazienki na korytarzu, więc w sumie 200 zł. Za to mam zimne kaloryfery i karaluchy spacerujące po poduszkach, a tynk z sufitu leci na głowę. Ponadto w wolnych lokalach tego budynku odbywają się pijackie libacje bezdomnych, którzy się tam włamują. Strach w nocy wyjść do łazienki.

Już od dawna staram się o większe mieszkanie komunalne. Jednak mimo obietnic, po raz kolejny nie znalazłam się na liście, mimo że komisja z urzędu miasta, która oglądała w jakich warunkach żyję, obiecała, że tak się stanie. Ciągle w odpowiednim referacie urzędu podają mi inne przyczyny i inne wymagane dokumenty.

Raz mówią, że konieczne jest zaświadczenie z pracy o dochodach, raz, że wystarczy zaświadczenie z urzędu skarbowego. Ciągle mnie czymś zaskakują, jakby ktoś umyślnie chciał mi zaszkodzić. Chciałabym wreszcie wiedzieć, co mam zrobić, aby wyprowadzić się z tego koszmaru.

Małgorzata Kurzeja

Od redakcji:

Jak powiedziała nam Agnieszka Kupryjaniuk, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, przede wszystkim pani Kurzeja powinna złożyć odwołanie do burmistrza i na pewno uzyskałaby uzasadnienie faktu, że nie znalazła się na liście. Dowiedzieliśmy się jednak od pani naczelnik, że nasza czytelniczka nie dopełniła obowiązku przedstawienia zaświadczenia o zarobkach konkubenta, który, jak twierdzi pani naczelnik, na stałe tam mieszka. Przypominamy ponadto, że o mieszkanie takie mogą ubiegać się osoby, których dochód miesięczny brutto na jednego członka rodziny nie może przekraczać 552 zł.

Odwiedził naszą redakcję mieszkaniec osiedla przy ul.Hanki Sawickiej, który twierdzi, że: "między ulicami Hanki Sawickiej i Słowackiego obok bloków stoi rząd garaży. Na ich jednym końcu, tuż obok ogrodzenia przedszkola, był kiedyś murowany śmietnik. Jakiś czas temu ktoś go zabudował, tworząc sobie w tym miejscu garaż. Jednak z drugiej strony część śmietnika została. Pojemniki się tam jednak nie mieszczą i ustawione są na zewnątrz, w bezpośredniej bliskości bloków. Opróżniane są rzadko, stąd też bezpańskie psy i koty w poszukiwaniu resztek jedzenia rozciągają śmieci po okolicy, czasem przewracając pojemniki. W lato rozchodzi się stamtąd dokuczliwy fetor. Może by chociaż, bo rozumiem, że śmietnika w całości nie da się już odzyskać, ogrodzić siatką jakiś fragment, by zwierzęta nie rozciągały śmieci po osiedlu. Byłem w tej sprawie w spółdzielni mieszkaniowej, ale tam mi powiedzieli, że nic nie mogą zrobić, bo jest to teren miejski."

Mieszkaniec osiedla
Nazwisko znane redakcji

Od redakcji:

Jak się dowiedzieliśmy, śmietnik, o którym mowa, mieści się tuż obok bloku Wspólnoty Mieszkaniowej Hanki Sawickiej 4. Właśnie wybrano tam zarząd, który teraz powinien wystąpić do władz miejskich o dzierżawę terenu pod śmietnik i w przypadku uzyskania takiej, dbać o czystość wokół niego.

C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:13:10

Zapraszamy do współpracy

Burmistrz Miasta Sochaczewa zwraca się do wszystkich mieszkańców naszego grodu z propozycją zmian organizacji ruchu drogowego na ulicach miasta.

Powołana została specjalna Komisja, która będzie wszystkie Państwa propozycje rozpatrywała i analizowała. Wszelkie zmiany w organizacji ruchu drogowego po uzgodnieniach z zarządcami dróg będą podawane do publicznej wiadomości.

Przewodniczący Komisji powołanej przez Burmistrza proponuje Państwu wypełnienie ankiety, którą należy wysłać na adres Urząd Miasta Sochaczew, ul. 1 Maja 16, z dopiskiem Komisja Zmian Organizacji Ruchu Drogowego, bądź składać osobiście w Urzędzie Miasta w Wydziale Rozwoju Miasta, pok. 61 do dn. 15.03.2004 r.

Co by Pan(i) zmienił w organizacji ruchu drogowego na swojej ulicy?
Co by Pan(i) zmienił w organizacji ruchu drogowego w innych rejonach miasta?
W razie potrzeby prosimy o dołączenie szkicu proponowanej zmiany ruchu.
Nazwisko i imię osoby składającej propozycję

FERIE W MUZEUM

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, jak co roku, przygotowało różnorodny i bogaty program imprez na okres ferii zimowych.

Najmłodsi zwiedzający mogli bez żadnych opłat obejrzeć wystawy stałe i czasowe. Ci, którzy interesują się historią II wojny światowej, znaleźli na pewno wiele ciekawych informacji na wystawie "Gdy bój nad Bzurą wrzał... - Pole bitwy 1939-1945" oraz na ekspozycji plenerowej ukazującej sprzęt bojowy Wojska Polskiego. Na wystawach czasowych można było zapoznać się z dziejami konfliktów polsko-tureckich, poznać sztukę i kulturę Aborygenów - pierwotnych mieszkańców Australii, zobaczyć szopki bożonarodzeniowe, najnowsze odkrycia archeologiczne z terenu miasta a także prace Klubu Modelarstwa Redukcyjnego.

Obok mozliwości obejrzenia wystaw, z czego skorzystało w tym roku aż 5 zorganizowanych grup oraz indywidualnie dużo najmłodszych pasjonatów historii Sochaczewa i ziemi sochaczewskiej, staraliśmy się zaprezentować inne formy spędzania wolnego czasu, tym bardziej, że aura nie rozpieszczała zbytnio amatorów "białego szaleństwa".

W pracowni konserwacji zabytków można było poznać tajniki zabezpieczania i przywracania do dawnej świetności różnych staroci. 42 osoby



uczestniczyły w zajęciach Klubu Modelarstwa Redukcyjnego. Jego członkowie w ciągu kilku zaledwie dni "wyczarowali" z godną podziwu precyzją dwie wspaniałe dioramy sprzętu wojskowego.

Największą atrakcją dla uczniów spędzających ferie w domu była wycieczka do Kampinoskiego Parku Narodowego. W programie znalazł się spacer ścieżką dydaktyczną znajdującą się obok muzeum przyrodniczego w Granicy, zwiedzanie cmentarza żołnierzy polskich poległych we wrześniu 1939 r., konkurs przyrodniczy, przejażdżka wozami po Puszczy i oczywiście ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek.

Dużej pomocy w realizacji tego przedsięwzięcia udzieliła nam dyrekcja Kampinoskiego Parku Narodowego, a szczególnie kierująca Ośrodkiem Dydaktyczno-Muzealnym w Granicy p. Ludwika Wierzbicka, która zorganizowała dla uczestników wycieczki bardzo interesującą lekcję przyrody. Do wyjazdu nie doszłoby też bez pomocy Urzędu Gminy w Młodzieszynie, który nieodpłatnie użyczył swego szkolnego autokaru. W wycieczce wzięły udział dzieci z ogniska wychowawczego TPD w Młodzieszynie, środowiskowego ogniska wychowawczego TPD przy Szkole Podstawowej nr 2 w Sochaczewie, a także podopieczni świetlicy Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii.

Pasjonaci historii Sochaczewa mogli sprawdzić swoją wiedzę o mieście, biorąc udział w konkursie zorganizowanym wspólnie z radiem "Fama" zatytułowanym "Powtórka z historii (najważniejsze postacie i daty związane z historią Sochaczewa)". Najlepszym okazał się Mariusz Grela, który zdobył nagrodę książkową ufundowaną przez patrona konkursu - Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Sochaczewie.

Dla zainteresowanych przygotowaliśmy ponadto cały cykl prelekcji poświęconych m. in. osobliwościom przyrodniczym Puszczy Kampinoskiej, najciekawszym znaleziskom archeologicznym na ziemi sochaczewskiej, zabytkom Sochaczewa i jego dziejom.

Komu nie wystarczała wiedza zdobyta w czasie prelekcji, mógł ja pogłębić, kupując na kiermaszu książek publikacje wydane przez muzeum oraz kilka innych oficyn wydawniczych. Ogółem z różnych form spędzania wolnego czasu zorganizowanych przez naszą placówkę skorzystało ponad 240 dzieci odpoczywających w domu w czasie ferii.

Już teraz zapraszamy na kolejne ferie z muzeum!

Leszek Nawrocki



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Twój zmysł organizacyjny, przynoszący doskonałe pomysły na spędzenie wolnego czasu, przyciągnie do ciebie wiele osób i to przeciwnej płci. Tydzień ten, to pasmo sukcesów na wszystkich polach. A przy okazji możliwe jest również poukładanie swojego życia według dawnych planów i marzeń. Powodzenia! Jeśli chcesz oryginalnie spędzić weekend, potrzebna ci będzie większa gotówka . W tej kwestii możesz liczyć na rodzinę i starych przyjaciół.

Byk 21.IV. - 21.V.

Otworzą się przed tobą nowe możliwości. Pierwsza połowa tygodnia wymusi zwiększoną aktywność zawodową, niewiele czasu zostawiając dla ciebie czy rodziny. W drugiej, nowe kontakty zawodowe sprzyjać będą także towarzyskim. Jeśli jesteś samotny, będziesz miał okazję poznać osobę wartą pełniejszego zainteresowania. Pozwoli to oderwać się nieco od pracy i znaleźć tak bardzo ci potrzebne chwile relaksu. Żyjący w związkach znajdą oparcie w rodzinie.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

W tym tygodniu odczujesz dość duży potencjał psychofizyczny, co może powodować konieczność rozładowania jego nadmiaru. Oczywiście, zwiększy to grono twoich znajomych i przyjaciół. Zaistnieje możliwość romansu, a już od twoich chęci zależy, czy przekształci się w trwalszą znajomość - jest to bardzo prawdopodobne. Jeśli jesteś związany układem partnerskim, zwróć się w stronę bliskiej osoby. Będzie bardzo zadowolona. Ty też!

Rak 22.VI. - 22.VII.

Twoje pomysły, przedsiębiorczość i siła woli przyciągną w tym tygodniu każdego. Możesz ten okres wykorzystać dla wszelkiego rodzaju działań, zarówno w sprawach osobistych jak zawodowych. Nie zapomnij, że masz duże możliwości wyboru... Oczywiście, sprawy osobiste i uczuciowe także ulegną przyśpieszeniu. Bliscy chcieliby zobaczyć cię "w nowej skórze", także w domu. Doceń to zwiększone zainteresowanie twoją osobą, a będziesz je mógł wszechstronnie wykorzystać.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Będziesz w centrum uwagi, co lubisz. Wykorzystaj więc ten pomyślny okres. Dla swoich celów możesz pozyskać wiele osób. Jeżeli zechcesz w tym tygodniu poukładać swoje sprawy osobiste, możesz odnieść sukces. Jest to równie dobry czas dla poprawienia układów domowych z rodzicami czy dziećmi. Możliwy jest wyjazd w sprawach rodzinnych. Sił i energii wystarczy na realizację każdego zamiaru. Staraj się nie przeforsować, aby wysiłek nie spowodował uszczerbku na zdrowiu.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

W tym tygodniu wraca ci pewność siebie. Dość trudno będzie ci kierować się intuicją i rozwagą jednocześnie, lecz gdy się uda, cały tydzień będzie korzystny (dla spraw osobistych i zawodowych), a przy tym ciekawy. Możesz wprowadzić wiele zmian, które będą bardzo znaczące w twoim życiu. Oczywiście, nieporozumień w sprawach partnerskich nie da się uniknąć, ale wyjdziesz z nich obronną ręką.

Waga 23.IX. - 23.X.

To tydzień układania fundamentów pod przyszłe sukcesy. Warto poświęcić więcej energii i czasu sprawom zawodowym, a mniej trwonić ją na życie prywatne. Nie przeszkodzi ci to, oczywiście, w układach intymnych. Zachowaj tylko pewną powściągliwość w podejmowaniu decyzji i zobowiązań osobistych, które mogłyby okazać się przedwczesne i niekorzystne. Jeżeli ciążą ci jakieś dawniejsze, nie załatwione sprawy, istnieje możliwość, że ulegną zapomnieniu i przedawnieniu.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

W tym tygodniu czeka cię weryfikacja planów i celów. Zawarte teraz nowe znajomości będą ci przydatne na całe lata! Dotyczy to kontaktów towarzyskich i zawodowych, oczywiście, nie zapominając o celach bardziej romantycznych. Jeśli jesteś samotny, prawdopodobnie spotkasz osobę, z którą zechcesz spędzić dłuższy czas! Staraj się unikać nieporozumień rodzinnych, mogą okazać się dość poważne i utrudnić ci działalność zawodową.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Kieruj się rozsądkiem, jest to jedynie słuszna metoda. W tym tygodniu wiele będzie ukryte przed tobą, nie dające się dotknąć. Tylko wyczucie chwili i sprzyjające okoliczności pozwolą ci rozwiązać sprawy rodzinne i osobiste. Musisz silnie koncentrować się na każdym zagadnieniu, a sam zobaczysz, że rozwiązanie łatwo znaleźć. Wyczucie sytuacji i takt mogą się okazać szczególnie ważne w sprawach osobistych. Masz możliwość spotkać kogoś, kto jest ci jakby przeznaczony.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Wszelkie dawniejsze konflikty rodzinne i partnerskie, jeśli były takowe, mogą ujawnić się właśnie teraz. Zmusi cię to do nadmiernego wysiłku w celu ich rozwiązania lub przynajmniej przeciągnięcia w czasie do końca tygodnia, co byłoby najlepszym posunięciem. Okres ten może także przynieść zmiany w gronie przyjaciół, co nie powinno ci jednak przeszkodzić w realizacji zamierzeń. Musisz się czasem trochę postarać, jeżeli nie chcesz stracić dotychczasowych zdobyczy.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Nie widać możliwości poważniejszych zmian w sprawach osobistych. Jeśli nie jesteś zadowolony z istniejącego stanu rzeczy, na korzystniejszy okres przyjdzie trochę poczekać. Wodniki z kimś związane, mają doskonałą okazję do stabilizacji swoich układów i rozwiązywania problemów według własnych projektów. Będą to bardzo trwałe ustalenia, które w ciągu najbliższych miesięcy pozwolą poświęcić więcej czasu pracy i sprawom zawodowym.

Ryby 21.II. - 20.III.

Tydzień przezwyciężania trudności. Bliskie ci osoby oraz rodzina będą oczekiwały większego zaangażowania się w ich sprawy. Będzie to na tyle absorbujące, że niewiele czasu zostanie dla ciebie. Możliwości zmiany tej sytuacji są niewielkie. Oczywiście, nie wolno ci poddać się biernie rozwojowi wydarzeń, ale nie próbuj przeciwstawiać się wszystkiemu i wszystkim, bo zdenerwujesz się, zmęczysz i wyczerpiesz i gotów będziesz złapać jakąś infekcję.

KRZYŻÓWKA nr 8

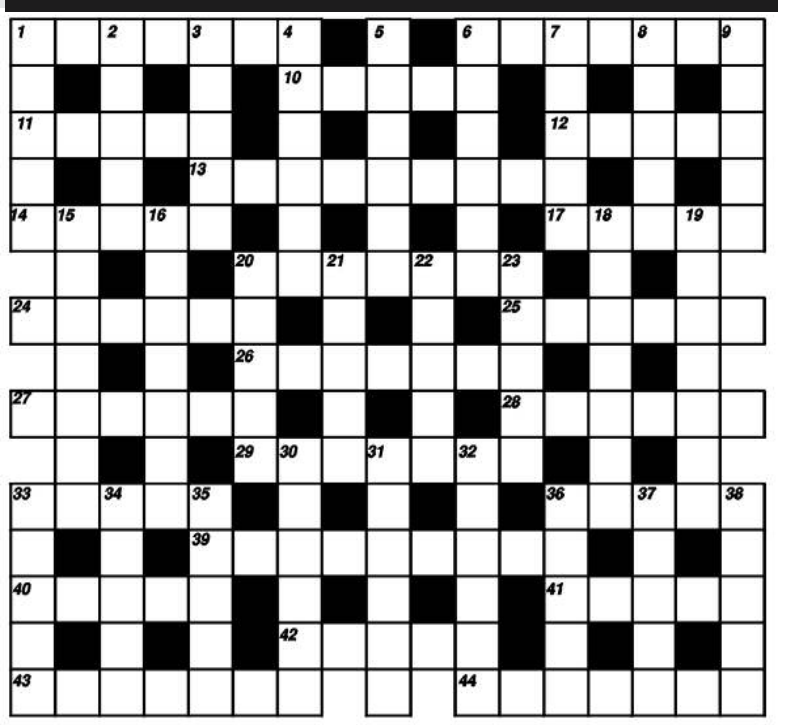
Poziomo:

1 - rodzaj telefonu, 6 - rzeka we Francji, 10 - rzecz niezwykła, 11 - miasto na Pojezierzu Olsztyńskim, 12 - sztuczna skóra, 13 - ma dwie żony, 14 - dusigrosz, 17 - wyspa na M.Egejskim, 20 - przyrząd obserwacyjno-pomiarowy, 24 - kraj w Pirenejach, 25 - stolica stanu Massachusetts, 26 - drzewo mamutowe, 27 - znany grecki miliarder, 28 - kuzynka, 29 - upowszechnianie wiedzy, 33 - twarde, czarne drewno, 36 - rodzaj czapki, 39 - zewnętrzna warstwa ścian serca, 40 - silnik, 41 - wynalazca słynnej kostki, 42 - uderzenie, 43 - utwór muzyczno-wokalny, 44 - zmora.

Pionowo:

1 - pas ratunkowy, 2 - na nim flaga lub żagiel, 3 - taniec, 4 - w muzyce bardzo wolne tempo, 5 - zmarły niedawno polski piosenkarz, 6 - pas ortopedyczny, 7 - urządzenie radiolokacyjne, 8 - nacja, 9 - podniesienie do wyższej godności, 15 - szacunek, poważanie, 16 - dawna miara długości, 18 - pomoc dla oblężonych, 19 - hermafrodyta, 20 - arkan, 21 - postać z "Pana Tadeusza", 22 - szal futrzany, 23 - rodzaj włókna, 30 - zapalenie ślinianek przyusznych, 31 - samica składająca ikrę, 32 - odgłos łamanej gałęzi, 33 - wiszące łóżko, 34 - gaz bezbarwny, 35 - zasada, reguła, 36 - tłuszcz, 37 - księga ze zdjęciami, 38 - imię męskie.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.



Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- **"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM. Tel. 0-602-762-141 - upusty.** ZS-7
- **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-4
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-602-496-187. ZS-5
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-6
- **WIDEOFILMOWANIE, tel. 0-601-312-001.** ZS-13
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-14
- Usługi hydrauliczne, 0-606-438-224. ZS-16
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel.863-40-87, 0-601-154-847. ZS-17
- Komputerowe przepisywanie, 0-608-498-192 ZS-57
- **Doradca podatkowy** z licencją i ubezpieczeniem prowadzi: księgi handlowe, księgi przychodów i rozchodów, ewidencje VAT i ryczałtowe, rozliczenia ubezpieczeniowe z ZUS, oraz roczne podatkowe. tel. **0-602-645-789.** ZS-86
- Glazura terakota, solidnie, tel. 0-602-670-035. ZS-79
- **Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to, co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel. 863-13-44, 0-600-918-372.** ZS-175
- Architekt wnętrz - projekty, aranżacje, porady, tel. 0-601-674-104. ZS-267 Cz
- **Remonty kompleksowe biur, mieszkań z niemiecką technologią i dokładnością. Referencje, tel.0-693-350-888.** ZS-286
- Tynki, gładzie gipsowe, glazura, terakota, niskie ceny, solidne wykonanie, tel.0-696-629-246. ZS-317
- Malowanie, gipsy, panele, 0-504-622-904. ZS-322
- Instalacje elektryczne, pomiary elektryczne, konserwacja, tel.0-602-888-211. ZS-328
- Tanio rozliczenia PIT - 2003, 864-36-51, 0-508-377-775. ZS-348
- Usługi Hydrauliczne, tel. 0-692-927-573. ZS-383
- PRALKI-NAPRAWY DOMOWE, TOMASZ REPELEWICZ, 46-861-22-00 0-603-820-715. ZS-388 R
- Docieplenia budynków, pokrycia dachowe, podbitki, rynny, okna. Tel.0-692-512-870. ZS-407
- Tanio rozliczę PIT-y, tel.0-691-691-664. ZS-406
- Ślubne limuzyny, 0-604-344-609. ZS-420
- Remonty, ocieplanie budynków, krycie dachów blachą, papą, 0-605-606-914. ZS-433
- Ocieplenia zewnętrzne i wewnętrzne, tynki mineralne i akrylowe, sufity podwieszane, tynki gipsowe, tel.696-133-652. ZS-435
- Docieplenia, gipsy, malowanie, glazura, terakota, panele podłogowe, ścienne, tynki, posadzki, schody, 862-10-67, 0-606-702-027. ZS-438
- Remonty od A do Z, solidnie, 0-509-147-414. ZS-440
- Usługi glazurnicze, tel.0-692-391-125. ZS-444
- **Ozdobne elementy kowalskie, ogrodzenia, bramy, balustrady, tel.0-506-998-445, 0-508-050-005.** ZS-448
- Tynki gipsowe agregatem, 0-503-858-151. ZS-449

Nieruchomości

- Sprzedam działkę, ogrodzona, Malesin, tel. 863-11-43. ZS-40
- Sprzedam dom w stanie surowym, dogodna forma płatności, 0-606-944-088. ZS-58
- Sprzedam dom o pow.240 m² z cegły klinkierowej, w stanie surowym, z działką 2000 m², 2 km od Sochaczewa, tel.(0-22) 725-28-05, po 16.00. ZS-77
- Wynajmę lokale na biuro i gab. Lekarskie, ul.Warszawska 21, tel.862-24-29. ZS-100
- Sprzedam dom, 0-692-728-479. ZS-121
- Sprzedam dom piętrowy z działką 1120 m² w Sochaczewie, tel.0-604-320-966. ZS-124
- Sprzedam 63 m² w Sochaczewie, 862-31-96 po 18.00. ZS-222
- Sprzedam trzy działki po 800 m², 863-39-71. ZS-230
- Domy pod klucz, stany surowe, "Kapital" s.c., 0-606-944-088. ZS-232
- Sprzedam dom z działką 1000 m² - Malesin, 0-600-121-038, 863-15-90 po 17.00. ZS-248
- Sprzedam dom, 861-05-94, 0-692-373-546. ZS-249
- Sprzedam działki budowlane, tel. 862-50-09. ZS-262
- Sprzedam działki budowlane Kuznocin, przedłużenie ul.Rozlazłowskiej, tel. 693-070-785. ZS-269 R
- Sprzedam M-4, 63 m², I p., w Chodakowie, kupię M-3, ok.40 m², do II p., również w Chodakowie, lub zamienię, 863-22-65. ZS-279
- Sprzedam M-4, 65 m², III p., tel.0-507-103-623. ZS-282
- Mieszkanie M-4 do wynajęcia, 0-603-754-414. ZS-293
- Sprzedam połówkę bliźniaka do wykończenia, 300 m², działka 1100 m², tel.0-692-967-747. ZS-308
- Sprzedam garaż mur. - 23 m² w Chodakowie, 0-602-182-046. ZS-315
- Sprzedam lub wynajmę garaż przy ul.Kochanowskiego, tel.861-07-94. ZS-321
- Sprzedam działkę budowlaną w centrum Sochaczewa o powierzchni 418 m², tel.0-694-132-746. ZS-323
- Kupię lokal w centrum Sochaczewa, 0-602-765-883. ZS-325
- Mieszkanie do wynajęcia, 0-696-087-179, (0-46) 863-03-43. ZS-326
- Do wynajęcia pokój w Teresinie, tel.(0-46) 861-44-62, 0-505-084-972. ZS-330
- M-4, 64 m², ul.Broniewskiego, tel.0-603-965-545. ZS-333
- M-4 do wynajęcia ul.Targowa, IV piętro, tel.(0-22) 796-31-70, 0-507-745-796. ZS-334
- Sprzedam działkę budowlano-rolną na Wypalenisku, tel.863-34-59. ZS-335
- Sprzedam dom 220 m², stan surowy, działka 870 m², tel.0-608-335-418. ZS-339
- Działki budowlane sprzedam, 0-502-782-491. ZS-344
- Sprzedam M-4, 44 m², 863-13-22, 0-504-128-365. ZS-345
- Sprzedam M-3, 54 m² w Chodakowie, 0-609-591-353. ZS-353
- Sprzedam pawilon handlowy 32 m², tel.0-604-869-126. ZS-356
- Sprzedam las 3 ha, 0-508-179-758. ZS-360
- Sprzedam działki budowlane Teresin-Niepokalanów. Położone w sąsiedztwie pałacu ks. Druckiego-Lubeckiego, obecny ośrodek KRUS. tel. 0-605-352-020. ZS-362 R
- M-3 do wynajęcia, 862-65-67. ZS-363
- Poszukuję do wynajęcia lokalu handlowego, tel. 861-95-25, 692-183-952. ZS-367
- Sprzedam garaż ul.Kochanowskiego k/lasku, tel. (022) 725-07-29. ZS-368
- **Sprzedam M-4, wyremontowane, na ul.Piłsudskiego, tel. 862-63-72.** ZS-369
- Sprzedam działkę budowlaną 1300 m², ul.Asnyka i ziemię rolną z zezwoleniem na budowę 1.70 ha, ul.Łąkowa, tel. 862-83-58. ZS-373
- Garaż do wynajęcia ul. 1 Maja, tel. 862-64-47 po 17.00. ZS-377
- Sprzedam 3-pokojowe, 66,4 m², tel. 862-95-52 po godz. 15.00. ZS-376
- Sprzedam działkę 1200 m² z rozpoczętą budową w Sochaczewie, tel. 0-694-459-450. ZS-378
- Sprzedam działki inwestycyjno-budowlane Kąty, tel. 862-42-52. ZS-379
- Sprzedam 1 ha ziemi przy obwodnicy, 862-78-16. ZS-386
- Działki budowlane przy ul.Sadowej - sprzedam , tel. 046 861-11-58 i 0-698-412-841. ZS-390
- Sprzedam w Sochaczewie sklep z zabawkami, ubrankami i akcesoriami dziecięcymi. Tel. kontaktowy: Warszawa 0-22 338-97-97. ZS-392
- Sprzedam M-4, 53,3 m² centrum, tel. 862-64-31 po 19.00 0-606-383-635. ZS-394
- Do wynajęcia domek 3-pok. z garażem na działce, tel. 0-697-326-446. ZS-395
- Sprzedam 1.12 ha lasu za Iłowem, tel.863-09-49. ZS-402
- Sprzedam M-5, 54 m², IV p. w centrum Sochaczewa, 0-604-587-222. ZS-403
- Sprzedam działki w Niepokalanowie, (0-46) 861-31-38. ZS-405
- Tanio sprzedam mieszkanie M-2, 52 m², razem z garażem, w Rokotowie, tel.861-83-29. ZS-409
- Sprzedam dom 75 m² + budynek gospodarczy, działka 1320 m² w Sochaczewie, tel.(0-46) 863-52-64, po 18.00. ZS-411
- Sprzedam działkę budowlaną w Sochaczewie, 2800 m² lub 1000-1400 m², uzbrojoną, tel.(0-46) 863-52-64. ZS-412
- Sprzedam dom w surowym stanie z zaawansowaną budową w Sochaczewie, (0-46)863-52-64, po 18.00. ZS-413
- Do wynajęcia tanio lokal na gabinet lub biuro, tel.862-35-28. ZS-418
- Sprzedam dom + budynek gospodarczy na działce 1264 m² w Kuznocinie, tel.863-59-51. ZS-427
- Sprzedam działkę 1 ha na Wypalenisku, tel.0-606-883-027. ZS-428
- Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, 6 km od Sochaczewa, tel.861-06-92. ZS-439
- Mieszkanie do wynajęcia, tel.0-608-685-463. ZS-442
- Sprzedam kawalerkę 24 m², tel.862-70-40. ZS-443
- Do wynajęcia 50 m², umeblowane, 2-pokojowe mieszkanie w Chodakowie, tel.0-501-092-938. ZS-445
- Do wynajęcia częściowo umeblowane M-3, tel.863-37-65. ZS-446
- Sprzedam M-4, 60,5 m², przy Gawłowskiej, tel.863-50-88, 0-503-100-941. ZS-447

SZANSA DLA CIEBIE

Kształcimy dobrze i tanio w zawodach poszukiwanych na rynku pracy

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

Prowadzi zapisy na I semestry rozpoczynające się w lutym 2004 r.

Do Studium:
- technik ekonomista
  specjalizacja: finanse i rachunkowość
  ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
  bankowość
- technik informatyk

Do Technikum Zawodowego:
- technik ekonomista
  specjalizacja: finanse i rachunkowość
  ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
  Bankowość

Do Technikum Samochodowego:
- technik mechanik
  specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

W studium nauka trwa 2 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły średniej, uzyskuje się tytuł zawodowy.
W technikum nauka trwa 3 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, uzyskuje się Maturę i tytuł zawodowy.
Szkoły posiadają pełne uprawnienia, wydajemy zaświadczenia do ZUS i WKU oraz legitymacje szkolne.
Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.
Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie w soboty i niedziele od godz. 9.00
Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.
Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 8-16 w Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie, ul.Warszawska 35, tel . 0-46 862-34-73.
ZS-2208

Twoje ogłoszenie w „Ziemi Sochaczewskiej" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.
Nie wierzysz? - zapytaj w swoim kiosku



C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:11:16

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra **- TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. TEL.0-502-288-637.** ZS-3R

- **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt.9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9

- **OKULIŚCI** - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. **Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego). Pracownia angiografii fluoresceinowej. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zeza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **ALFA** Sochaczew, al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74**. ZS-10

- **Dermatolog** - Izabella Krajewska tel.863-38-74. ZS-11

- **Kardiolog - Juliusz Głogowski** tel.863-38-74. ZS-12

- **Prywatny Gabinet Stomatologiczny** Izabela Pietras zaprasza dorosłych i dzieci od poniedziałku do piątku. Telefoniczna rejestracja wizyt: **0-601-869-323** oraz **0-504-500-102** (lek. stom. Dorota Mitręga). Sochaczew al. 600-lecia 45. ZS-27 R

- Specjalista Dermatolog lek. med. Ewa Brochocka-Zegadło. Przyjmuje bezpłatnie tel. 0-691-51-30-51, 863-33-73, prywatnie - 862-84-44. ZS-36

- **Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie.** Sochaczew, ul.Żeromskiego 13 ("Panorama", II piętro). Przyjęcia we wtorki i piątki. Rejestracja wizyt: 0-501-440-322 lub 862-88-92. ZS-112

- **Gabinet Terapii Laserowej "Centrum Medyczne"**, Sochaczew, ul.Kraszewskiego 14, **tel.862-12-21**. Leczymy: * bóle kręgosłupa, mięśni, stawów, nerwobóle, * choroby skóry, rany, owrzodzenia, trądzik, oparzenia, bliznowce, * prostatę, pęcherz moczowy, * nadżerki szyjki macicy, zapalenie przydatków, rany krocza, * zapalenie zatok, gardła i migdałków, * choroby zębów i jamy ustnej. ZS-415 R

- Sklep Zielarsko-Medyczny oferuje: zioła i przetwory ziołowe, produkty pszczele, herbaty bio-active, a także art.bezglutenowe i odżywki dla dzieci. Sochaczew, ul.Batorego 19, (od Narutowicza). ZS-416

Motoryzacja

- Sprzedam opel vectra 2.0 A, 1990 r., tel. 505-128-592. ZS-358

- Sprzedam forda escorta - bolero 2, poj. 1300, 65000 tys. km, 1998 r., granatowy, tel. 863-30-38 po 16.00, 0-506-173-578. ZS-361

- Kupię dwukółkę ciągnikową, może być do remontu, 861-80-82. ZS-366

- Sprzedam 126p, prod.XII.1999, rej.III.2000, zielony, 22 tys. km, stan b.dobry, garażowany, 0-602-653-887 wieczorem. ZS-389

- Opel astra 1996 r., 1,4.16V, stan b.dobry, dobrze wyposażony, tel.0-692-842-559. ZS-404

- Kupię ciągnik i maszyny rolnicze, złom, 0-607-809-288. ZS-408

- Sprzedam nissan micra 1.0, 16V, 1995 r., czerwony, 5-drzwi, tel.0-605-725-695. ZS-429

- Mercedes vito 110 2.3TD, 98 r., 5-osobowy, blaszak, cena 37.000 brutto, faktura VAT, tel.0-600-356-760. ZS-430

- Sprzedam daewoo tico, 1997, stan bardzo dobry, 861-24-32. ZS-431

Praca

- Spółka doradcza, wykształcenie min. średnie, 0-501-221-719. ZS-347

- Doradca ds. bezpieczeństwa w transporcie towarów niebezpiecznych nawiąże współpracę, tel.(0-46) 862-72-96, 0-692-441-458. ZS-349

- Zatrudnię instruktora nauki jazdy kat."B", tel.(0-46) 862-44-11, 0-602-618-594. ZS-375

- Zatrudnię fryzjerkę 0-503-091-086. ZS-393

- Kierowca z kat.ABCDE, emeryt podejmie pracę (0-46) 863-52-64. ZS-414

- Do pomocy w domu i w ogrodzie - Kuznocin, tel.0-606-825-802. ZS-417

- Posiadam dostawczy skrzyn. 2 t. ADR, podejmę współpracę, 0-604-356-299. ZS-423

- Sieć szkół językowych poszukuje nauczycieli języków obcych w Sochaczewie. Oferty na adres: biuro@euroschool.com.pl. Kontakt: 0-608-315-708 lub 0-502-286-268. ZS-425 R

Nauka

- Tanio j.angielski dla dzieci i dorosłych, 862-31-13, 0-603-123-883. ZS-244

- Germanista - niemiecki, 0-606-702-478. ZS-332

- Przygotowanie do matury, oraz egzaminu wstępnego do liceum z polskiego, tel.862-92-75. ZS-357

Różne

- Sprzedam linię produkcyjną makaronów oraz suszarnie warzyw i owoców, tel.863-55-47. ZS-141

- Kurki, koguty odchowane - szczepione. Zamawiać: Chmielewo 15, 09-450 Wyszogród, tel. (0-24) 231-16-74, wieczorem. ZS-209

- Obrazy na zamówienie, artysta plastyk, 862-31-13, 0-605-596-405. ZS-243 R

- Sprzedam akordeon, 862-41-79. ZS-247

- Tanio odstąpię nową pieczarę (na 4 trumny), na cmentarzu parafii Boryszew w Kozłowie, oferty: 0-606-745-767. ZS-299

- Sprzedam tanio spawarkę spalinową "Esab", tel.0-504-916-360. ZS-302

- Antyczne meble, obrazy, srebra, porcelanę, brązy, zegary itp. za gotówkę kupię, 0-601-336-063. ZS-310

- Sprzedam wciągarkę budowlaną, młotowiertarkę "Einhel", 0-602-182-046. ZS-316

- Sprzedam kolumny PSV 2x400W (nowe), piano Yamaha P-80 (nowe), tel.862-61-42. ZS-341

- Sprzedam stemple budowlane, tel.(0-46) 863-52-64. ZS-410

- Kupię betoniarkę, barakowóz, słupki, 0-604-344-609. ZS-419

- Sprzedam piec c.o. "Zębiec" 22 kW, używany tylko 3 miesiące, tel.0-607-455-011. ZS-421

- Sprzedam 11 tomów nowej encyklopedii PWN wraz z dalszą subskrypcją, 0-691-015-678. ZS-432

- Tanio sprzedam stół czarny, owal + 6 krzeseł, tel.863-01-54, wieczorem. ZS-434

W związku ze wszczęciem postępowania sprawy spadkowej po zmarłym Mieczysławie Kosińskim s. Kazimierza, ur.18 kwietnia 1935 r. w Ziemiarach, gm.Bolimów - zmarłym dnia 24 września 1995 r. w Sochaczewie (Akt zgonu nr 388/95),

osoby ubiegające się o ustawowo należny spadek

proszone są o pisemne zgłoszenie do Jadwigi Kosińskiej, zam. Skierniewice, ul.Mszczonowska 43/18, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Osoby te, winny dołączyć własny akt urodzenia oraz zaświadczenie stwierdzające stopień pokrewieństwa potwierdzone przez właściwy urząd". ZS-437

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Kusocińskiego 11, pok.48, 49, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Serwisant urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych, mechanik urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych, fizykoterapeuta, specjalista ds. technicznych, szwaczka z doświadczeniem, przedstawiciel handlowy, handlowiec - sprzedawca, instruktor nauki jazdy, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, pracownik magazynowy z uprawnieniami na wózki widłowe, kucharz, elektromechanik urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych, kierowca z prawem jazdy kat. C w ruchu międzynarodowym, pracownik kuchni, księgowa na 1/2 etatu, sprzedawca telefonów komórkowych - praca dla osoby zarejestrowanej w urzędzie, sprzedawca na stacji gazowej, cukiernik na 1/2 etatu, lakiernik samochodowy, pracownik ogólnobudowlany, sprzedawca - staż dla absolwentów.

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Kierowca z prawem jazdy kat.C+E (transport międzynarodowy), cukiernik, kierowca z prawem jazdy kat. ABCDE z uprawnieniami spawacza gazowo-elektrycznego lub ślusarz narzędziowy lub mechanik samochodowy, malarz proszkowy ze znajomością maszyn, kierownik budowy, technik farmacji po stażu, sprzedawca z umiejętnością obsługi komputera i prawem jazdy na samochód ciężarowy, pracownik na stanowisko ds. geodezji i gospodarki gruntami z uprawnieniami (1/2 etatu), przedstawiciel handlowy z prawem jazdy i znajomością komputera, pracownik administracji z wykształceniem średnim i biegłą znajomością jęz. angielskiego, główny księgowy z wykształceniem wyższym i 3-letnim stażem pracy, doradca emerytalny, kierowca z prawem jazdy kat.C+E - wiek do 35 lat, absolwent specjalista ds. produkcji roślinnej i zwierzęcej z wykształceniem wyższym rolniczym, szwaczka, przedstawiciel handlowy (oświetlenia), spedytor międzynarodowy, mechanik - traktorzysta z możliwością zamieszkania, sprzedawca (osoba ucząca się) kobieta, kierowca z samochodem dostawczym, kierowca - przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat.B i wykształceniem średnim - mężczyzna, sekretarka ze znajomością języka angielskiego, agent ubezpieczeniowy, konsultant sprzedaży bezpośredniej, operator koparko-ładowarki, mechanik samochodowy i sprzętowy, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, sprzedawca do sklepu z odzieżą, szwaczka, pracownik działu księgowości z wykształceniem min. średnim ekonomicznym, pracownik budowlany (tynki cienkowarstwowe, montaż stolarki), lakiernik, kierownik grupy robót ze stażem pracy min. 5 lat, dekarz, kasjer - pomoc kuchenna, a dla osób z grupą inwalidzką - diagnosta.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel.(0-24) 264-12-98 lub 99

Fryzjer z wykształceniem min. zawodowym kierunkowym i 2-letnim stażem pracy w zawodzie, praca na samodzielnymstanowisku ; mistrz wydziału montażowego z wykształceniem min. średnim technicznym, min. 3-letnim stażem pracy na podobnym stanowisku, znajomością przepisów UDT w zakresie wytwarzania, umiejętnością organizacji pracy grupy podległych pracowników przy produkcji zbiorników, wymienników i konstrukcji stalowej w zakresie montażu lub spawania i prawem jazdy kat. B; kierownik budowy instalacji sanitarnych z wykształceniem min. średnim technicznym, min. 15- letnim stażem pracy w zawodzie oraz uprawnieniami budowlanymi w zakresie instalacji sieci sanitarnych; brukarz z wykształceniem zawodowym oraz min. 10- letnim stażem pracy w zawodzie; pracownik biurowy z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub filologia angielska, biegłą znajomością jęz. angielskiego w mowie i piśmie i obsługą komputera, praca w Gostyninie; handlowiec z wykształceniem średnim, doświadczeniem w handlu w branży spożywczej, prawem jazdy kat.C i dobrą znajomością topografii Warszawy; kierowca autobusu z wykształceniem zawodowym, doświadczeniem w zawodzie, prawem jazdy kat.BCE, świadectwem kwalifikacji kierowcy, osoby bez nałogów, aktualny paszport; roznosiciel ulotek - praca w Płocku i okolicach; technolog piekarnictwa z wykształceniem wyższym kierunkowym i stażem pracy w zawodzie; nauczyciel matematyki z wykształceniem wyższym kierunkowym i przygotowaniem pedagogicznym, praca poza Płockiem; kontroler biletów z wykształceniem średnim, mile widziane doświadczenie, osoby komunikatywne, a dla osób niepełnosprawnych: pracownik obsługi maszyny próżniowej przy produkcji makaronu, ślusarz z wykształceniem zawodowym kierunkowym; pracownik adm. biurowy-sekretarka-rejestratorka, dozorca - osoba z II grupą.

PUP w Rawie Mazowieckiej,

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Szwaczki, kierowca samochodu ciężarowego, sprzedawca, przedstawiciel handlowy, technolog odzieży, pakowacz.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka, kierownik budowy, spedytor, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, kierownik serwisu samochodowego, handlowiec, handlowiec w branży budowlanej, tokarz, kontroler finansowy, kierowca z prawem jazdy kat.C, fryzjer, blacharz - dekarz, murarz, technik - mechanik ze znajomością jęz. niemieckiego, księgowa ze znajomością jęz. niemieckiego, cholewkarz, mechanik maszyn szyjących z prawem jazdy kat.C+E, sprzedawca, spawacz, kucharz, rozbieracz - wykrawacz, sprzedawca - magazynier, technik-mechanik, kucharz - kelner, pracownik do obsługi maszynowni chłodniczej z uprawnieniami do obsługi sprężarek amoniakalnych, elektromechanik z uprawnieniami elektroenergetycznymi do 1 kV.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Fryzjerka, stolarz meblowy, stomatolog, fotograf, tokarz, mechanik wielomaszynowy, szwaczki, szlifierz, kierowca z prawem jazdy kat. C lub C+E, kontroler jakości, brygadzista/tka - branża szwalnicza, stolarz, nauczyciel ekonomii, konsultant sprzedaży bezpośredniej, operator koparko-ładowarki, nauczyciel jęz. angielskiego.

pab

Podejmę pracę

■ Młody 24 l, upr. na wózki widłowe, każdą fizyczną również malowanie mieszkań, tel. 0-501-961-639.

■ Młoda, dyspozycyjna, prawo jazdy "B" (książ. sanitarna, kurs "minimum sanit.") Sprzątanie, opieka nad dzieckiem, sprzedawca. 0-694-762-848.

■ Młoda technik informatyk, doświadczenie w handlu, podstawy księgowości, prawo jazdy kat B, tel. 692-191-816.

■ Kobieta z gr. inwalidzką podejmie pracę 862-40-91, 0-508-912-349.

■ Kadry, płace, księgowość z biegłą znajomością komputera lub inna praca biurowa, 862-11-33.

■ Dyspozycyjna uczciwa rencistka podejmie pracę w sklepie, gastronomii, sprzątanie, prasowanie, opieka. Tel. 861-66-09.

■ Solidna, odpowiedzialna i dyspozycyjna 49-latka podejmie pracę w handlu lub opieka nad dziećmi - pomoc domowa, 862-93-76.

■ Rencistka, lat 38, wykszt. średnie, komputer, sprzedawca-fakturzystka, opieka nad dziećmi, gotowanie, tel.(0-46) 861-63-65.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

PŁYWANIE

Pływać każdy może

Doskonale rozpoczął rok 2004 Fabian Filipiak (Klub Maratończyka w Sochaczewie), który w V edycji Grodziskiej Ligi Pływackiej (21.02. kat. powyżej 40-tu lat) odniósł dwa zwycięstwa.

Nasz pływak był najlepszy na 25 m stylem motylkowym (23,94 s) oraz na 100 m stylem dowolnym (1.47.13). To kolejne sukcesy pana Fabiana, ale przecież każdy pływać może.

RUGBY

Kolejni do kadry

Tym razem na kilkudniową konsultację reprezentacji Polski juniorów zostali powołani: M.Malak, J.Gut, S.Murawski, S.Góreczny oraz K.Dudkowski. Młodzi sochaczewscy rugbiści, pod okiem trenera Żórawskiego, szykują formę na najbliższy sezon.

PIŁKA NOŻNA

Walczyli o Puchar Wójta

W niedzielę w chodakowskiej hali odbył się XII Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Sochaczew. Na starcie stanęło 14 drużyn.

Mecze finałowe:

o III miejsce: Bakoma Ikar Sochaczew - Unia Iłów 1:0

o I miejsce: UG Brochów - Limit Rybno 2:1

Najlepszy strzelec: Mariusz Wilczek (Limit) - 5 goli

Najlepszy bramkarz: Łukasz Wittan (Bakoma)

Dwadzieścia lat minęło

22 lutego w Teresinie odbył się turniej z okazji XX-lecia Utraty Pawłowice.

Wyniki:

Utrata - Orkan 5:1 (2:0), Bzura - Unia 2:1 (1:1)

Orkan - Bzura 4:3 (1:2), Unia - Utrata 3:1 (3:1)

Bzura - Utrata 5:0 (2:0), Unia - Orkan 8:1 (4:0)

Kolejność turnieju

1. Bzura Chodaków	6 10-5
2. Unia Iłów	6 12-4
3. Utrata Pawłowice	3 6-9
4. Orkan Sochaczew	3 6-16

Najlepszy bramkarz: Artur Stencel (Bzura)

Król strzelców: Dariusz Piątkowski (Unia)

Nagroda specjalna "Srebrny Mikrofon" - Sylwester Rożdżestwieński za propagowanie sportu wiejskiego i opiekę medialną nad gospodarzem turnieju.

Czas na Unię Boryszew

Dnia 28.02., w hali Gimnazjum nr 2 o godz.8.30 rozpocznie się II Piłkarski Memoriał im.Mariana Szmigiery, Halowy Turniej Piłki Nożnej rocznik 1988 - Sochaczew Cup '2004. Awizowane są następujące ekipy: Unia Boryszew, Orkan Sochaczew, Pelikan Łowicz, Unia Skierniewice, ŁKS Łódź, Widzew Łódź, Agrykola Warszawa, Polfa Tarchomin, Okęcie Warszawa, Junior Radom. Zapowiadają się bardzo ciekawe zawody, na które organizatorzy serdecznie zapraszają.

PIŁKA NOŻNA

V Ogólnopolski Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Sochaczewskich Sponsorów Sportu

Zbyt gościnni



Już po raz piąty hala Gimnazjum nr 2 gościła młodych piłkarzy z całej Polski. W sobotę i niedzielę adepci piłki kopanej toczyli swoje zacięte boje.

Sobota 21.02., rocznik 1991

Słabiej, niż można było się spodziewać, zaprezentowali się podopieczni Ireneusza Łukawskiego, zajmując miejsca w dolnej części tabeli.

Mecze eliminacyjne:

Gr. A

Unia 97 I - Unia Skierniewice 1:1

Unia 97 I - Ruch Chorzów 1:2

Unia 97 I - Junior Wieluń 0:1

Unia 97 I - Widzew Łódź 1:1

Unia 97 I - Polonia Warszawa 0:0

Gr. B

Unia 97 II - Pogoń Siedlce 0:3

Unia 97 II - Orzeł Łódź 0:0

Unia 97 II - Olimpia Warszawa 0:2

Unia 97 II - Pelikan Łowicz 1:5

Unia 97 II - Świt Warszawa 5:1

Tabela

1. Junior	13 7-2
2. Ruch	12 7-2
3. Polonia	6 4-3
4. Unia Sk.	5 4-6
5. Unia 97 I	3 3-5
6. Widzew	1 3-10

Tabela

1. Pogoń	13 20-1
2. Pelikan	11 16-4
3. Olimpia	10 14-4
4. Unia 97 II	4 6-11
5. Orzeł	2 2-17
6. Świt	1 2-23

W eliminacjach rozegrano 30 spotkań, 9 z nich zakończyło się remisem, a kolejnych 8 to zwycięstwa różnicą jednego gola. Najwyższe zwycięstwo w eliminacjach odniosła Pogoń Siedlce, która pokonała 10:0 Orła Łódź. Najszybciej gola straciła Unia II Sochaczew - już w czwartej sekundzie meczu z Pelikanem Łowicz. Niezłego wyczynu dokonał Adam Grabarek - w meczu ze Świtem W-wa, ustrzelił hat-trick w dziewięćdziesiąt sekund.

Mecze półfinałowe:

Pelikan - Junior 2:1

Ruch - Pogoń 1:0

Mecze finałowe:

O XI miejsce: Widzew - Świt 3:0

O IX miejsce: Unia 97 I - Orzeł 5:1 gole: Zych (2), Błaszczyk, Świstak, Orliński

O VII miejsce: Unia 97 II - Unia Sk. 0:0 karne: 3:2

O V miejsce: Olimpia - Polonia 3:2

O III miejsce: Pogoń - Junior 2:1

Finał: Pelikan - Ruch 2:1



MUDIN

Ostateczna kolejność turnieju:

1. Pelikan Łowicz
2. Ruch Chorzów
3. Pogoń Siedlce
4. Junior Wieluń
5. Olimpia Warszawa
6. Polonia Warszawa
7. Unia 97 II Sochaczew
8. Unia Skierniewice
9. Unia 97 I Sochaczew
10. Orzeł Łódź
11. Widzew Łódź
12. Świt Warszawa

Klasyfikacje indywidualne:

* Król strzelców: Krzysztof Kołodziejski (Olimpia) - 10 goli

* Najlepszy bramkarz: Adrian Dawid (Ruch)

* Najlepszy zawodnik: Dawid Sut (Pelikan)

* Puchar Fair-Play: Świt Warszawa

Najlepszymi zawodnikami w Unii 97 Sochaczew zostali: Dawid Skrzynecki (I) oraz Adam Grabarek (II).

Na trybunach pojawiło się wielu gości; senatorowie SLD - Jolanta Popiołek (fundatorka Pucharu Fair-Play) oraz Grzegorz Lato (fundator pucharu dla Króla Strzelców), władze samorządowe i sponsorzy.

Niedziela 22.02., rocznik 1992

W niedzielnym turnieju uczestniczyło aż 14 zespołów, wśród nich 3 sochaczewskie ekipy

Mecze eliminacyjne:

Gr. A

Unia 97 I - Pelikan Łowicz 0:0

Unia 97 I - Olimpia Warszawa 0:0

Unia 97 I - Aluminium Konin 3:1

Unia 97 I - ŁKS Łódź 3:3

Unia 97 I - Orzeł Łódź 0:2

Unia 97 I - Kadra MZPN 2:2

Gr. B

Orkan - Unia 97 II 5:0

Orkan - Żyrardowianka 1:1

Orkan - Wisła Płock 0:2

Orkan - Legia Warszawa 2:1

Orkan - Junior Wieluń 2:2

Orkan - GKP Targówek 1:2

Unia 97 II - Legia 2:2

Unia 97 II - Targówek 0:3

Unia 97 II - Junior 1:3

Unia 97 II - Wisła 0:4

Unia 97 II - Żyrardowianka 1:0

Tabela gr. A

1. ŁKS Łódź	14 14-8
2. Kadra Mazowsza	11 11-7
3. Orzeł Łódź	9 13-9
4. Olimpia Warszawa	7 7-6
5. Unia I Sochaczew	7 8-8
6. Aluminium Konin	5 9-12
7. Pelikan Łowicz	1 1-13

Tabela gr. B

1. GKS Targówek	16 10-2
2. Wisła Płock	13 19-3
3. Junior Wieluń	9 8-6
4. Orkan Sochaczew	8 11-8
5. Żyrardowianka	5 4-12
6. Unia II Sochaczew	4 4-17
7. Legia W-wa	2 6-14

Półfinały:

ŁKS - Wisła 1:1 k: 5:4

Mazowsze - Targówek 1:1 k: 2:0

Mecze finałowe:

O XIII miejsce: Legia Warszawa - Pelikan Łowicz 2:2 k: 2:1

O XI miejsce: Aluminium Konin - Unia 97 II Sochaczew 1:0

O IX miejsce: Unia 97 I Sochaczew - Żyrardowianka 3:1

O VII miejsce: Orkan Sochaczew - Olimpia Warszawa 2:1

O V miejsce: Junior Wieluń - Orzeł Łódź 4:0

O III miejsce: GKP Targówek - Wisła Płock 2:0

Finał: Mazowsze - ŁKS Łódź 1:0

Klasyfikacje indywidualne:

* Król strzelców: Michał Żyro (MZPN) po dogrywce z Bartłomiejem Pawłowskim (ŁKS) - obaj po 8 goli

* Najlepszy bramkarz: Mateusz Kryczka (Targówek)

* Najlepszy zawodnik: Krystian Sokołowski (Wisła)

* Puchar Fair-Play: Unia 97 II Sochaczew

Najlepsi zawodnicy sochaczewskich drużyn to: K.Celeda (Orkan), K.Pawlaczyk (Unia I) i B.Orliński (Unia II).

Drugi dzień zawodów był jeszcze bardziej udany. Kibice (w przeważającej liczbie rodzice) stworzyli kapitalną atmosferę, dopingując swoich milusińskich. Zawodnicy odpłacili za to bardzo dobrą grą. Walczyli ostro ale fari - podczas turnieju żaden zawodnik nie został ukarany.

Organizatorzy zawodów zasłużyli na słowa pochwały.

Po pięciu ogólnopolskich - czekamy na pierwszy międzynarodowy. Panie Kazimierzu, do dzieła! Od 1-go maja będziemy w UE!

Składy sochaczewskich drużyn:

* rocznik 1991

Unia 97 I Sochaczew: K.Mońka, M.Błaszczyk (2 gole), D.Seroka, M.Orliński (2), M.Świstak (1), T.Oliwa, D.Skrzynecki (1), M .Zych (2), M.Ryndlewski, A.Wiśniewski.

Unia 97 II Sochaczew: M.Zieliński, D.Bieniek, P.Sobieraj, M.Mroczek, A.Rybicki, A.Grabarek (5), P.Chmielak, P.Szmagała, K .Stawicki (1), W.Marturosjan, H.Zdzieszyński.

* rocznik 1992

Unia 97 I Sochaczew: M.Kawczyński, P.Kowalik (2), A.Binienda (4), B.Sikorski, A.Rogala (1), K.Pawlaczyk, M.Opala, A.Wódka (1) , R. Komendarek (3)

Unia 97 II Sochaczew: K.Szopa, M.Chmielak, B.Orliński (2), D.Łukawski, D.Popławski, S.Rzeźniczek, K.Łagoda (2), K.Białkowski, J.Winnicki, M.Świstak.

Orkan Sochaczew: P.Kuczek, M.Nowakowski, M.Gradek, J.Sikora, K.Sałata, A.Szpleter, M.Skomiał (1), K.Celeda (4), S.Skowron (4) , S.Strzelczyk (1), P.Bardziński, P.Boczkowski, T.Maciejewski.

(et)

C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:09:47

KOSZYKÓWKA

Terror lepszy od Plastmalli

W hali MOSiR rozegrano X kolejkę ligi koszykówki. Wydarzeniem wieczoru było wysokie zwycięstwo Terroru nad Plastmallami. Bliski odniesienia zwycięstwa był Ad-Kar, który do przerwy prowadził 26:23 z osłabionym Habrem (absencja Jurczyka).

Wyniki X kolejki

Generacja - Czwórka 50:22 (7:8, 14:6, 14:0, 15:8)

Punkty: Ł.Jaumień - 12/ D.Zarychta - 9

Haber - Ad-Kar 50:44 (8:15, 15:11, 16:10, 11:8)

Punkty: D.Miękus - 16/ K.Hupert - 22

Terror - Plastmall 81:64 (25:21, 22:17, 18:12, 16:14)

Punkty: Ł.Wójcicki - 29/ A.Bałdyga - 30

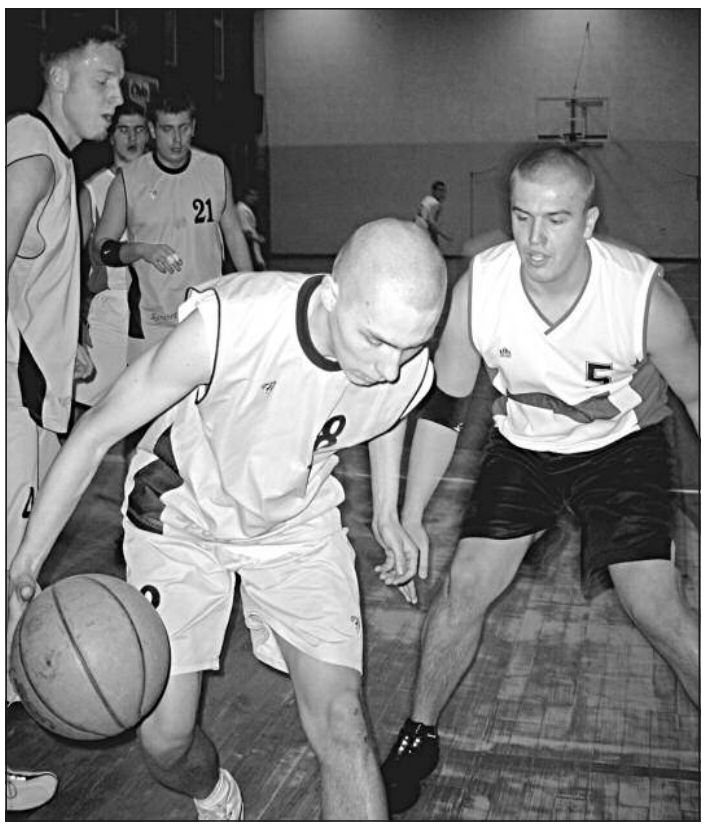
Gringos - Start 2003 105:51 (24:13, 24:8, 34:11, 23:19)

Punkty: T.Kmieciński - 40/ D.Sobieraj - 26

Zaległy mecz IX kolejki

Ad-Kar - Start 2003 65:33 (10:5, 15:2, 13:9, 27:17)

Punkty: K.Hupert - 28/ D.Sobieraj - 16



MUDIN

Tabela

1. Generacja 26 579-350
2. Plastmall 26 760-540
3. Terror 26 672-470
4. Haber 24 698-477
5. Gringos 18 591-530
6. Czwórka 16 538-505
7. Ad-Kar 14 406-591
8. Start 2003 10 277-967

TENIS STOŁOWY

III liga mężczyzn

Na początek przekładanie

Wreszcie dotarła do Sochaczewa weryfikacja wyników oraz tabela po pierwszej rundzie rozgrywek III ligi. Orkan zajął czwarte miejsce i tym samym awansował do grupy "mistrzowskiej", co zapewnia sochaczewianom co najmniej utrzymanie w tej klasie rozgrywkowej. W trakcie rundy wycofał się Nadwiślanin I Słubice, a wyniki spotkań z tym zespołem zostały anulowane.

Tabela Gr. A III ligi

1.	TG Sokół Brwinów	19 99-48
2.	UKS Alfa Gostynin	17 96-60
3.	PLUKS Cieksyn	17 94-51
4.	MKS Orkan Soch.	15 93-56
5.	MKS Jurand Ciech.	8 77-84
6.	MLUKS Nadwiślanin P.	8 65-74
7.	LZS Polesie	7 65-84
8.	WOSiR Top-Bruk W.	6 63-82
9.	KSN Start Warszawa	6 62-93
10.	ULKS Iskra Sońsk	5 54-94
11.	UKS Iskra Niestęp.	2 56-98

Zespoły z miejsc 1-6 walczą o awans. Do baraży o II ligę awansuje zwycięzca barażu pomiędzy najlepszymi zespołami grup A i B. Pozostałe ekipy walczą o utrzymanie.

Terminarz meczów Orkanu:
* Sokół Brwinów - Orkan (29.02. - mecz przełożony z 22.02.)
* Orkan - Alfa Gostynin (14.03.)
* Nadwiślanin Płock - Orkan (21.03.)
* Orkan - Jurand Ciechanów (28.03.)
* PLUKS Cieksyn - Orkan (04.04.)

Początek wszystkich spotkań godz.11.00.

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Chodaków King!

Mimo słabszej gry, Chodaków niemal na 100 proc. zostanie zwycięzcą II ligi. W sobotę ekipa lidera doznała porażki z ambitnie grającym Trojanowem. Do zakończenia pozostały już tylko dwie kolejki.

Wyniki XIX i XX kolejki

Wojpol - Tomar 2:1
Jakuzzi - Grom 4:3
Kamion - Wulkan 2:1
Wojpol - Grom 2:1
Trojanów - Chodaków 2:1
M&M - Feliksów 2:1
MTWS - Carmen 2:2
Trojanów - Kamion 2:2
Wulkan - Jakuzzi 6:1
MTWS - M&M 3:1
Chodaków - Carmen 1:0
Tomar - Feliksów 2:0

Tabela

1.	Chodaków	20 45 68-25
2.	Kamion	20 39 53-31
3.	Trojanów	19 37 43-29
4.	MTWS	20 34 58-47
5.	Wojpol	19 30 35-24
6.	Wulkan	19 28 54-44
7.	M&M Oldboye	18 28 32-31
8.	Grom	20 21 38-46
9.	Jakuzzi	20 19 38-53
10.	Carmen	19 19 37-53
11.	Tomar	20 14 31-57
12.	Feliksów	20 9 26-74

Najskuteczniejszym zawodnikiem pozostaje Jakub Walczak (MTWS) - strzelec już 30 goli.

PIŁKA NOŻNA

Lepsi od czwartej ligi

Orkan Sochaczew - Mazovia Rawa Mazowiecka 6:0 (2:0)

Gole: Kowalczyk - 3, Wójcik - 2, Młyński

Skład: P.Radzio (Tyszkiewicz) - Myczka, Wróblewski, Znajdek, R.Łukawski, Młyński, Cieślak, Adamczewski, Sabalski

Kolejnym sparring - partnerem Orkanu była w sobotnie południe czwartoligowa Mazovia. Sochaczewianie tylko w pierwszej połowie mieli pewne problemy z gośćmi, w drugiej zdecydowanie przeważali. Cieszy dobra postawa w meczach przygotowawczych, dobrze gdyby taką formę (zwłaszcza strzelecką) nasi zawodnicy utrzymali przez całą rundę wiosenną. Kolejnym rywalem będzie drużyna Mazowsza Płock.

Sport z Teresina

Łuki i maty

*** Halowe Mistrzostwa Polski (13-15.02., Legnica)**

- łuki bloczkowe: 3 m Mazowsze Teresin (R.Kowalski, I.Kamiński, J.Boguta)

- łuki tradycyjne: 9 m Katarzyna Klata (Mazowsze)

Na zawodach tych Alicja Ciskowska-Maciągowska oficjalnie zakończyła karierę.

*** Puchar Polski kadetek w zapasach (13-15.02., Siedlce)**

1. Iwona Zdanowska (Ryś, kat.56 kg)

2. Karolina Banaszek (Mazowsze, kat.52 kg)

3. Edyta Szafrańska (Ryś, kat.52 kg)

3. Joanna Sobczyńska (Ryś, kat.38 kg)

5. Agnieszka Dąbrowska (Ryś, kat.65 kg)

7. Małgorzata Kołota (Mazowsze, kat. 70 kg)

Zawodniczki te zapewniły sobie udział w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (Krotoszyn). W klasyfikacji drużynowej Ryś Kampinos był piąty, a Mazowsze Teresin - siedemnaste. Sklasyfikowano 52 drużyny.

*** Mistrzostwa Polski seniorek w zapasach (14--15.02., Siedlce)**

4. Agnieszka Koźbiał (Mazowsze, kat.63 kg)

7. Justyna Barciak (Mazowsze, kat.59 kg)

Odpowiedź na list

Urażony dyrektor MOSiR-u przyniósł do redakcji list, odnoszący się do mojego felietonu "Pokochać Orkę". Dziwna to reakcja, zwłaszcza że już sam tytuł wskazuje cel tego tekstu. Broni on Orki, przy okazji pokazując problemy, z którymi basen się boryka. Znamienne też jest ostatnie zdanie "Może po takim akcie odwagi, ludzie cieplej spojrzą na Orkę, to przecież przyjazne zwierzę". Co złego jest w tym zdaniu? A porównanie Orki do orki to tylko pewien zabieg literacki.

Tyle wstępem, ponieważ odniosę się do zarzutów p.Osieckiego.

Ad.1) Pisałem ogólnie o zimnie, które zwłaszcza w szatniach jest odczuwalne. Woda być może trzyma parametry, chociaż subiektywne odczucia wielu pływających są odmienne od zdania pana dyrektora.

Ad. 2) Ceny biletów. Tutaj dyrektor ekwilibrystycznie żongluje faktami. Po pierwsze nie można porównywać cen (nawet za tę samą usługę) pomiędzy różnymi basenami. Prawdopodobnie każdy ma inne koszty utrzymania, jest inaczej dotowany. Poza tym w każdym wypadku występuje cenowa bariera popytu. Zależy ona od zamożności, struktur - zatrudnienia, biologicznej i wiekowej, przyzwyczajeń itp. Panie dyrektorze, takich porównań nie można robić! Mała frekwencja świadczy o tym, że jest za drogo. Poza tym w przypadku basenu zapomniano o podstawowej zasadzie marketingu - 4P. Także teza dotycząca struktury sprzedaży biletów (najwięcej sprzedanych to bilety najdroższe) - to klasyczny sofizmat. Nie od dziś wiadomo, że człowiek wypoczywa (w tym korzysta z basenu) w dni robocze od godziny 18-19 oraz w soboty, niedziele i święta, a w tym czasie bilety są najdroższe. Ot i cała prawda.

Ad. 3) Od października do grudnia byłem częstym gościem basenu, tam organoleptycznie stwierdziłem, że w niektórych częściach basenu woda ma inny zapach i szczypie w oczy. Spytałem jednego z ratowników, co to może być? On stwierdził, że chyba opary z substancji używanych w saunie. Dlatego szkoda, że pan Osiecki pozostawia ten fakt bez komentarza, może lepiej byłoby po prostu sprawdzić.

Ad. 4) Na temat budowy basenu zostało sporo napisane i jeszcze sporo by można napisać. Pan Osiecki miał prawdopodobnie niewielki wpływ na decyzje podejmowane w Urzędzie Miasta, nie on ponosi za nie odpowiedzialność. Dlatego bardzo dziwi mnie fakt, że właśnie on napisał list, być może nie zrozumiał, do kogo on jest adresowany. Powtórzę - są osoby, które decyzje podejmowały, są osoby, które powinny wyliczyć finansowe skutki działalności pływalni. To one powinny szczerze wyjaśnić sochaczewianom zawiłości funkcjonowania (i finansowania) tej instytucji!

Podsumowując - szkoda, że nie zrozumiał Pan moich dobrych intencji. Absolutnie nie jestem wrogiem basenu, sam bardzo lubię pływać. Co do walorów zdrowotnych i wychowawczych sportu też nie musi mnie pan przekonywać. Od 7 lat działam społecznie w sporcie młodzieżowym - jest to chyba moja najlepsza rekomendacja. Zaliczenie mnie do grona osób patrzących na sport i kulturę przez pryzmat zysku, to Piotrze z twojej strony co najmniej nietakt! Panowie, napiszę bez ironii (chociaż tydzień temu uczyniłem tak samo) - Pokochajmy Orkę!

PS

Próbuje Pan Dyrektor bronić się liczbami. 407 tys. wydaje się dużą ilością. Czy na pewno? Basen pracuje już ok.900 dni, 16 godzin na dobę, stuprocentowe wykorzystanie to 116 osób na godzinę. Jeżeli przemnożymy te liczby, wyjdzie nam 1.670.400 osób - daje to nam ok.24 proc. wykorzystanie basenu. Gdybym, jako nauczyciel, miał taką frekwencję w klasie, prawdopodobnie byłbym wyrzucony z pracy. Panie Dyrektorze, powyższe 407 tys. można zinterpretować jeszcze inaczej. Wynika z nich, że każdy statystyczny mieszkaniec Sochaczewa był na basenie (przez niemalże 3 lata) - 10 i pół raza. W tym przypadku lepiej nie podpierać się liczbami - mogą świadczyć przeciwko Panu Dyrektorowi.

Tomasz Ertman

Na aucie

Orlim szlakiem

Zima powoli kończy się i już niebawem sochaczewianie oglądać będą swoich ulubieńców: piłkarzy i rugbistów. O ile w przypadku tych drugich Sochaczew może podziwiać najlepszych zawodników tej dyscypliny sportu - o tyle fani futbolu skazani są na okręgową rzeczywistość.

Co więc zrobić, aby na trybuny "Bzury" i "Orkanu" przyszły rzesze kibiców? Kompletów nie zapewnią miejscowe drużyny. Pozostaje import znanych firm.

Na pewno usłyszę głosy oburzenia po eksperymencie, kiedy na stadionie chodakowskiej "Bzury" doszło do bójki między kibicami Legii i Widzewa. Organizatorzy tego spotkania wyciągnęli wnioski, że trzeba się mocno zastanowić nad doborem sparingpartnerów.

Jest jednak szansa, aby zapełniły się wszystkie miejsca wokół murawy boiska. Moim zdaniem do Sochaczea mogłyby przyjechać "Orły" Górskiego. Proszę mi wierzyć, widziałem ich niedawno. Panowie po 50-tce są nadal w wyśmienitej formie, rywalizują ze swoimi rówieśnikami poza granicami kraju. No i wspomnienia, bo kto nie chciałby zobaczyć na boisku: Tomaszewskiego, Gadochę, Latę...?

Okazją do przyjazdu byłby mecz z "Orłami" Sochaczewa. Tu przecież też była drużyna, która pukała do bram ekstraklasy. Kto nie chciałby zobaczyć na boisku...

Aby takie spotkanie doszło do skutku, trzeba o to zabiegać już dziś. "Orły" Górskiego mają swoje terminy. Być może zaproszenie powinny sygnować władze miasta i powiatu. Taki mecz na pewno zapadłby w pamięci sochaczewian. Młodych i starszych.

Zbigniew Bonalski

TENIS STOŁOWY

IV liga mężczyzn

Passa zwycięstw trwa

Nadwiślanin Płock - Tęcza Budki Piaseckie 3:10

Punkty: A.Wejrzanowski - 3, J.Bocheński - 3, R.Jurzyk - 2, R.Jurzyk/A.Wejrzanowski, J.Bocheński/D.Wejrzanowski

Pingpongiści z Budek wygrali kolejny, dziesiąty mecz i nadal są na pozycji wicelidera.

Tabela (1-5)

1.	Stegny Wyszogród	9
2.	Tęcza Budki Piaseckie	8
3.	Nadwiślanin Płock	5
4.	UKS Sanniki	2
5.	GLKS Nadarzyn	0

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (Red. nacz.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj, Zbigniew Bonalski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17, tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA, ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Wtorek, 17 lutego

■ Stowarzyszenie imienia Lecha Wałęsy, na którego czele stoi jego 28-letni syn Jarosław, zorganizowało konkurs na projekt pomnika swego patrona. Podobno w Stowarzyszeniu nie mogą się zdecydować, z jakiego okresu wizerunek byłego prezydenta powinien być wyeksponowany. Czy gdy szczupły i młody skakał przez płot, czy teraźniejszy, gdy już raczej wyżej płotu nie podskoczy.

■ Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wydała kalendarz, w którym wiele miejsca poświęca się skutkom nadmiernego spożycia alkoholu. Na przykład jego autorzy pouczają, że pożywienie bogate w białko i tłuszcze, skutecznie opóźnia proces zalewania się. Praca w agencji jest zapewne stresująca, tak więc każdy agent musi wiedzieć, jak sobie pomóc, by na drugi dzień zdążyć do pracy.

Środa, 18 lutego

■ W Łodzi trzech mężczyzn próbowało ukraść czołg, który stanowił element wojskowej strzelnicy. Może też chcieli przyłączyć się do uzbrajania armii irackiej, jak właściciel innej strzelnicy.

■ Minister Pol znalazł sobie nowe pole twórczej działalności. Po usprawnieniu sieci polskich dróg i wybudowaniu autostrad zapowiedział, że weźmie się za sieć elektroniczną. Podobno, jak to z każdego tonącego okrętu, uciekają już "myszy".



SERWIS

Czwartek, 19 lutego

■ W Zduńskiej Woli otwarto bar z wyszynkiem, którego od Szkoły Podstawowej dzieli tylko niezbyt szeroka jezdnia. Właściciel uzyskał od władz miejskich oraz Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zezwolenie na handel wódką mimo, że nie ma tam wymaganych 100 m odległości, ponieważ przekonała ich jego argumentacja, iż bar będzie czynny po południu. A co z tymi, którzy zostaną w "kozie"?

■ Jak wynika z aktualnego sondażu (PGB) aż 38 proc. ankietowanych głosowałoby dziś w wyborach prezydenckich na Jolantę Kwaśniewską. Trzy kolejne miejsca zajmują: Donald Tusk, Andrzej Lepper i Lech Kaczyński, jednak nawet wszyscy razem poparcie mają znacznie niższe od pani prezydentowej. Ludzie u nas lubią rodzinne sagi serialowe rozgrywające się w pałacach. Jakby jeszcze się rozwiodła dla szofera...

Piątek, 20 lutego

■ Doniesienie do prokuratury w Gdyni złożył przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych, Marian Zagórny, że importowana do Polski kukurydza jest genetycznie modyfikowana. Smakoszom więc konsumpcję odradzamy, bo jeśli to prawda, mogą obudzić się z kolbą w głowie.

Sobota, 21 lutego

■ Leszek Miller oświadczył, że trzeba będzie weryfikować umowy szpitali i innych placówek medycznych z Narodowym Funduszem Zdrowia, by je zracjonalizować. Powiedział to po wizycie w Instytucie Kardiologii. Czyżby mu tam zrobili coś z sercem?

KRONIKA TOWARZYSKA



Tak jej zostało po ostatnim głosowaniu w Senacie.





Sochaczew, jak się okazuje, ma szansę przyłączyć się do europejskiego programu promującego miasta, w których urodzili się znani ludzie sukcesu. My mamy oczywiście Mariana W. i Fryderyka Ch. Dokładnie jeszcze nie wiadomo, o którego chodzi, ale chyba jednak o tego drugiego, bo jest mowa o Żelazowej Woli. Możemy dostać na jej promocję 90 tys. euro, jeśli najpierw wydamy na nią własnych 30 tys. euro. Tylko na co przeznaczyć w Żelazowej tyle kasy? Chyba, że odkupimy knajpę "Pod Wierzbami".

Władze powiatu ogłosiły właśnie w sochaczewskiej prasie lokalnej, że chcą sprzedać pola czerwonkowskie. Podobno chodzi o jakieś 15 mln zł. To se może kurde kupie!

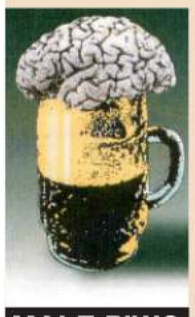


Mija już pół roku od wprowadzenia w Łowiczu zakazu ruchu dla ciężarówek powyżej 10 ton ciężkości. Wcześniej, mimo obwodnicy, tak jak i u nas skracały one sobie drogę przez miasto. Mandaty 250-złotowe zmieniły przyzwyczajenia kierowców. Teraz jeżdżą przez Sochaczew.

To, co widzimy na zdjęciu Urzędu Miasta, to nie jest, jakby mógł ktoś pomyśleć, gołębnik. A jedynie obudowany balkon przy gabinecie wiceburmistrza z Australii, który bacznym gospodarskim okiem ciągle śledzi z góry, co się dzieje w mieście. Dlatego na zimę "ambona" została ogacona.

KRAJAN

Jak pączek w maśle



MAŁE PIWO

Zorganizowany przy współudziale radia PLUS i lokalnych gazet czwartkowy słodki Turniej Miast okazał się dla nas całkowitą klęską. Na dziesięć startujących miast zajęliśmy najgorsze, ostatnie miejsce, i jest nam smutno, zwłaszcza, że wygrało Kutno. Tam drużyna złożona z pięciu doborowych zawodników w ciągu regulaminowych dwóch minut wsunęła aż 18 i pół pączka , a więc po 3,7 na jeden spragniony słodyczy otwór gębowy. Nasi wmusili w siebie tylko 8, czyli średnio 1,6 na twarz. Nędza!

A mówili nam życzliwi, żeby wziąć zawodowców. Choćby kilku rugbistów z drużyny Orkanu, po solidnym, wyczerpującym treningu! Taki w pojedynkę łyknąłby te osiem! Niestety, my naiwnie liczyliśmy na społeczeństwo. Bezrobocie rośnie, kombinowaliśmy, obywatele niedożywieni, a pączki darmowe - nie ma możliwości, żeby coś zostawili. A tu proszę, z trudnością dało się skompletować 5-osobową drużynę.

Ludzie zaczepiani w parku, gdzie odbywała się próba, omijali nasze pączki jak zarazę. Przesyt w oczach i powtarzające się tłumaczenie: "Już od rana zjadłem kilka". Tylko gdzie? W pracy?! Była przecież dopiero 14.00. A może chodzi o same pączki, które, prawdę mówiąc, nie były nasze, bo przywiozło je radio z Łowicza. I były jakieś podejrzanie duże. Wielkie bulwy w lukrze musiały odstraszać nawet tych o odpowiedniej kubaturze brzucha. Ciekawe, jakie były u innych, bo przez radio rozmiarów przecież nie widać.

Ale nic to, za rok pączki będą nasze i wtedy zobaczymy. Zaś wynik Sochaczewa ma też swoje dobre strony. Świadczy bowiem o tym, że jesteśmy społecznością sytą, i nie bierzemy pokarmu od obcych. Nie musimy się też wstydzić za żarłoków, którzy nie potrafią się opanować, jak ten z Łęczycy, który w dwie minuty pochłonął aż 6 pączków. Potem mówią, że to jakiś rekord - chyba łakomstwa. Nasi umieli się zachować. Brali po jednym, drugiego tylko z grzeczności i już nawet nie dokończyli. Inni się nie certolili. Łapali ile wlezie. Głowno - 18, Biała Rawska i Mszczonów, też po 18, Łęczyca - 16,5, Żyrardów -14, Skierniewice - 13, Łowicz - 11, Rawa Mazowiecka - 10.

Społeczeństwo dostatnie, nie pcha się do darmowego żarcia. Dlatego tym bardziej warto przyjrzeć się wynikom tego turnieju w kontekście ostatnich doniesień z kręgów rządowych. Jak czytamy, wielkim zwolennikiem likwidacji przynajmniej części słabszych powiatów jest nowy wicepremier i szef MSWiA Józef Oleksy. Sugeruje on, aby te mniejsze łączyły się w kupki, tworząc większe. A my z kim moglibyśmy się połączyć? Przecież nie z głodnym Kutnem, zwłaszcza, że nie mamy wspólnej granicy.

Widać więc jasno, że jak zwykle zostają nam Księżaki i Jabcoki. I żeby ci drudzy znów nas nie wyantonówkowali. Jak ostatnio, kiedy przez wiele lat udawali miasto wojewódzkie. Problemem będzie też, co zrobić z trzema urzędami powiatowymi. Bo przecież nie ma nic gorszego jak bezrobotny urzędnik. Ale ja mam rozwiązanie. Stoi mianowicie na styku naszych trzech powiatów obiekt, który ich wszystkich pomieści. A i ranga nie byle jaka, bo mam na myśli pałac Radziwiłłów w Nieborowie. Tam należy ich upchnąć i niech rządzą. Najważniejsze, że z dala od zwykłych ludzi.

Sławomir Burzyński



Co z niej wyrosło?

Nasza bohaterka (w centrum fotografii z 1978 r.) w Rybnie ślubów już nie udziela, i pewnie nie udziela się też tak towarzysko w pracy, jak w Urzędzie Gminy w Rybnie, gdzie Złote Gody państwa Ziejewskich, jak widzimy, umiano obchodzić, na dodatek w obecności najwyższych gminnych władz. Od lewej: naczelnika Chmielewskiego, I sekretarza partii Czesława Nawrota, sekretarza urzędu Juliana Sińskiego oraz sołtysa Stanisława Szmidta. W środku zaś nasz iks p. **Bogusia Ozimek**, dziś kierownik referatu administracyjno-gospodarczego UM w Sochaczewie.

Tym razem odpowiedzi przyszło co niemiara i na dodatek wszystkie prawidłowe. Zaś album ufundowany przez dyrektora Muzeum Karykatury w Warszawie otrzymuje **Marta Wągrocka** z Rybna.

C:\Nowa Gazeta\zs04_08.vp
23 lutego 2004 14:21:24
Plate: 3 of 4